

1941

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

2

*Wł. Skon, Politycznej  
Politechniki  
Polin 3*

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**CHORZÓW I G. ŚL.**

RYNEK, L. 915

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
POLSKA POLITYKA HANDLOWA I CLEARING — <i>T. M.</i>	923	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
DYSKUSJA W SPRAWIE DWULETNIEGO PROGRAMU ROBÓT DROGOWYCH — <i>INŻ. J. KRÓLIKOWSKI</i> . . . . .	927	BUDŻET . . . . .	941
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE . . . . .	944
<b>GÓRNICTW O I PRZEMYSŁ:</b>		KREDYT . . . . .	944
GÓRNICTW O WĘGLOWE . . . . .	930	Centralna Kasa Spółek Rolniczych w roku 1934 — <i>Eug. Szyszkowski</i>	
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	932	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	946
PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY . . . . .	932	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	947
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY . . . . .	933	Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO . . . . .	948
ROLNICTW O . . . . .	934	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
<b>HANDEL</b>		DEKRETY GOSPODARCZE RZĄDU FRANCUSKIEGO —	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	936	<i>h. w.</i> . . . . .	948
RYNEK AKCYJNY . . . . .	937	HANDEL WYROBAMI PRZEMYSŁU LUDOWEGO ZA-	
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA . . . . .	937	GRANICĄ — <i>J. ORYŃZYNA</i> . . . . .	950
KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .	938	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
Zboże w przewozach Polskich Kolei Państwowych — <i>St. Deptuła</i>		OGÓLNE . . . . .	952
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE</b> . . . . .	940	FRANCJA . . . . .	952
<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>		NIEMCY . . . . .	953
PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	940	Z. S. R. R. . . . . .	953
TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	940	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	954

## POLSKA POLITYKA HANDLOWA I CLEARING

**N**IEJEDNOKROTNIENIE już w uwagach naszych na tem miejscu zastanawialiśmy się nad właściwym określeniem ustosunkowania się naszej polityki gospodarczej, a specjalnie, oczywiście, polityki handlowej do zagadnienia clearingu. Wyrażaliśmy wówczas zawsze przekonanie, iż clearing dwustronny (bo ten tylko mamy na myśli — w przeciwstawieniu do wielostronnego clearingu bankowego, dokonywanego w okresie liberalizmu przez kierownicze instytucje finansowe zagranicą i przechodzącego ponad wszelkimi interesami osób, czynnie zaangażowanych w handlu międzynarodowym, niekrepując ich przez to zupełnie) nie odpowiada wytycznym polskiej polityki handlowej w okresie kryzysu, i — jako taki — powinienby być a limine przez nią odrzucany. Stwierdzaliśmy, iż clearing, jako instrument wymiany handlowej, zmierzający w okresie kryzysu do mechanicznego zachowania równowagi w bilansie płatniczym danego kraju, nie daje się pogodzić ze swobodnym funkcjonowaniem waluty złotej, stanowiąc

podstawę naszej polityki gospodarczej. Że — ponadto — clearing, o ile używany jest przez kraje, które bądź zachowały walutę złotą, bądź przynajmniej — dopuściwszy do dewaluacji pieniądza — nie wprowadziły ograniczeń w swobodnym obrocie dewizowym, w zasadzie dąży do wyrównywania bilansów handlowych z danym kontrahentem, co stoi w zasadniczej sprzeczności z naszą tezą polityczno-handlową, żądającą wygosponarowania dla nas w okresie kryzysu dodatniego salda w bilansie handlowym. Można by te uwagi wyrazić nieco inaczej: nie jesteśmy w tem położeniu, aby nasi wierzyciele musieli wobec nas używać clearingu dla wydostania swych zamrożeń handlowych czy finansowych, gdyż nie potrzebujemy chronić równowagi naszego bilansu płatniczego przez sztuczne zatrzymywanie odpływu dewiz, z drugiej zaś strony — nie możemy sobie pozwolić na ten luksus, jaki stosują kraje wierzycielskie do swych niewypłacalnych dłużników finansowych czy handlowych, godząc się uznać na ich ko-

rzyść w clearingu bilans ujemny czy nawet tylko wyrównany, aby tylko odzyskać swe należności finansowe czy handlowe, zamrożone u danego niewypłacalnego dłużnika.

Ten zasadniczy nasz punkt widzenia na clearing dwustronny wymaga jednak pewnych uzupełnień. Mianowicie, o ile wobec nieposiadania przez nas ograniczeń dewizowych nasi wierzyciele (finansowi czy handlowi) mają wszelką możliwość uzyskiwania zapłaty i do nas stosować clearingu nie potrzebują, to w stosunku do naszych dłużników (już tylko handlowych—bo finansowych wierzycelności zagranicą nie mamy prawie wcale) sama nasza chęć niestosowania clearingu jako instrumentu wyrównywającego w zasadzie obroty — nie wystarcza. Może się zdarzyć, mianowicie, fakt, kiedy kraj, do którego wywozimy towary, mimo wszelkich naszych wysiłków, odmawia na n traktatowej gwarancji przydziału odpowiedniej ilości dewiz na zapłacenie ze strony jego importerów naszego wywozu, albo (co się, niestety, zaczyna zdarzać w ostatnich czasach...) mimo udzielenia takiej gwarancji dewiz w praktyce nie przydziela wcale lub przydziela je z bardzo znacznym opóźnieniem. W takim razie pozostaje dla Polski alternatywa: albo przerwać stosunki wymienne z takim krajem wogóle, albo przejść z nim na *sui generis* clearing. Rozumie się, iż z natury rzeczy wchodzić może w rachubę tylko to drugie.

Jak się kształtowały dotychczas stosunki wymienne Polski z krajami „niepłacącymi”? Zaznaczaliśmy już nieraz, iż przez „niepłacące” nie określamy krajów, posiadających ograniczenia dewizowe nawet najostrejsze, o ile w drodze umownej gotowe są one zgodzić się na przydzielanie dewiz na zapłatę naszego eksportu (i — oczywiście, wykonywać swe zobowiązania). Dlatego też ani Czechosłowacji, ani Austrii, ani Hiszpanji czy nawet Estonji—choć posiadają one ograniczenia dewizowe—nie uważamy za „niepłacące”. Obrót z temi krajami odbywał i odbywa się w sposób normalny—przyczem kraje te przydzielają dewizy na zapłatę naszego eksportu do nich. Trudność zaczyna się dopiero z krajami takimi, jak: Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Turcja—a ostatnio Rumunia i inne, które dewiz wogóle przydzielać nie chcą czy nie mogą. Obrót Polski z temi krajami najlepiej scharakteryzujemy, jeśli przytoczymy wyjaśnienia naszego Rządu na ten temat, zamieszczone w odpowiedzi na ankietę Mieszanego Komitetu, złożonego z członków Komitetu Ekonomicznego i Komitetu Finansowego Ligi Narodów, a powołanego do zbadania kwestji clearingów dwustronnych w wymianie międzynarodowej. Podczas gdy większość krajów europejskich, praktykujących, clearingi rozwodzi się w swych odpowiedziach nad szczegółami ich powstawania i działania, odpowiedź Polski brzmi prosto, jak następuje:

„Polska nie posiada obecnie ani jednego „układu clearingowego” w ścisłym znaczeniu tego słowa. Udało jej się zawrzeć z większością krajów europejskich, stosujących ograniczenia dewizowe, normalne układy, z których każdy posiada klauzulę, gwarantującą dla wywozu polskiego do tych krajów dewizy, potrzebne dla zapłacenia tego wywozu. Niemniej jednak w niektórych wypadkach specjalnych (przedstawiających ok. 1.5% całej wartości wywozu polskiego), a mianowicie dla uregulowania płatności, wynikających z wymiany z kilkoma krajami Europy

Południowo-Wschodniej, gdzie Polska posiada należności „zamrożone”, musiała ona uciec się do systemu, który możnaby nazwać „clearingiem prywatnym”, który to clearing zresztą nie wyklucza w stosunku do wymienionych krajów i innych możliwości płatności.

Ogólna zasada clearingu tego mogłaby być streszczona w sposób następujący: z uwagi na to, iż nie może gwarantować swym eksporterom zapłaty za towary, wywożone przez nich do wzmiankowanych krajów, Rząd polski zdecydował się ostatecznie na dopuszczenie wykonania transakcji kompensacyjnych przez towarzystwo prywatne (Polskie Towarzystwo dla Handlu Kompensacyjnego), które nie posiada zresztą bynajmniej monopolu, ale korzysta z pewnych przywilejów, dających mu możliwość wykonywania zatrzymywania sum, należnych eksporterom krajów wzmiankowanych za ich towary, przeznaczonych dla Polski. Przywileje te — należy to podkreślić raz jeszcze—nie mają nic wspólnego z dziedziną obrotu pieniężnego i nie angażują w niczem ani Banku Polskiego ani urzędowych władz, kierujących sprawami finansowymi Państwa. Z uwagi na fakt, iż większa część przywozu z krajów, posiadających ścisłą reglamentację dewizową i zatrzymujących sumy „zamrożone”, należne Polsce, nie ma wolnego przywozu do Polski, Rząd polski zezwala na udzielenie pozwolenia przywozu na towary z tych krajów do Polski tylko w wypadku, o ile importer polski zobowiąże się do wypłacenia sumy, należnej za przywóz tych towarów, na zablokowane konto, otwarte przez Towarzystwo w niektórych polskich bankach. Sumy te są użyte dla płatności, wynikających z polskiego wywozu do omawianych krajów.

Jasne jest—kończy wyjaśnienie Rządu polskiego— iż w ten sposób dochodzi się do uregulowania w pewnej mierze wymiany handlowej z krajem, stosującym u siebie ścisłą reglamentację dewizową, i którego handel jest z trudem wypłacalny—nawet w wypadku, gdy nie istnieje z danym krajem żaden układ kompensacyjny czy kontyngentowy. Dodać trzeba jednak, iż system ten pociąga za sobą również pewne niedogodności, a mianowicie: a) część towarów, niezakazana w Polsce do przywozu z omawianych krajów, wchodzi swobodnie i nie może być użyta za podstawę do zwiększenia wywozu polskiego do tych krajów, b) w ogólności wzajemna wymiana kurczy się nieomal stale”.

Tyle urzędowa opinia Rządu polskiego<sup>1)</sup>. Z tekstu tego wynika, iż ankietę miała miejsce w 1934 r.; wówczas w rzeczywistości obiektywna sytuacja przedstawiała się właśnie w ten sposób. Na ogólną wartość polskiego wywozu w 1934 r., równą  $\text{zł } 975.3$  milj., kraje, które od początku kryzysu nie przydzielały dewiz na polski eksport, obejmowały najwyżej ok.  $\text{zł } 17$  milj. naszego wywozu rocznie. Były niemi: Bułgaria, Jugosławia, Węgry i Turcja. Dla tych 4 kontrahentów nie warto było w istocie zmieniać naszego zasadniczego kierunku polityki gospodarczej. Lepiej było — nawet z lekką stratą materialną — przystosować się do istniejącej sytuacji.

Bo o cóż właściwie chodziło? Jeśli dany kraj nie przydziela dewiz na polski eksport, należało wejść w stosunkach z nim na płaszczyznę clearingową.

<sup>1)</sup> P. wydawnictwo Ligi Narodów p. t. *Enquete sur les accords de clearing* No. C. 153 M. 83. 1935. I. B str. 74.

Aby to móc zrobić, trzeba było mieć w ręku środki do zatrzymania należności za przywóz z danego kraju. Kraje, które mają u siebie ograniczenia dewizowe, z natury rzeczy posiadają środki te ipso facto w ręku. Te kraje—to kraje dłużnicze. Z krajów wierzycielskich cały szereg (z wyjątkiem Angli i Stanów Zjedn.) poszedł również na clearingi. Aby zatrzymać należności za przywóz z krajów dłużniczych, gdzie powstały zamrożenia (finansowe czy handlowe), kraje te wydały szereg ustaw i rozporządzeń, utworzyły szereg instytucji rozrachunkowych (Office de Compensation des Payments we Francji, Office Suisse de Compensation w Szwajcarii, Nederlandsch Clearinginstitut w Holandji i t. d.), zobowiązując w ten czy inny sposób własnych importerów, przywozących z niewypłacalnych krajów dłużniczych towary, do wpłacania należności na specjalne konta clearingowe. Wydawałoby się napozór, iż Polska z lekkim sercem mogłaby iść za ich przykładem. Ale cóż działo się z bilansami handlowymi owych krajów wierzycielskich w stosunku do ich clearingowych kontrahentów dłużniczych? Oto kraje wierzycielskie miały z reguły ujemne bilanse handlowe z krajami dłużniczymi. O ile ujemność tę udało im się utrzymać (a z wielu względów, o których nie będziemy już tutaj mówili, w clearingu nie jest to bynajmniej łatwe), clearing funkcjonował i udawały się nawet pewne finansowe odmrożenia. Wszystko jednak, powiadamy, za cenę ujemnego a co najmniej zrównoważonego bilansu handlowego dla krajów wierzycielskich. Taka ujemność bilansowa dla krajów tych nie przedstawiała żadnej specjalnej niedogodności. Posiadając równowagę bilansu płatniczego, zapewnioną przez dodatnie pozycje pozatowarowe, mogły one z powodzeniem godzić się na całkowicie ujemny swój bilans handlowy, a napewno już nie widziały najmniejszych przeszkód, aby bilans ten był ujemny w stosunku do kilku krajów dłużniczych i niewypłacalnych Europy Południowo-Wschodniej. Korzyści, jakie czerpały one z clearingu (utrzymywanie wymiany handlowej z krajami dłużniczymi i niewypłacalnymi, odmrażanie częściowe swych należności finansowych, pewność dla ich eksporterów co do uzyskania zapłaty i t. d.) znacznie przewyższały minusy owych ujemnych bilansów na drobnych skądinąd odcinkach. Pozatem—co jest również ważne—samo ich stanowisko krajów wierzycielskich nadawało faktom ustanawiania przez nie instytucji rozrachunkowych i t. p. charakter wyłącznie techniczny, nieprzesadzający w niczem jakichkolwiek zmian w ich polityce gospodarczej. Nie sposób przecież wyobrazić sobie, aby np. taka Francja przez to, że ustanawia Office de Compensation des Payments z rachunkiem w Banque de France dla rozrachunków z Węgrami, Rumunją czy Bułgarią, miała przez to awansować się choć na krok w kierunku jakichś ograniczeń w wolnym obrocie dewizowym, jaki stanowi podstawę jej polityki gospodarczej i monetarnej...

Wszystkie te względy dla Polski przedstawiały się zupełnie inaczej. Przedewszystkiem, jak niejednokrotnie stwierdzaliśmy, zasada zrównoważenia bilansu handlowego (niemówiąc już o dopuszczalności ujemnego bilansu) sprzeciwiała się u nas fundamentom naszej polityki gospodarczej właśnie dlatego, że nie jesteśmy krajem wierzycielskim i w naszym bilansie płatniczym saldo bilansu handlowego jest elementem pierwszorzędnej wagi. Ale to nie wszystko.

Wszelkie techniczne posunięcia na terenie monetarnym, które miałyby na celu owe wspomniane powyżej zatrzymywanie należności za import z krajów niepłacących, wszelkie tworzenie jakichś „instytutów” clearingowych, angażowanie do rozrachunków Banku Polskiego i t. d. mogło w okresie sprzed 4 czy 3 lat wytworzyć wrażenie, że stoimy w przededniu jakichś ograniczeń dewizowych. To, co dla państwa wierzycielskiego nie wpływało zupełnie na „reputację”, u nas mogłoby być przez zagranicę przyjęte z niedowierzaniem. A wreszcie — nie było właściwie potemu wielkiej potrzeby. Kraje wierzycielskie narzuciły swym dłużnikom clearingi celem odmrożenia w pierwszym rzędzie swych należności finansowych w tych krajach—należności, których inaczej odmrozićby wogóle nie było można. Myśmy należności tego rodzaju nie mieli. I wszystkie zle strony clearingu w połączeniu z niewielką jego potrzebą zadecydowały, iż nasza polityka handlowa w ciągu długich lat obchodziła się bez instrumentu tego całkowicie.

Toteż tam, gdzieśmy chcieli utrzymać jaki taki poziom wymiany handlowej, a gdzie jednocześnie nie chciano przydzielać dewiz na nasz eksport, poszliśmy—jak to powiedziano powyżej w naszej enuncjacji urzędowej — po drodze clearingu „prywatnego”. Czemże różni się on od „urzędowego”?

1. — Najważniejszą różnicą — naszym zdaniem — jest sam jego punkt wyjścia. Clearingi „urzędowe” z reguły narzucane były przez kraje wierzycielskie, a więc kraje o zdrowej walucie krajom o ograniczeniach dewizowych, t. j. o walucie słabej. Nam kraje o walucie słabej właściwie same ów clearing prywatny narzuciły. Kraje wierzycielskie chciały z krajami o ograniczeniach dewizowych i handlować i jednocześnie odmrażać w nich swe należności finansowe. My—chcieliśmy tylko handlować.

2. — Stąd—nasz „clearing prywatny” był właściwie tylko paljatywem na jaki taki obrót handlowy z krajami, które w sumie nie przedstawiały dla nas wielkiego zainteresowania wywozowego. Chodziło, powiadamy, o doraźne zachowanie „jakiegoś” obrotu z temi niewypłacalnymi rynkami. Dlatego też nie zmieniliśmy nic w naszym ustawodawstwie w dziedzinie jakichkolwiek naszych płatności zagranicznych—handlowych, a tem bardziej finansowych. Korzystając z faktu, iż mieliśmy już poprzednio dość rozległą reglamentację przywozu (zakazy i pozwolenia), i że większość przywozu z krajów niewypłacalnych zakazom tym podlegała, związaliśmy obowiązek wpłacania na konta clearingowe (i to nie urzędowe w Banku Polskim, ale prywatnego Tow. dla Handlu Kompensacyjnego) należności za przywóz z owych niewypłacalnych krajów z uzyskaniem pozwolenia na ten przywóz. Prawnie zatem—dodaliśmy w dziedzinie handlu z temi krajami jeszcze jeden warunek dla uzyskania pozwolenia przywozu. Oczywiście, że towary, niezakazane do przywozu, penetrować mogły z tych krajów do Polski bez trudności. „Uchwycić” tego przywozu dla zatrzymania zapłaty zań nie można było. Strata była jednak niewielka, zważywszy, iż cały obrót z krajami temi był mały, a w nim odsetek towarów, niezakazanych do przywozu — bardzo już nieznaczny.

Tak więc „clearing prywatny”, stosowany ad hoc w Polsce wobec niektórych krajów Europy Południowo-Wschodniej, nosił wszelkie znamiona doraźnego paljatywu. Można było, oczywiście, twierdzić, iż

„urzędowy” clearing z krajami temi mógłby podnieść nieco obroty nasze z nimi — obroty, które clearing „prywatny” z natury rzeczy hamował. Ale korzyści w porównaniu z niedogodnościami, o których mowa była powyżej, nie mogły zdecydować o tem pozytywnie.

Podnosiliśmy jednak już nieraz, iż obiektywna sytuacja, w jakiej zaczęliśmy naszą „anti-clearingową” politykę, ulegać zaczęła zmianie. Niewypłacalnych krajów pojawiało się coraz więcej. I to takich, z którymi obroty nasze nie były już tak wielkie jak z grupą państw południowo-wschodnich. Znane wypadki niemieckie w r. ub., trudności płatnicze Rumunji, a — ostatnio już w r. b. — ostra reglamentacja dewizowa we Włoszech sytuację zmieniły całkowicie. Za pierwsze 4 miesiące r. b. na ogólną wartość naszego wywozu, równą zł 295,5 milj., udział naszego wywozu do krajów o ostrej reglamentacji dewizowej wynosił już prawie zł 67 milj., a więc ok. 22,7%. Byłby on, niewątpliwie, jeszcze wyższy, gdyby nie fakt, iż w niektórych krajach (jak np. w Niemczech) owa reglamentacja silnie go w stosunku do r. ub. zmniejszyła. W tych warunkach należałoby sobie postawić pytanie, czy nasze stanowisko wobec sprawy clearingowej nie powinno ulec zmianie.

Zagadnienie możnaby zreasumować w następującym skrócie. Dotychczas na wszystkich ważnych odcinkach naszego wywozu płacono nam zań dewizami. Na kilku mniej ważnych zadowalaliśmy się doraźnym, niewygodnym i nawet niepełnym rozrachunkiem. Czy wobec tego, że kilka poważniejszych rynków przestało nam przydzielać dewizy, nie należy zmienić i teorii i praktyki naszej polityki handlowej w odniesieniu do środków, mających na celu zabezpieczenie płatności za nasz wywóz — tam, gdzie okoliczności poczynają tego wymagać?

Zachodzi przedewszystkiem pytanie, czy będzie to absolutnie potrzebne? Czy, mianowicie, nie udałoby się naszych kontrahentów skłonić — jak to miało miejsce dotychczas z wieloma z nich — do przydzielania nam w dalszym ciągu dewiz na nasz eksport, już choćby z tego względu, iż ich własny eksport do Polski nie natrafia na żadne trudności w dziedzinie dewizowej. Jak się jednak okazuje, skłonienie do kontynuowania przydzielania dewiz krajów, które ostatnio zaczęły stosować ich ścisłą reglamentację, jest niezmiernie trudne, jeśli nie wogóle niemożliwe. Kraje te, mianowicie, stosują ową ścisłą reglamentację dewizową dlatego, iż ich bilans płatniczy znajduje się pod szczególnie silną presją. W stosunku do Polski tylko, być może, nie widziałyby one mimo to trudności w przydzieleniu nam dewiz na nasz eksport, gdyż obroty z nami nie decydują u nich na ogół o rozwoju ich bilansu handlowego, a tem bardziej płatniczego. Ale w grę wchodzi tu precedens, którego kraje te obawiają się szczególnie silnie. Ustępstwo w stosunku do Polski mogłoby pociągnąć za sobą konieczność analogicznych ustępstw w stosunku do innych krajów, z którymi obrót jest już poważniejszy i dla których zatem z punktu widzenia polityki gospodarczej kraju, reglamentującego dewizy, ustępstwa są w tej dziedzinie nie do pomyślenia. Krótko mówiąc, zabezpieczenie w normalnej drodze płatności za nasz eksport do tych krajów jest praktycznie niemożliwe. Trzeba się uciekać do rozrachunku.

Czy wskazane jest nam w takim stanie rzeczy kontynuować w stosunku do tych krajów paljatyw „clearingu prywatnego”? Naszem zdaniem — raczej nie. I to z wielu względów. Przedewszystkiem obroty z krajami temi — w przeciwieństwie do obrotów z kilkoma niewielkimi krajami południowo-wschodnimi, regulowanymi „clearingiem prywatnym”, są duże — tak, iż prywatne towarzystwo nie dałoby sobie prawdopodobnie z nimi rady. Ponadto zagadnienie uchwycenia należności za przywóz z tych krajów, co jest oczywiście konieczne dla przeprowadzenia rozrachunku, zaczyna być bardziej skomplikowane. Przy niewielkich naszych obrotach z krajami południowo-wschodnimi procent przywozu niezakazanego, a więc niemożliwego do uchwycenia przy rozrachunku, uzależnionym tylko od uzyskania pozwolenia na przywóz, był i jest niewielki. Przy dużych obrotach z innymi krajami zarówno sam procent przywozu niezakazanego jak i jego wartość wzrasta b. znacznie. Oczywiście, możnaby rozciągnąć na przywóz ten nowy zakaz przywozu, aby tem samem umożliwić zastosowanie dotychczasowego systemu. Czy jednak możliwe jest zakazywanie przywozu towarów tylko dlatego, że z kilkoma krajami, z których przychodzą one między innymi, zamierza się przeprowadzić rozrachunek. Byłoby to, naszym zdaniem, niesłuszne utrudnienie przywozu z krajów, z którymi rozrachunku nie robimy, a które dotychczas przywożą do nas swobodnie owe towary. Wreszcie — i to jest najważniejsze — stwierdziliśmy powyżej, iż nasz „clearing prywatny” z krajami południowo-wschodnimi wystarczał dlatego, iż nie mieliśmy z krajami temi naogół żadnych innych kontaktów gospodarczych — tak, iż w bilansach płatniczych z krajami temi nie figurowały żadne inne pozycje poza obrotem towarowym. Inaczej przedstawia się sprawa z krajami, z którymi mamy ostatnio trudności na tle płatności za nasz wywóz. Jesteśmy w stosunku do tych krajów naogół mniejszymi lub większymi dłużnikami z tytułu pozatowarowych pozycji bilansu płatniczego. Przy „clearingu prywatnym” pozycje te musiałyby pozostać na zewnątrz rozrachunku. W sumie zatem wypuszczalibyśmy na naszą niekorzyść z rozrachunku zarówno przywóz niezakazany (chyba, że wprowadzilibyśmy dodatkowe, „techniczne” zakazy przywozu), jak i pozycje pozatowarowe bilansu płatniczego. Jasne jest, iż w tych warunkach rozrachunku robić niepodobna.

Widzimy zatem, iż kwestja „uchwycenia” całości naszych biernych pozycji w obrotach z dużymi krajami, które ostatnio przestały przydzielać dewizy na nasz eksport, stanowi nieomal punctum saliens całego ewentualnego rozrachunku z nimi. W naszych warunkach, kiedy nie posiadamy ograniczeń dewizowych, i kiedy nie cały nasz przywóz podlega zakazom — kwestja ta stanowi poważną trudność, unie możliwiająca utrzymywanie w dalszym ciągu systemu „clearingu prywatnego”.

Ale ten nowy clearing, do którego, być może, okoliczności kiedyś nas zmuszą (niesposób przecież zaprzestać obrotów handlowych z krajem, który nie przydziela dewiz na swój import, zwłaszcza, kiedy kraj ten może stanowić dla nas poważny rynek zbytu), ten nowy clearing znów nie będzie instrumentem naszej aktywnej polityki gospodarczej, a tylko koniecznym przystosowaniem się do zmienionych okoliczności. Nikt bardziej od nas nie może życzyć sobie, aby sama instytucja clearingu, stanowiąca

wierzchołek panującego obecnie w Europie protekcjonizmu, rujnująca wymianę trójkątną i sprowadzająca obroty międzynarodowe do żmudnych i skomplikowanych rozrachunków dwustronnych, znikła możliwie szybko. Polska nie posiada w rozrachunkach dwustronnego clearingu żadnego interesu. Może traktować go tylko jako „malum necessarium” — i to w obliczu takiej alternatywy, jak konieczność zaprzestania handlu z wielkimi skądinąd rynkami europejskimi, które odmawiają bezwzględnie regulowania w normalnej drodze należności za nasz wywóz do nich. Widzieliśmy, że, gdy chodziło przez szereg lat o uregulowanie naszej wymiany z mniejszymi rynkami, potrafiłszy obejść trudności „właściwego” clearingu — godząc się nawet na pewne straty materialne. Jeśli narzuca się nam obecnie clearing na innych, ważniejszych odcinkach, możemy się nań zgodzić tylko w obliczu ostatecznej konieczności.

Ale możemy się nań zgodzić też tylko pod pewnymi warunkami. Nie zamierzamy w najmniejszej nawet mierze porzucać naszego zasadniczego stanowiska, głoszącego, iż dodatni bilans handlowy dla Polski jest absolutną koniecznością. Toteż, godząc się na clearing z państwami, które nie płacą za nasz eksport, możemy pod presją tego faktu zacząć się

z nimi rozrachowywać, ale do rozrachunku tego musimy wciągnąć wszystkie elementy naszych stosunków gospodarczych z temi krajami — a więc nietylko obrót handlowy. Jeśli mamy się rachować na podstawie clearingowej, rachujemy się całkowicie. Nie jest do pomyślenia, mianowicie, sytuacja, w której np. weszlibyśmy w clearing handlowy z krajem wierzycielskim, przekazując mu jednocześnie w dewizach procenty i amortyzację od naszych zobowiązań w stosunku do niego. Nie jest również do pomyślenia, aby taki clearing handlowy łączył nas z krajem, w stosunku do którego transferowalibyśmy jakiegokolwiek płatności w dewizach — czy to publicznego czy prywatnego charakteru. Z chwilą, kiedy w stosunku do jakiegoś kraju przechodzimy na obrót bezdewizowy, to tyczyć się to musi wszystkich wypłat wzajemnych między Polską a tym krajem. Clearing nie może, innymi słowy, doprowadzić do wyrównywania się naszych bilansów handlowych — ale tylko naszych bilansów płatniczych z poszczególnymi krajami.

Tylko na takich podstawach Polska mogłaby wziąć pod uwagę zastosowanie w swej polityce handlowej instrumentu tak sprzecznego z całokształtem wytycznych jej polityki gospodarczej, jakim jest clearing.

T. M.

## DYSKUSJA W SPRAWIE DWULETNIEGO PROGRAMU ROBÓT DROGOWYCH

**W** KOŃCU kwietnia „Gazeta Polska” zamieściła wywiad z Panem Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Komunikacji, Inż. J. Piaseckim, w sprawie dwuletniego programu robót drogowych. Wywiad ten wywołał ożywioną dyskusję prasową, trwającą do dni ostatnich, a rozpoczętą jeszcze dn. 8/V r. b. w „Gazecie Polskiej” artykułem P. Józefa Poniatowskiego, zawierającym uwagi krytyczne w stosunku do uchwalonego przez Komitet Ekonomiczny Ministrów programu.

W odpowiedzi na uwagi P. Poniatowskiego zabrał głos wybitny fachowiec drogowy, P. Inż. A. Gajkiewicz, wypowiadając się<sup>1)</sup> jako zwolennik tego właśnie kierunku, jaki robotom drogowym wytknął program dwuletni. Dalsze odpowiedzi na wystąpienie P. Poniatowskiego pojawiły się w „Kurjerze Porannym” (z dn. 31/V i 2/VI r. b.), gdzie autorowie dwóch kolejnych artykułów, P. Tadeusz Grabowski i P. Z. G., wystąpili również jako obrońcy uchwalonego programu. Wreszcie w końcu czerwca P. Poniatowski zabrał głos ponownie<sup>2)</sup>, przyczem nie uznał się bynajmniej za przekonanego przez argumenty swych przeciwników, a nawet oświadczył, że jego wątpliwości zamieniły się po dyskusji w całkowitą pewność.

P. Poniatowski w swych uwagach krytycznych w stosunku do programu dwuletniego wysunął przeciwko temu programowi dwa zastrzeżenia, uważając popierwsze za niesłuszne postawienie na pierwszym miejscu — w kolejności przeznaczania środków finansowych — ulepszenia nawierzchni istniejących dróg —

przed budową nowych dróg bitych na obszarach, wogóle dróg pozbawionych, a podrugie uskarżając się na niesprawiedliwe rozplanowanie robót programowych pod względem geograficznym, skupionych, jego zdaniem, na terenie niewielkiej części kraju, głównie w województwach centralnych.

Zastrzeżenie drugie, jak przyznał zresztą sam P. Poniatowski, ma charakter drugorzędny, gdyż geograficzne rozplanowanie robót wynikało właśnie z tego, że pierwszeństwo w programie oddano przebudowie nawierzchni istniejących dróg — naturalnie tam, gdzie one są najbardziej obciążone ruchem, a to ma miejsce właśnie w okolicach zamożniejszych i pod względem gospodarczym aktywniejszych. Głównym pozostaje zatem zastrzeżenie pierwsze, i nad niem wypada się zastanowić.

Wydaje się w tym wypadku słusznym stanowisko, zajęte przez P. Inż. Gajkowicza, że wobec ograniczonych środków na zaspokojenie potrzeb drogowych „z rozważań nad programem gospodarki drogowej powinien być wykluczony dylemat: budować nowe drogi czy konserwować istniejące”. Pod tym względem mamy bardzo zdecydowaną opinię, wyrażoną przez Komitet Publicznych Dróg Kołowych Państwowej Rady Komunikacyjnej, który na posiedzeniu w dn. 6/XII r. ub. przyjął następujący wniosek: „Wobec postępującego niebezpieczeństwa niszczenia się dróg, co jest niedopuszczalne ze względu na interesy obronne i gospodarcze kraju, fundusze, przeznaczone na cele drogowe, użyte być winny w głównej mierze na bieżącą konserwację dróg, bez względu na źródła pochodzenia tych funduszy”.

A więc nie przy przysłowiowym zielonym stoliku powstał taki dezyderat, ale wyszedł on od ludzi, jak-

<sup>1)</sup> P. „Gazeta Polska” z dn. 28/V r. b.

<sup>2)</sup> P. „Gazeta Polska” z dn. 25/VI r. b.

najściślej związanych z życiem, bo wszak Państwowa Rada Komunikacyjna składa się z przedstawicieli rolnictwa, przemysłu, handlu i samorządów, reprezentujących wszystkie dziedziny Polski, czyli również i te, które dróg z twardą nawierzchnią mają zbyt mało.

Napewno wszyscy członkowie Komitetu zdawali sobie aż nadto dobrze sprawę z faktu, który wszyscy rozumiemy, że nieszczęściem naszych ziem wschodnich, przyczyną ich gospodarczej wegetacji jest upośledzenie tych obszarów pod względem komunikacyjnym. Ale jednocześnie członkowie Komitetu słusznie przewidywali, że nieprędko na drogi będziemy mogli wydać tak dużo pieniędzy, abyśmy mogli pozwolić sobie na szerszą rozbudowę sieci, a jednocześnie ratować drogi istniejące, nie tylko prowadząc bieżącą konserwację, ale i wyrównując braki w konserwacji, nagromadzone przez tyle lat poprzednich. Te przewidywania były, niestety, słuszne, kiedy bowiem potrzeby roczne państwowej gospodarki drogowej (wraz z subwencjami dla samorządów i spłatą długów) należy określić na ok.  $\text{zł}$  140 miljn., to w roku bieżącym — mimo Pożyczki Inwestycyjnej — można było przeznaczyć na ten cel gotówką niewiele ponad połowę, bo ok.  $\text{zł}$  80 miljn.

Skoro więc program dwuletni przeznaczył większą ilość środków na istniejącą sieć drogową, to poszedł w tym wypadku po jedynie rozsądnej drodze, wskazanej przez przedstawicieli życia gospodarczego, a spór może się tylko toczyć, jak słusznie zaznaczył P. Inż. Gajkiewicz, o metody konserwacji.

Można bowiem istniejące nawierzchnie tłuczniowe konserwować zwykłym sposobem, stosując co parę lub kilka lat zależnie od natężenia ruchu pogrubienie ścieranej ruchem warstwy tłucznia, a w innych latach prowadzić jedynie remont cząstkowy, można również, a nawet trzeba, tam, gdzie to jest konieczne, po pogrubieniu nawierzchni tłuczniowej dać na niej warstwę trwałej nawierzchni ulepszonej, jak: kostka, klinkier, beton cementowy lub bitumiczny, cienki dywanik bitumiczny i t. p. Budowa ulepszonej nawierzchni na istniejącej drodze jest to więc właściwie nie inwestycja całkiem nowa, ale doskonalszy, że tak powiem, skończony remont kapitalny jezdni, dający jej znaczną odporność i wytrzymałość na niszczące działanie ruchu, czyli jest to robota, wchodząca w zakres prac konserwacyjnych. Gdzie należy zastosować pierwszy system, a gdzie drugi — to ta rzecz powinna być już pozostawiona technikom, którzy, biorąc pod uwagę ekonomiczne i techniczne strony zagadnienia, winni wyznaczyć drogi, wymagające budowy ulepszonej nawierzchni, oraz takie ich typy, jakie są na każdym odcinku najodpowiedniejsze.

Decydującym czynnikiem będzie w tym wypadku natężenie ruchu drogowego, gdyż z jednej strony im ruch jest większy, tem szybciej niszczy się jezdnia tłuczniowa, a więc i oszczędności na kosztach utrzymania drogi po wybudowaniu nawierzchni ulepszonej są znaczące, z drugiej zaś strony im ruch na drodze silniejszy, tem większy jest zysk społeczny ze zmniejszenia kosztów przewozu po nawierzchni ulepszonej w stosunku do kosztów przewozu po nawierzchni tłuczniowej.

Na wybór właściwego typu nawierzchni musi mieć poza tem wpływ: rodzaj ruchu drogowego (ruch mechaniczny lub konny), usytuowanie drogi i wresz-

cie — w miarę możliwości — posiadane na miejscu materiały drogowe.

Ruch drogowy w Polsce stale wzrasta. Niema, co prawda, dotąd ostatecznie ustalonych danych co do rozmiarów ruchu w 1934 r., jednak już z tych danych, jakie posiadamy, widać zwiększenie natężenia ogólnego ruchu drogowego w stosunku do rezultatów z 1930 r., przy jednoczesnym zmniejszeniu udziału w nim ruchu mechanicznego.

Choć jednak ruch mechaniczny maleje, to w każdym razie jest on już na wielu odcinkach dostatecznie duży, aby łącznie z silnym ruchem konnym przyspieszać niszczenie nawierzchni tłuczniowych. Piszę „przyspieszać”, bo również sam ruch konny przy znacznej intensywności rujnuje nawierzchnie tłuczniowe, czego dowodem choćby fakt, przytoczony przez P. Poniatowskiego, że w miastach jeszcze przed wojną te nawierzchnie zastąpiono brukami.

Nie można więc twierdzić, że w Polsce zanik motoryzacji nie zmusza do budowy ulepszonych nawierzchni, a raczej wypadaloby powiedzieć, że kryzys i związane z nim przerzucenie wielu transportów z kolei na drogi zwiększa konieczność tej budowy pod grozą całkowitego zniszczenia wielu odcinków dróg.

Jeżeli więc budowę ulepszonych nawierzchni zaliczymy do robót konserwacyjnych, co prawda kosztownych, jednak na bardzo wielu drogach w Polsce koniecznych, to wówczas zupełnie wyda się celowym zwiększenie intensywności budowy tych nawierzchni zamiast budowy nowych dróg bitych, gdyż zbyt szybko budowa tych ostatnich zwiększałaby sieć, wymagającą kosztownej konserwacji. Budując zaś pewną ilość kilometrów ulepszonych nawierzchni, przeciwnie zmniejszymy tę długość, ponieważ dobra nawierzchnia ulepszona wymaga zupełnie minimalnych napraw przez wiele lat.

W obu wypadkach — czybyśmy budowali intensywniej nowe drogi, czy też będziemy budować, jak przewiduje program, nawierzchnie ulepszone na istniejących drogach — musimy, naturalnie, obecnie wobec braku dostatecznych funduszy oszczędzać na konserwacji nawierzchni tłuczniowych, nieprzeznaczonych do przebudowy, stosując, jak można najdłużej bez szkody dla całości drogi, remont cząstkowy; w każdym jednak razie przy intensywnej budowie nowych dróg oszczędności te musiałyby objąć całą sieć istniejącą i mogłyby doprowadzić do zniszczenia odcinków najbardziej obciążonych ruchem, które w drugim wypadku właśnie otrzymują ulepszone nawierzchnie.

Obecnie należałoby się zastanowić, czy rzeczywiście dwuletni program drogowy tak bardzo upośledza sprawę budowy nowych dróg na korzyść ulepszania nawierzchni.

Najpierw trzeba zauważyć, że wymienione w programie liczby kilometrów odnoszą się jedynie do dróg państwowych, z których dokładnie 1 174 km ma otrzymać nawierzchnie ulepszone, a na 230 km dróg gruntowych mają być ułożone nawierzchnie twarde — głównie bruki z kamienia łamanego, jako znacznie wytrzymalsze od szutrówek, a co do kosztów prawie na jednym z niemi stojące poziomie.

Sięgnijmy do statystyki, która wykazuje, że na dz. 1/IV 1934 r. było w Polsce (oprócz Śląska) dróg państwowych o twardej nawierzchni (łącznie z dojazdami kolejowymi i drogami fortiecznymi) 13 889



km, dróg zaś państwowych gruntowych — 3639 km. Wobec tego widać, że stosunek procentowy długości dróg, które mają otrzymać ulepszone nawierzchnie, do długości dróg z twardą nawierzchnią wynosi ok. 8·5%, takież zaś stosunek długości projektowanych do budowy dróg do ogólnej długości dróg gruntowych — 6·3%.

W dalszym ciągu należy zauważyć, że liczby, wymienione w programie, dotyczą tylko robót, jakie będą wykonane za gotówkę lub na kredyt. Otóż, przy budowie ulepszonych nawierzchni, jako przy pracy zupełnie specjalnej, nie można w żadnym razie liczyć, aby ustalona liczba 1174 km, figurująca w programie, mogła w jakikolwiek sposób wzrosnąć wskutek wykonania części robót tytułem odrabiania świadczeń w naturze, zaległości podatkowych i t. p. Przeciwnie natomiast przedstawia się sprawa przy budowie: tu można się spodziewać dzięki powyższym czynnikom poważnego wzrostu ilości nowozbudowanych dróg, czego dowodem fakt, że w r. ub. przewidywano w programie środki na budowę 116 km dróg w całym Państwie (poza Śląskiem), a już do dn. 1/XI 1934 r. zbudowano 162 km, czyli przekroczenie programu wyniosło 41%. Przypuszczając podobny wzrost w roku bieżącym i przyszłym, można być prawie pewnym, że wyżej wymieniony stosunek procentowy 6·3% dojdzie do 9%, czyli przekroczy takież stosunek dla budowy ulepszonych nawierzchni.

Dla wyjaśnienia należy tu jeszcze dodać, że przewidziane do budowy drogi państwowe leżą prawie w całości na terenie 4 województw wschodnich, gdyż np. w r. b. będą budowane jedynie krótkie odcinki w innych województwach, a mianowicie: 1 w kieleckim, 1 w pomorskim i 3 w białostockim — o ogólnej długości ok. 25 km.

Na zakończenie wypada zwrócić uwagę na jedną pozycję programu dwuletniego, a mianowicie na subwencje dla samorządów, które w dwuleciu mają pochłonąć blisko  $\text{zł}$  18 miljn. Subwencje te będą udzielane na przebudowę ulic miejskich wylotowych oraz na budowę nowych dróg i mostów, gdyż potrzeby w tej dziedzinie są istotnie duże i nie mogą być własnymi siłami samorządów zaspokojone. (Grunt-

owych dróg wojewódzkich i powiatowych mieliśmy na terenie całego Państwa — poza Śląskiem — w dn. 1/IV 1934 r. 17 907 km).

Otóż, z subwencji państwowej pójdzie na budowę nowych dróg, przypuszczając ostrożnie, zapewne ok.  $\text{zł}$  9 miljn., reszta — na mosty i ulice miejskie, za co będzie zbudowane — licząc, że subwencje mają wynieść  $\frac{1}{3}$  kosztów budowy i preliminarzując koszt budowy 1 km bardzo wysoko, bo na  $\text{zł}$  50 tys. — przynajmniej 540 km nowych dróg. Do tego dojdą jeszcze te drogi o znaczeniu ściśle lokalnym, które już samorządy muszą budować bez subwencji, mając do rozporządzenia oprócz własnych funduszy szarwarki, uregulowane ostatnią ustawą szarwarkową.

Należy więc przypuszczać, że łącznie sieć drogowa w Polsce (bez dróg gminnych) ulegnie w ciągu 2 lat zwiększeniu przynajmniej o ok. 1500 km, co nie jest przesadą, jeśli zważywszy, że w roku ubiegłym — znacznie gorszym dla gospodarki drogowej od bieżącego — zbudowano do dn. 1/XI 1934 r. w całym Państwie (poza Śląskiem) 1014 km nowych dróg państwowych i samorządowych (wraz z gminnymi).

Dwuletni program robót drogowych nie upośledza więc specjalnie budowy nowych dróg, bo są w nim fundusze, umożliwiające budowę przynajmniej 864 km nowych dróg ( $230 \times 1\cdot41 + 540$ ) przy ogólnej długości dróg gruntowych (bez Śląska) 21546 km. Ulepszonych nawierzchni zaś ma być zbudowanych tylko 1174 km (samorządy — z wyjątkiem Śląska — takich robót prawie wcale nie prowadzą) na ogólną długość dróg z twardą nawierzchnią w całym Państwie (bez Śląska) 45583 km.

Pewnie, że wszyscy, którzy rozumieją korzyści, płynące z dobrych dróg, pragnęliby, aby w Polsce nie było dróg gruntowych — choć tylko wyższych kategorii, czyli państwowych, wojewódzkich i powiatowych, ale z drugiej strony nikt też zapewneby nie chciał, aby nasze główne trakty, od wielu lat zbudowane, były stale w złym stanie i groziły ruiną, co będzie miało miejsce wobec silnego na nim ruchu tak długo, jak długo nie otrzymają ulepszonych nawierzchni.

*Inż. J. Królikowski*

## KRONIKA GOSPODARCZA

**UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.** — Rada Ministrów uchwaliła w dn. 24/VII r. b. m. in. projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o przewozie emigrantów do krajów zaoceanicznych oraz rozporządzenie w sprawie koncesjonowania przemysłu wyrobu samochodów oraz podwozi samochodowych.

Na podstawie dekretu o przewozie emigrantów do krajów zaoceanicznych obywatele polscy, emigrujący do tych krajów, powinni być kierowani wyłącznie przez porty polskiego obszaru celnego (t. j. Gdynię lub Gdańsk). Koncesje i zezwolenia na przewóz emigrantów obywateli polskich drogą morską, przewidziane przepisami o emigracji, mają być udzielane tylko z uwzględnieniem wyłączności portów polskich. Ministrowie Opieki Społecznej oraz Przemysłu i Handlu w przypadkach siły wyższej lub w szczególnych okolicznościach będą mogli w drodze wspólnych zarządzeń ustanawiać specjalne warunki dla

poszczególnych przewozów lub dla poszczególnych szlaków przewozu morskiego emigrantów obywateli polskich.

Przepisy dekretu nie naruszają uprawnień, jakie wynikają z zawartych dotychczas umów międzynarodowych

Dekret ma wejść w życie w 30 dni po ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw R. P.”.

Rozporządzenie, wprowadzające obowiązek uzyskiwania koncesji dla przemysłu wyrobu samochodów oraz podwozi samochodowych, ustala, że koncesji udzielać będzie Minister Przemysłu i Handlu, który może przekazać to uprawnienie przemysłowej władzy wojewódzkiej.

Wprowadzenie koncesjonowania przemysłu samochodowego jest pierwszym etapem na drodze rozbudowy tego przemysłu w Polsce i poprawy stanu motoryzacji kraju.

# GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

## GÓRNICTWO WĘGLOWE

### ZMIANY W MIĘDZYNARODOWEJ KONWENCJI, OGRANICZAJĄCEJ CZAS PRACY W KOPALNIACH WĘGLA.

Na tegorocznej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy zostały uchwalone pewne zmiany przyjętej przez Konferencję w 1931 r. międzynarodowej konwencji o ograniczeniu czasu pracy w górnictwie węglowym. Zmiany te znalazły się na porządku dziennym Międzynarodowej Konferencji Pracy w wyniku szeregu poprzedzających ją konferencji delegatów wymienionych w art. 18 konwencji 7 państw węglowych, z których 2 państwa muszą ratyfikować konwencję, aby ona mogła wejść w życie.

Na pierwszej takiej konferencji — dn. 7/II 1932 r., zwołanej z inicjatywy Wielkiej Brytanii dla zbadania możliwości przedkierowania ratyfikacji konwencji — okazało się, że wspomniane rządy skłonne są do jej ratyfikacji tylko pod warunkiem, że będzie ona ratyfikowana jednocześnie przez wszystkie wymienione w art. 18 państwa.

Drugą, również jak poprzednia nieoficjalna, konferencja w sprawie przedkierowania ratyfikacji konwencji, odbyła się dn. 20/II 1933 r. i na niej wysunęła W. Brytania pewne trudności, stojące na przeszkodzie do ratyfikacji przez nią konwencji. Spowodowało to odpowiednią ankietę Międzynarodowego Biura Pracy w innych zainteresowanych państwach.

Po zebraniu materiału z tej ankiety oraz w wykonaniu powziętej w międzyczasie, w czerwcu 1933 r., rezolucji XV Międzynarodowej Konferencji Pracy o przedsięwzięciu wszystkich możliwych kroków dla przyspieszenia ratyfikacji konwencji — Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zwołała konferencję przedstawicieli rządów, pracodawców i pracowników zainteresowanych 7 państw, która odbyła się w Genewie w końcu czerwca 1934 r.

Na tej konferencji, w której — zaznaczyć należy — Niemcy udziału nie brały, zostały ustalone następujące wskazania przez przedstawicieli rządów Belgii, Wielkiej Brytanii, Francji i Holandii, a wynikające z treści konwencji, technicznych trudności dla jej ratyfikowania — zasadnicze punkty, dotyczące jej ewentualnych zmian.

Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy, której te punkty zostały przedstawione — po przeprowadzeniu odpowiedniej ankiety — postawiła na porządek dzienny XIX Międzynarodowej Konferencji Pracy w czerwcu r. b. sprawę zmiany Konwencji o ograniczeniu czasu pracy w górnictwie węglowym z 1931 r. w odniesieniu do następujących punktów:

1) zezwolenie dla zwykłej obsady jednej zmiany na pracę w określonych godzinach w niedziele i święta urzędowe; ustalenie okresu czasu wypoczynkowego, który powinien przypadać na niedziele lub święta urzędowe (wnioski W. Brytanii, Belgii i Francji);

2) przedłużenie dopuszczalnych przekroczeń czasu zatrudnienia dla tych robotników, którzy są zatrudnieni przy robotach, wymagających nieprzerwanego biegu, celem zakończenia niezbędnych prac, umożliwiających prowadzenie robót na 3 zmiany (wnioski W. Brytanii i Belgii);

3) przedłużenie dopuszczalnego dla prac przygotowawczych i końcowych przekroczenia czasu pracy dla wartowników składów pod ziemią, dla wartowników wciągarok pod ziemią i dla kierowników lokomotyw w celu umożliwienia wykonania przez tych robotników wykonywanych prac (wniosek Belgii);

4) przedłużenie dopuszczalnego przekroczenia czasu pracy w dzień, zmiana porządku zmian dla pracujących na 3 zmiany maszynistów przy głównych maszynach odwadniających i wentylacyjnych, które powinny być w ruchu we wszystkie 7 dni tygodnia;

5) przystosowanie art. 22 konwencji, dotyczącego skutków prawnych, do ewentualnie uchwalonych przez XIX Konferencję odpowiednich postanowień.

Ponieważ ostateczna redakcja art. 22 jest sprawą formalnoprawną, przeto dyskusji rzeczowej na Konferencji podlegały tylko punkty: 1 — dotyczący zmiany art. 6 konwencji, oraz 2, 3 i 4 — dotyczące zmiany art. 8. Dyskusja nad temi zmianami, przeprowadzona w specjalnej komisji, doprowadziła do następującej redakcji powyższych artykułów, w której to redakcji na plenum Konferencji zostały one przyjęte zamiast dawnych:

#### Art. 6

„1. — Robotnicy nie mogą być zatrudniani w górnictwie węglowym pod ziemią w niedziele i ustawowe dni świąteczne.

Postanowienie niniejsze uważa się za wypełnione, o ile robotnicy mają zapewniony wypoczynek w ciągu 24 kolejno następujących po sobie godzin, z których conajmniej 18 objętych jest niedzielą lub ustawowym dniem świątecznym.

2. — Ustawodawstwo krajowe może zezwalać na następujące wyjątki od postanowień paragrafu poprzedniego dla robotników w wieku powyżej lat 18:

a) przy robotach, które, dla swego charakteru pracy, wymagają pracy ciągłej;

b) przy robotach, dotyczących wentylacji kopalni, przy zapobieganiu uszkodzeniom urządzeń wentylacyjnych i ochronie kopalni, jak również przy niesieniu pierwszej pomocy w razie wypadku i choroby, oraz przy dozowaniu zwierząt;

c) przy robotach mierniczych, o ile roboty te nie mogą być wykonane w dni robocze bez przerwy lub przeszkody w ruchu kopalni;

d) przy robotach niecierpiących zwłoki przy maszynach i innych urządzeniach, o ile roboty te nie mogą być skutecznie wykonane podczas zwykłej zmiany roboczej, jak również we wszystkich wypadkach nagłych lub wyjątkowych, zachodzących niezależnie od woli przedsiębiorcy.

Właściwe władze powinny powziąć odpowiednie środki, ażeby żadna praca nie odbywała się w niedziele lub w ustawowe dni świąteczne, poza wyjątkami, dozwolonymi na mocy niniejszego artykułu.

3. — Roboty, dozwolone na mocy § 2 niniejszego artykułu, powinny być wynagradzane według stawki, podwyższonej co najmniej o 25% w stosunku do płacy normalnej.

4. — Robotnicy, którzy w dużej liczbie powoływani są do robót, wymienionych w § 2 niniejszego artykułu, powinni otrzymać albo odpoczynek w innym zastępczym czasie, albo odpowiednie podwyższenie płacy — dodatkowo do stawki, przewidzianej w § 3 niniejszego artykułu. Szczegóły zastosowania tego postanowienia powinny być uregulowane przez ustawodawstwo krajowe”.

#### Art. 8

„1. — Właściwa władza może w drodze rozporządzenia zezwolić na przekroczenie granic, ustalonych w art. 3, 4, 5 i 7, w razie zaszłego lub grożącego wypadku, w razie działania siły wyższej lub w razie niecierpiących zwłoki robót przy maszynach, urządzeniach lub instalacjach kopalni — wskutek uszkodzenia rzeczonych maszyn, urządzeń lub instalacji, nawet gdyby wynikało stąd pobocznie wydobywanie węgla. Takie przekroczenie powinno być zezwolone tylko w granicach, w jakich to jest potrzebne, aby zapobiec poważnemu zakłóceniu normalnego ruchu.

2. — Właściwa władza może w drodze rozporządzenia zezwolić na przekroczenie granic, ustalonych w art. 3, 4, 5 i 7, w stosunku do robotników, zatrudnionych przy robotach, które dla swego charakteru powinny trwać nieprzerwanie, lub przy pracach technicznych, niezbędnych dla przygotowania lub należytego ukończenia eksploatacji, lub też podjęcia pracy w pełnym ruchu przez następną zmianę, ale niezwiązanych z urabianiem lub wyciąganiem węgla. Dopuszczone w myśl niniejszego postanowienia przedłużenie pracy nie może przekraczać dla każdego robotnika więcej niż ½ godziny na dobę; wyjątek stanowią wypadki, przytoczone w §§ 3 i 4.

3. — Właściwa władza może w drodze rozporządzenia zezwolić na przekroczenie czasu pracy o więcej niż ½ godziny ponad granice, ustalone w art. 3, 4, 5 i 7, dla:

a) robotników, których obecność jest niezbędna dla ruchu urządzeń wentylacyjnych i odwadniających oraz dla ruchu urządzeń sprężonego powietrza, potrzebnych do wentylacji;

b) dozorców składów pod ziemią;

c) maszynistów przy wciągarokach podziemnych i kierowników lokomotyw, jak również dla ich niezbędnych pomocników.

Robotnicy przytoczonych powyżej grup, zatrudnieni przy pracach, które dla swego charakteru wymagają nieprzerwanego trwania, nie mogą pracować dłużej niż 8 godz. dziennie, nielicząc czasu, zużytego w kopalni dla dojazdu do miejsca pracy i na drogę powrotną; jednocześnie podkreśla się, że czas ten powinien być zredukowany do niezbędnego minimum.

Dla dozorców składów pod ziemią, dla maszynistów i wartowników szybów ślepych, dla prowadzących lokomotywy, przeznaczone do przewozu załogi, oraz dla niezbędnych pomocników ostatnich 2 grup zatrudnionych — czas trwania dodatkowej pracy wyznaczają właściwe władze.

4. — Władze mogą w drodze rozporządzenia zezwolić na zatrudnienie poza granicami czasu, ustalonymi w art. 3, 4, 5 i 7 oraz w art. 8, tych robotników, których obecność jest niezbędna dla ruchu podziemnych urządzeń wentylacyjnych, odwadniających i sprężonego powietrza, ale tylko w tej mierze, w jakiej jest to konieczne dla utrzymania regularnej kolejności zmian; przekroczenie czasu pracy, wynikające z niniejszego postanowienia, nie mogą być uważane za nadgodziny, przyjmując przytem, że pojedynczy robotnicy w okresie 3 tygodni pracują nie więcej niż w ciągu 21 zmian roboczych; czas trwania tych zmian, stosownie do odpowiedniej grupy pracobiorców, określa się według §§ 2 i 3 niniejszego artykułu.

5. — Liczba robotników, o których mowa w §§ 2 i 3 niniejszego artykułu, nie może na kopalniach o normalnym biegu nigdy przekraczać 5% ogólnej załogi kopalni.

6. — Nadgodziny, przepracowane na zasadzie postanowień niniejszego artykułu, powinny być wynagradzane według stawki wyższej co najmniej o 25% od płac normalnych<sup>1)</sup>.

Zaznaczyć należy, że przy uchwalaniu powyższych zmian na plenum Konferencji przedstawiciele Wielkiej Brytanji, Holandji i Belgji oświadczyli ponownie gotowość ratyfikacji konwencji, jednak z chwilą ratyfikowania jej przez pozostałe wymienione w art. 18 państwa. Polska, jak wiadomo, oświadczenie tego rodzaju złożyła już dawniej — w związku z przedłożeniem dn. 20/I 1933 r. projektu konwencji Sejmowi do ratyfikacji. Okoliczność ta, szczególnie biorąc na uwagę nieobecność na Konferencji Niemiec, które się z Ligą Narodów, a — co za tem idzie — z Międzynarodowej Organizacji Pracy wycofały, pozwala z wielkim stopniem prawdopodobieństwa przypuszczać, że pomimo poczynionych wysiłków do ratyfikacji konwencji i wejścia jej w życie tak prędko nie dojdzie. Zresztą, wobec wysuniętej i postawionej na porządek obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy w przyszłym roku sprawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie węglowym do 40 godzin tygodniowo — sprawa ratyfikacji konwencji z 1931 r., wraz z przyjętymi zmianami, traci na aktualności.

Inż. A. S.

#### STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W CZERWCU

1935 R. — Sytuacja przemysłu węglowego w czerwcu w porównaniu z majem naogół nie uległa poważniejszej zmianie; spadek zbytu krajowego został nawet z pewną nadwyżką pokryty zwiększoną wysyłkami zagranicę. W rezultacie ogólne wydobycie w czerwcu utrzymało się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca, natomiast natężenie produkcji, t. j. przeciętne dzienne wydobycie, w związku z mniejszą o 3 liczbą dni roboczych w czerwcu w porównaniu z majem (22 wobec 25) wzrosło o 13,87%. W przemyśle koksierskim przy zmniejszonej produkcji nastąpił pewien wzrost zbytu ogólnego. Natomiast w przemyśle brykietarskim przy zwiększonej produkcji zaznaczył się niewielki wzrost zbytu ogólnego.

Liczbowa stan przemysłu węglowego w czerwcu — według danych tymczasowych — wykazuje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju <sup>1)</sup>	Eksport	Zapasy na zwalach <sup>2)</sup>
Śląski . . . . .	1545	797	646	1095
Dąbrowski . . . . .	354	238	107	354
Krakowski . . . . .	128	115	—	86
Razem:	2027	1150	753	1535
Maj 1935 . . . . .	2023	1205	655	1607
Czerwiec 1934 . . . . .	2100	1171	730	1689

Z danych tego zestawienia wynika, że wydobycie węgla kamiennego w czerwcu wzrosło zaledwie o 4 tys. t, pozostając jednakże o 73 tys. t niższym od wydobycia w czerwcu 1934 r. Podkreślić przytem należy, że wydobycie w rejonie śląskim wzrosło, zmalało natomiast w rejonach: dąbrowskim i krakowskim, co pozostaje w związku z sezonowym obniżeniem zbytu węgla na rynku krajowym, głównie wskutek prawie całkowitego braku zamówień na cele opału domowego, w którego pokryciu przeważającą rolę odgrywają kopalnie tych rejonów. Ogólne wydobycie od początku roku, t. j. w okresie styczeń — czerwiec, wynosiło 13 416 tys. t — wobec 13 386 tys. t w analogicznym okresie poprzedniego roku, a zatem było o 30 tys. t

większe. Przeciętne dzienne wydobycie w czerwcu — przy 22 dniach roboczych — wynosiło ok. 92 tys. t, a zatem zwiększyło się o ok. 11 tys. t.

Ogólny zbył węgla kamiennego w czerwcu wzrósł o 43 tys. t w stosunku do maja, przewyższając zaledwie o 2 tys. t zbył ogólny w czerwcu 1934 r. Ponieważ zbył krajowy spadł, a eksport wzrósł — przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło dość znaczne przesunięcie na korzyść eksportu; podczas gdy w maju udział zbytu krajowego wynosił 64,78%, a eksportu 35,22% — to w czerwcu udział zbytu krajowego zmalał do 60,43%, a eksportu wzrósł do 39,57%.

Zbył krajowy węgla kamiennego w czerwcu zmalał o 55 tys. t (456%), pozostając również niższym niż w czerwcu 1934 r. (o 21 tys. t). Zbył krajowy od początku roku wynosił 7 749 tys. t — wobec 7 155 tys. t w odpowiednim okresie 1934 r., a zatem wzrósł o 594 tys. t (8,30%).

Spadek zbytu krajowego został wywołany głównie zmniejszeniem zapotrzebowaniem węgla na cele opału domowego, a w mniejszym stopniu ze strony przemysłu; również nieznaczny spadek wykazały dostawy węgla dla kolei. Odbiór węgla ze strony przemysłu wynosił 654 tys. t — wobec 663 tys. t w maju, a zatem spadł o 1,36%. Chociaż — jak wynika z powyższych liczb — ogólne zapotrzebowanie przemysłu nie uległo poważniejszej zmianie, odbiór węgla przez poszczególne gałęzie przemysłu uległ znacznym przesunięciom. Zmalało dość poważnie zapotrzebowanie hut żelaznych — w związku ze spadkiem produkcji w wyniku zmniejszonych zamówień zagranicznych. Również zmniejszyła się, pod wpływem czynników sezonowych, ilość węgla, przerobionego na brykiety, oraz odbiór węgla przez przemysł włókienniczy. Pewne, chociaż nieznaczne, zmniejszenie zapotrzebowania węgla zaznaczyło się w przemyśle chemicznym i naftowym. Straty te zostały prawie w całości skompensowane wzrostem zapotrzebowania węgla dla cukrowni, w związku ze zbliżającą się kampanją produkcyjną, oraz dla przemysłu cementowego i ceramicznego łącznie z wapiennikami i cegielniami. Zapotrzebowanie ze strony pozostałych gałęzi przemysłowych utrzymywało się z niewielkimi odchyleniami na poziomie poprzedniego miesiąca. Zaobserwowany już w okresie wiosennym spadek zbytu sortymentów grubych, a także częściowo średnich, w czerwcu zaznaczył się jeszcze silniej. Natomiast zbył miału kształtował się nadal pomyślnie.

Eksport<sup>1)</sup> węgla kamiennego w czerwcu wzrósł o 98 tys. t (14,96%), a w stosunku do analogicznego miesiąca 1934 r. — o 23 tys. t (3,15%).

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych zmalały w miesiącu sprawozdawczym o 72 tys. t do 1 535 tys. t, przyczem spadek zapasów nastąpił mniej więcej równomiernie we wszystkich rejonach węglowych.

Liczba robotników w, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego w czerwcu, wzrosła o 352, jak to wynika z następującego zestawienia:

Rejony	Maj	Czerwiec	Wzrost (+) lub spadek (—) w stos. do maja
Śląski . . . . .	43 089	43 462	+ 373
Dąbrowski . . . . .	17 220	17 178	— 42
Krakowski . . . . .	5 931	5 952	+ 21
Razem:	66 240	66 592	+ 352

Ceny węgla w kraju pozostały bez zmiany. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk w miesiącu sprawozdawczym nie podlegały poważniejszym fluktuacjom i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 10/3 ÷ 13/6 w zależności od kraju przeznaczenia. Podkreślić przytem należy, że utargi ze sprzedaży węgla w W. M. Gdańsku w związku z dewaluacją guldena gdańskiego w dalszym ciągu kształtowały się znikomo.

Frachty morskie na przewóz węgla przy silnej tendencji kształtowały się wybitnie wyżkowo. Za statek około 3 000 t płacono z Gdyni/Gdańska — za tonnę w sh papierowych: Sztokholm, Göteborg 4/6, Kopenhaga 3/9, Aarhus 4/-. Tromsø 5/6, Oslo 4/9, Bergen 5/5, Dronting 5/6, Stavanger 5/3, Helsingfors 4/-. Ryga 4/3, Reval 4/5, Gent 4/-. Rouen fr. 24, Bordeaux fr. 28, Nantes fr. 26, Nice sh 11/9, Amsterdam 4/9, Rotterdam 4/9, Barcelona 9/6, Algier, Bona, Philippeville, Sfax-Oran 9/6, Wenecja, Livorno-Spezja 11/-. Genewa-Spezja 10/-. Buenos Aires 10/6, Rio de Janeiro 9/-. porty Jugosławii 10/6.

Produkcja koksu w czerwcu wynosiła 101 911 t — wobec 106 303 t w maju, a zatem zmalała o 4 392 t (4,14%), natomiast

<sup>1)</sup> Bez zużycia własnego kopalni i deputatów.

<sup>2)</sup> Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

<sup>1)</sup> Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 27/1935, str. 832.

natężenie produkcji w związku z mniejszą o 1 liczbą dni roboczych w czerwcu w porównaniu z majem utrzymało się mniej więcej na tym samym poziomie. Produkcja koksu w czerwcu 1935 r. w porównaniu z czerwcem 1934 r. wzrosła o 1393 t. Ogólny zbył koksu nieznacznie wzrósł i wynosił w czerwcu 81 002 t wobec 79 511 t w maju, t. j. o 1 491 t więcej, przyczem zbył krajowy wzrósł, a eksport zmalał. Z ogólnego zbytu na zbył krajowy przypada 63 398 t, a zatem o 4 382 t (7·43%) więcej, a na eksport 17 604 t, czyli o 2 891 t (14·11%) mniej. Wzrost zbytu krajowego został wywołany głównie wzmocnieniami zakupami koksu dla celów opału domowego, gdyż odbiór koksu ze strony przemysłu tylko nieznacznie przewyższał odbiór w maju. Na spadek wysyłek zagranicznych wpłynęło poważne zmniejszenie się wysyłek do Szwecji, przyczem wzrost eksportu do Austrii oraz wznowienie wysyłek do Włoch i Finlandji nie zdołało powetować strat na rynku szwedzkim. Ponieważ ogólny zbył koksu łącznie w zużyciem własnym brykietarń był znacznie mniejszy od produkcji, przeto zapasy koksu w miesiącu sprawozdawczym wzrosły o 20 877 t do 282 610 t. Załoga robotnicza koksiarń wzrosła o 18 robotników i wynosiła na dz. 30 VI 1 914 osób.

Produkcja brykietów w czerwcu w porównaniu z majem wzrosła o 805 t do 12 447 t. Również w tym samym mniej więcej stosunku wzrósł ogólny zbył brykietów. Ponieważ ogólny zbył brykietów łącznie z zużyciem własnym brykietarń był nieco większy od produkcji, przeto zapasy brykietów nieznacznie zmalały i wynosiły z końcem miesiąca 1 815 t. Liczba robotników w brykietarniach w czerwcu utrzymała się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła 103.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W CZERWCU 1935 R.** — Wydobyte ropy w czerwcu r. b. wynosiło 4 159 cystern brutto (w maju r. b. 4 333 cyst.), a mianowicie: w okr. jasielskim 777 cyst. (799), drohobyckim 3 088 cyst. (3 223) i stanisławowskim 294 cyst. (311). Z tych ilości — na ropę marki podstawowej przypadało 2 313 cyst. (2 427) i na marki specjalne 1 846 cyst. (1 906).

Gazów ziemnych wydobyto 34 949 tys. m<sup>3</sup> (37 787), a mianowicie (w tys. m<sup>3</sup>): w okr. jasielskim 9 182 (9 728), drohobyckim 22 291 (24 546) i w stanisławowskim 3 476 (3 513).

Cena bruttoj marki borysławskiej, zakupywanej przez „Polmin”, ustalona została w wysokości niezmięnionej — zł 1 350 za cysternę 10 tonnową loco zbiorniki.

Za gaz ziemny w rejonie borysławskim płacono 4·15 za 1 m<sup>3</sup> (4·22).

Czynnych było 724 (719) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 8 870 robotników (8 838).

Nowych otworów uruchomiono 12 (11).

Badania w celu odnalezienia nowych terenów naftowych nowoczesnymi metodami prowadzono w gminach: Josefsberg, Dolhe, Horudzko, Lipice, Wypuczki, Königsn, Wróblowice, Hrud Lityński, Litynia, Rolów, Hruszów, Wołoszcza, Bystrzyca, Tustanowice i Modrycz powiatu drohobyckiego, oraz w gminach: Bilcze - Wolica powiatu stryjskiego i Maniawa powiatu nadwórniańskiego.

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły w czerwcu 4 019 cyst. ropy (4 218 cyst.). Otrzymano różnych produktów naftowych 3 736 cyst. (3 866 cyst.), w tem (w cysternach): 693 benzyn, 1 154 nafty, 732 olejów gazowego i opałowego, 590 olejów smarowych, 183 parafiny oraz 384 innych produktów naftowych.

Wysłano z rafinerji z przeznaczeniem dla spożycia krajowego 1 940 cyst. (2 105), w tem (w cysternach): 521 benzyn, 475 nafty, 383 olejów gazowego i opałowego, 267 olejów smarowych, 57 parafiny oraz 237 innych produktów naftowych.

Wysłano z rafinerji z przeznaczeniem na eksport ogółem 1 624 cyst. różnych produktów naftowych (1 404 cyst.), w tem (w cysternach): 544 benzyn, 303 nafty, 296 olejów gazowego i opałowego, 314 olejów smarowych, 145 parafiny oraz 22 innych produktów naftowych.

Zapasy produktów naftowych w rafinerjach w dn. 30/VI wynosiły łącznie 20 062 cyst. (w dn. 31/V 19 789), w tem (w cysternach): 1 970 benzyn, 4 660 nafty, 921 olejów gazowego i opałowego, 6 579 olejów smarowych, 468 parafiny oraz 5 464 innych produktów naftowych.

Zapasy ropy w rafinerjach w dn. 30/VI wynosiły 2 709 cyst. (w dn. 31/V 2 674).

Czynnych było 28 zakładów, zatrudniających 3 391 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w czerwcu 21 339 m<sup>3</sup> gazu (21 788). Otrzymano gazolinę 312 cyst. (329), wysłano na ry-

nek krajowy oraz do rafinerji olejów mineralnych celem domieszania do benzyn ciężkich łącznie 297 cyst. (312).

Eksport gazolinę wyniósł 1 cyst. (3). Czynnich było 25 zakładów, w których zatrudnionych było 330 robotników.

**NOWE DOWIERCENIE.** — W Tustanowicach, w otworze świdrowym Nr. XXVIII kopalni „Statelands” nawiercono w głębokości 1 372 m złożę ropy w piaskowcu borysławskim, uzyskując w pierwszym dniu eksploatacji produkcję w wysokości 11 t ropy. Produkcja ta ustaliła się ostatnio w wysokości 8 t ropy dziennie i ok. 0·6 m<sup>3</sup>/min. gazu. Ropa jest zupełnie czysta.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

**PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W CZERWCU 1935 R.** — Czerwiec na rynku włókienniczym Łodzi zaznaczył się nadal trwającymi nastrojami międzysezonowymi oraz pierwowzemi objawami, związanymi z przygotowaniem produkcyjnym do sezonu jesienno-zimowego, co znalazło wyraz w zwiększeniu liczby zatrudnionych robotników w przemyśle wełnianym, we wzroście liczb przepracowanych robotniko-dni oraz robotników, pracujących pełne 6 dni w tygodniu. Zbył tkanin w końcu czerwca w związku z falą silnych upałów zwiększył się, zwłaszcza w handlu detalicznym, wpływając na poprawę sytuacji finansowej odbiorców. Niewątpliwie w związku z tem pozostawał również nadspodziewanie pomyślny przebieg ultima czerwca. Z charakterystycznych zjawisk, jakie zanotować należy na marginesie tegorocznego sezonu wiosenno-letniego, wspomnieć trzeba o przesunięciach i przegrupowaniach zbytu towarów włókienniczych. Dotyczy to zwłaszcza w formie bardziej wyraźnej przemysłu bawełnianego, którego produkcja nastawiona była głównie na tanie artykuły wybitnie letnie. W ten sposób przemysł starał się dostosować charakter produkcji do skurczonej pojemności rynku. Polityka ta stosowana była w sezonach letnich w okresie ostatnich 3 lat. Tegoroczny przebieg transakcji sezonowych w przemyśle bawełnianym ujawnił dość silny wzrost spożycia tkanin średniej i lepszej jakości przy redukcji zapotrzebowania na drukowane tkaniny gorszych gatunków; prawdopodobnie pozostaje to w związku ze spadkiem spożycia artykułów włókienniczych na wsi i pewnym wzrostem zapotrzebowania na manufakturę ze strony ludności miejskiej. Poza tem wyrazem tej bardzo ostrożnej polityki produkcyjnej przemysłu włókienniczego, dostosowującej się do osłabionych możliwości nabywczych rynku, był stosunkowo niewielki dobór nowych deseni i wzorów. Zjawisko to zaobserwować się daje również i w okresie obecnych przygotowań do sezonu jesienno-zimowego. Ilość tych nowych wzorów jest stosunkowo niewielka, przyczem zaznaczyć należy, że przemysł unika kosztów wytworzenia własnych oryginalnych wzorów, zadowolając się w dużej mierze nabywanymi zagranicą kopiami. Wreszcie na podkreślenie zasługuje skurczenie produkcji konfekcyjnej, która z okręgu łódzkiego przenosi się i emigruje do innych ośrodków kraju, a zwłaszcza do województw zachodnich. Stwarza to uszczuplenie tej produkcji na terenie woj. łódzkiego, wiążące się częściowo z trudnościami eksportu wyrobów konfekcyjnych na rynki zagraniczne. Jako ostatni już czynnik, który w sezonie tegorocznym niekorzystnie zaważył na sytuacji włókiennictwa, wymienić należy wydarzenia w Gdańsku, które w pewnej mierze osłabiły bazę kapitałową włókiennictwa.

W wielkim przemyśle bawełnianym Łodzi pracowało w II połowie czerwca 40 900 robotników; liczba robotniko-dni wynosiła 669 958, co uwzględniając okres świąteczny nie wykazuje w porównaniu z majem wydatniejszych zmian. Liczba robotników, pracujących pełne 6 dni w tygodniu, uległa zwiększeniu i wynosiła 27% ogółu robotników wielkiego przemysłu bawełnianego. W końcu czerwca podjęte zostały narazie w szczupłych rozmiarach przygotowania produkcyjne do sezonu zimowego, przyczem dodatkiem zjawiskiem jest stosunkowo niezbyt wielki stan pozostałości w składach fabrycznych.

Na rynku tkanin bawełnianych obroty utrzymywały się na ogół w rozmiarach z czerwca r. ub. Transakcje wobec upałów obejmowały artykuły wybitnie letnie po cenach na ogół utrzymanych. Warunki pokrycia nie uległy zmianom przy dobrej na ogół wypłacalności odbiorców. Ramsze, stanowiące niekorzystną likwidację pozostałości towarowych z tegorocznej kampanji, nie wystąpiły w zbył ostrych rozmiarach.

Rynek przędzy bawełnianej nie wykazał większych zmian. Zapasy przędzy bawełnianej wobec niewielkich jeszcze rozmiarów przygotowań produkcyjnych i szczupłego stosunkowo zapotrzebowania ze strony przetwórców uległy pewnemu zwiększeniu, przekraczając 2 miljn. kg. Ceny w ostatnich dniach czerwca

kształtowały się następująco (w centach amer. za 1 kg): Nr. 16/1 34'5, Nr. 20/1 36, Nr. 24/1 38, Nr. 26/1 40, Nr. 32/1 44, Nr. 20/2 41, Nr. 24/2 43, Nr. 32 2 50, Nr. 40/2 58'75.

W wielkim przemyśle wełnianym pracowało w II połowie czerwca 12 400 robotników, co w porównaniu z majem oznacza poważny wzrost liczby zatrudnionych o 1 300. Wzrosła również liczba przepracowanych robotniko-dni, która wynosiła 194 667. Zwiększyła się również liczba robotników, pracujących pełne 6 dni w tygodniu, wynosząc 22% ogółu robotników wielkiego przemysłu wełnianego.

Rynek tkanin wełnianych notował niewielkie już stosunkowo transakcje, utrzymujące się, ogólnie biorąc, na poziomie obrotów z maja r. b. Podkreślić należy, że bilans kampanii tegorocznej w dziale tkanin wełnianych kształtuje się znacznie korzystniej aniżeli w bawełnie, gdyż długotrwałe chłody przyczyniły się do zwiększenia zapotrzebowania na towary wełniane; umożliwiło to likwidację nadwyżek towarowych, a nawet części pozostałości z r. ub. Również i tutaj zaobserwować się dało charakterystyczne zjawisko wzrostu spożycia tkanin średnich i lepszych gatunków przy jednoczesnej redukcji tańszych wyrobów, pozostające w związku z redukcją zakupów ze strony konfeksjonierów. Ujemnym momentem jest ruch cen, które nie zwykowały równoległe do wzrostu cen surowca na rynkach światowych. Perturbacje na rynku gdańskim odbiły się również niekorzystnie na dziale przemysłu wełnianego, który w stosunkowo najszerszym zakresie obsługiwał rynek Wolnego Miasta. Niepokojące w pierwszych miesiącach sezonu zjawisko nadmiernych zwrotów uległo następnie pewnej likwidacji, niepowodując zbyt wielkich strat dla producentów. Również i w dziale tkanin półwełnianych obroty w czerwcu znamionowały normalne zazwyczaj o tej porze osłabienie. Zakupy odbiorców prowincjonalnych były stosunkowo szczupłe, co odczuwali w głównej mierze zwłaszcza drobni producenci.

Rynek przędzy czesankowej cechowało częściowo ożywienie w związku z pierwszymi przygotowaniem do sezonu jesienno-zimowego. Zapasy wykazały — wobec jednocześnie zwiększonej produkcji przędzalni — pewien wzrost do 1 300 tys. kg. Spożycie przędzy czesankowej na rynku wewnętrznym wyniosło 604 tys. kg. Ceny wykazywały tendencję bardzo mocną w związku z wydatnym podrożeniem surowej wełny i kształtowały się następująco (w zł za 1 kg): Nr. 40/2 A 11'90, Nr. 56/2 AI 13'35, Nr. 20 1 DE 5'80, Nr. 22/2 CD 7'75. Warunki pokrycia nie uległy wydatniejszym zmianom, przyczem zaobserwować się dał wzrost udziału pokrycia gotówkowego.

W przedziałnictwie wigonjowo-zgrzebnem pod koniec czerwca rozpoczęły się pierwsze przygotowania do sezonu zimowego, w pierwszym rzędzie w dziale produkcji chustek. Wczesne stosunkowo rozpoczęcie sezonu w tej branży jest objawem zeszechmiar pomyślnym, zwłaszcza z uwagi na trudną naogół sytuację finansową przędzalni oraz trudności, związane z zakupem surowców odpadkowych. Napływ wczesnych zamówień dla przędzalni zgrzebnych świadczy o pewnej normalizacji rynku i o korzystnie zapowiadających się rozmiarach zbytu w tym dziale.

W przemyśle dzianym sytuacja w II połowie czerwca wydatnie poprawiła się wskutek zwiększonego zapotrzebowania na cały szereg artykułów w związku z falą upałów. Zwłaszcza w dziale artykułów sportowych zaobserwować się dał brak niektórych gatunków, co korzystnie wpłynęło na sytuację finansową w tej branży. Szczególnie w wielkim przemyśle rozmiary obrotów sprzedanych były bardzo znaczne. W niektórych przedsiębiorstwach nastąpiło nawet naogół niespotykane zjawisko powtórnego podjęcia produkcji letniej wobec nadmiernie zwiększonego zapotrzebowania. Wyplacalność w tej branży uległa poprawie. Ceny wykazywały niewielkie odchylenia od poziomu szeslorocznego. Pod koniec czerwca część fabryk przystąpiła do produkcji dla potrzeb sezonu zimowego, co spowodowało poważny wzrost zapotrzebowania na przędzę trykotażową. Ceny tej przędzy (w centach amer. za 1 kg) kształtowały się następująco: Nr. 20 z baw. am. 36'5, — z baw. eg. 39'5, Nr. 24 z baw. am. 38'5, — z baw. eg. 41'5, Nr. 32 z baw. am. 44, — z baw. eg. — 47.

W farbiarniach i wykończalniach sytuacja była mniej korzystna. Wskaźnik produkcji w okresie międzysezonowym spadł o blisko 40%; pozostaje to w związku z ostrożną polityką produkcyjną przemysłu, co szczególnie dotkliwie odbija się na sytuacji farbiarstwa zarobkowego. Dział ten uzależniony jest z jednej strony od nakładcy-klienta, z drugiej od dostawcy barwników.

W średnim przemyśle włókienniczym pracowało ogółem 8 689 robotników, zatrudnionych w 81 fabrykach.

W przemyśle bielskim, analogicznie jak na rynku łódzkim, zaobserwować się dały przygotowania do sezonu jesienno-zimowego. Bilans minionego sezonu letniego uwidocznił szereg momentów dodatnich. Przesunięcia produkcji idą w kierunku zwiększenia rozmiarów wytwórczości artykułów modnych, wyrabianych przeważnie z przędzy wielobarwnej. Pewnej redukcji uległa produkcja gładkich towarów jednobarwnych oraz gorszych artykułów czesankowych. Zbyt artykułów bielskich na rynku krajowym poprawił się szczególnie w większych ośrodkach miejskich. Jedyny wyjątek stanowił rynek lwowski. Ceny kształtowały się pod znakiem tendencji mocnej, a zwyżka cen surowca wełnianego sprzyja tendencjom stabilizacji cen z odzieniem mocniejszym. Korzystnym zjawiskiem jest całkowita prawie likwidacja zapasów towarowych w składach fabrycznych. Wyplacalność odbiorców przemysłu bielskiego poprawiła się i była zupełnie zadowalająca.

Przemysł białostocki podjął również produkcję dla potrzeb sezonu jesienno-zimowego. Nadmienić należy, że w II połowie czerwca, a więc stosunkowo bardzo wcześnie, przybyli do Białegostoku odbiorcy prowincjonalni. Zawarte w tym okresie, nieliczne zresztą, transakcje uważać należy za próbne, gdyż właściwy sezon rozpoczyna się dopiero w lipcu. Zamówienia eksportowe napływały w czerwcu w ilościach stosunkowo niewielkich, co jednak jest zjawiskiem normalnym, gdyż zazwyczaj już maj zamyka okres uzyskiwania bieżących zamówień eksportowych. W tych warunkach eksporterzy białostocki liczyć mogą raczej tylko na zamówienia uzupełniające.

M. K.

## PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

**ŁÓDZKI PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY W CZERWCU 1935 R.**—W łódzkim przemyśle konfekcyjnym sytuacja w czerwcu kształtowała się naogół bez większych zmian. Zbyt w podstawowych działach tego przemysłu utrzymywał się na poziomie majowym. Stosunkowo dużym popytem cieszyły się męskie płaszcze gabardinowe i gotowe ubrania w średnich i częściowo lepszych gatunkach. Wyplacalność pozostawała się w dalszym ciągu zadowalająca a warunki pokrycia nie uległy zmianom. Zbyt w dziale bielizny pod koniec czerwca również zwiększył się, na co w dużej mierze wpłynęły upalne pogody.

Mniej korzystnie kształtowała się sytuacja w dziale kapeluszy, gdzie silna konkurencja pomiędzy poszczególnymi producentami ujemnie wpływa na poziom cen. Prowadzone od dłuższego czasu w okresie przedsezonowym rokowania w sprawie porozumienia wytwórców nie doprowadziły do pozytywnych wyników, pogłębiając w dalszym ciągu dotychczasowe trudności. Sytuacja większych przedsiębiorstw kształtuje się o tyle korzystniej, iż znajdują oni pewne oparcie w eksporcie stożków do krajów zamorskich, Holandji, Finlandji, Estonji i Łotwy. Pomimo zaznaczonych powyżej trudności wyplacalność w tym dziale produkcji jest naogół dość dobra.

Związana z przemysłem konfekcyjnym branża galanteryjna nie notowała poważniejszych zmian sytuacji. Sezon letni w r. b. trwał w tej branży stosunkowo krótko, odbijając się naogół niekorzystnie zarówno na jego przebiegu jak i na rezultatach finansowych. Redukcja spożycia pociągnęła za sobą spadek cen, które w porównaniu z r. ub. zniżkowały o 20%. W niektórych działach tej produkcji pod koniec czerwca podjęto już przygotowania do sezonu zimowego.

W przemyśle pończoszniczym sytuacja była dość korzystna, na co wpłynął niewątpliwie m. in. zakaz sprowadzania maszyn kotonowych z zagranicy. W ten sposób umożliwiona została stabilizacja podaży na rynku, likwidując jednocześnie ostrą konkurencję wśród producentów. Na podkreślenie zasługuje również silna dekoncentracja produkcji, jaka ostatnio nastąpiła w tej gałęzi. Szereg większych fabryk sprzedaje częściowo poszczególne swe zespoły innym producentom, co przyczynia się do bardziej racjonalnego wykorzystania warsztatów. Dekoncentracja ta, która pociągnęła za sobą zwiększenie liczby producentów, nie stanowi narazie dla rynku żadnego niebezpieczeństwa, który przejawia dostateczną chłonność.

W innych działach pończosznictwa sytuacja kształtowała się mniej korzystnie. Zwłaszcza zapasy t. zw. pończoch matowych wskutek zmian mody pozostały w dużych ilościach w składach fabrycznych. W końcu czerwca również i w przemyśle pończoszniczym podjęto przygotowania produkcyjne do sezonu jesienno-zimowego.

K.

# ROLNICTWO

**UBÓJ ZWIERZĄT GOSPODARSKICH W 1934 R.** — Według danych, opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, ubój zwierząt gospodarskich w 1934 r. przedstawiał się, jak następuje (w tys. sztuk): ubito bydła rogatego 3185 6 (w tem: cieląt 2077 1, dorosłych i jałowizny 1108 5), trzody chlewnej 4 455 3, owiec i kóz 607 4 oraz koni 5 8. W porównaniu z 1933 r., a nawet z przeciętną ostatniego 5-lecia mamy zatem bardzo poważne zmniejszenie się uboju bydła rogatego, dochodzące do 21% w dziale bydła dorosłego i jałowizny.

Zjawisko to znajduje swoje wytłumaczenie w pierwszym rzędzie w tem, że proces dostosowywania się stanu pogłowia krów do nowych warunków produkcji mleka w Polsce należy uznać za zakończony. Wiadomo bowiem, iż hodowla bydła rogatego w Polsce nigdy nie nosiła i nie nosi charakteru hodowli w celach produkcji mięsa, lecz przede wszystkim mleka. Katastrofalny spadek cen mleka i jego przetworów, poczynając od 1931 r., spowodował głębokie przemiany w hodowli bydła, a nawet częściową likwidację pogłowia, która — niepostępując tak gwałtownie, jak to zwykle ma miejsce w pogłowie trzody chlewnej — dała się jednak zaobserwować na poszczególnych terenach. Rok 1934 zbiegł się ze wzrostem produkcji mleka, wobec częściowego przystosowania się rolnictwa do nowych warunków jego produkcji na poziomie niskich cen za ten produkt. W związku z tem proces dalszej likwidacji stanu inwentarza w bydle rogatem doznał pewnego zahamowania, w wyniku czego nastąpiło zmniejszenie się ilości uboju, który w roku poprzednim, a nawet w okresie ostatniego 5-lecia pozostawał powyżej normalnej przeciętnej.

W przeciwieństwie do uboju bydła — ubój trzody chlewnej zwiększył się w stosunku do 1933 r. o 6 1%. Ponieważ nie nastąpiło zwiększenia się eksportu trzody chlewnej w stanie bitym w omawianym roku w porównaniu z 1933 r. — zwiększenie więc ilości uboju pokrywa się ze zwiększeniem się spożycia mięsa wieprzowego wewnątrz kraju. Obliczenia spożycia mięsa na głowę ludności potwierdzają to, gdyż — według danych Gł. Urz. Stat. — na odcinku mięsa wieprzowego spożycie wzrosło o 14 2%, równoważąc częściowo spadek spożycia wołowiny, który wyniósł 19 9%.

Zwiększenie się uboju trzody chlewnej i spożycia mięsa wieprzowego spowodowane zostało dalszym spadkiem cen na trzodę chlewną w 1934 r. W ostatnich zatem kilkunastu miesiącach byliśmy świadkami likwidacji nadwyżek pogłowia trzody chlewnej, powstałej w okresach stosunkowo pomyślnej konjunktury dla hodowli trzody chlewnej, wywołanej nietylko wysokim poziomem cen na trzodę, ile pomyślnym stosunkiem cen trzody do cen pasz. Pogorszenie się tego pomyślnego stosunku spowodowało zaobserwowane zjawisko zwiększenia się uboju trzody. Proces ten trwa właściwie i nadal, aż do momentu, kiedy nastąpi właściwe wyrównanie się tego stosunku, i do momentu, kiedy ceny na trzodę w związku ze zmniejszeniem się podaży wzrosną.

Charakterystyczne jest duże stosunkowo zwiększenie się uboju owiec i kóz w 1934 r.; ubój tych ostatnich jest jednak stosunkowo nieznaczny, na zwiększenie się więc uboju, które wyniosło w porównaniu z 1933 r. 13 9%, wpłynął w decydującym stopniu ubój owiec.

Niewspółmiernie niskie spożycie baraniny na głowę ludności w Polsce odbija się poważnie na opłacalności hodowli owiec i stwarza poważne trudności w akcji odbudowy tego działu hodowli. Jednym z elementów tej akcji jest również propaganda spożycia baraniny oraz bezpośrednia akcja w kierunku zwiększenia tego spożycia, prowadzona przez wojsko, gdzie wprowadzono baraninę do jadłospisu przy wyżywieniu oddziałów wojskowych. Wyniki tej akcji, zapoczątkowanej na szerszą skalę właśnie w 1934 r., nie kazały na siebie długo czekać, gdyż zarówno liczby uboju, jak i spożycia baraniny na głowę ludności (w 1933 r. — 0 21 kg, w 1934 r. — 0 25 kg) wzrosły.

Uboj koni spadł o 22 7%, przy jednoczesnym nieznacznym spadku spożycia na głowę ludności, wynoszącym 0 01% (spożycie na głowę ludności wynosiło w 1933 r. — 0 02 kg, w 1934 r. — 0 01 kg). Spadek uboju wywołany jest, oczywiście, zmniejszeniem się ilości koni rzeźnych, eksportowanych w stanie bitym zagranicę.

E. W.

**ULGI W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI SKŁADKOWYCH PRZY UBEZPIECZENIU OD OGNI.** — Do szeroko zakrojonej akcji rządowej w dziedzinie ulgowej spłaty zaległości podatkowych i zaległości w samoistnych daninach komunal-

nych przystąpił również Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, który wystąpił z inicjatywą udzielenia daleko idących ulg wszystkim ubezpieczonym, zalegającym z opłatą składek za lata ubiegłe z tytułu przymusowego ubezpieczenia od ognia budowli i ruchomości rolnych. Po ustaleniu warunków i uzyskaniu zatwierdzenia przez władzę nadzorczą — realizacja projektów Zakładu rozpocznie się w najbliższym okresie czasu.

Ułgi te obejmują 70% wszystkich zaległych składek za lata ubiegłe do 1933 r. włącznie i przysługują z urzędu wszystkim ubezpieczonym, którzy opłacać będą terminowo składki bieżące. Umorzenie zaległości rozłożono na 3 lata, t. j. 1935, 1936 i 1937. Ogólna kwota przyznanych ulg wynosi ok. 32 miljn. Warunki, na których podstawie ubezpieczeni korzystać będą z ulg, nie są ujęte w sposób mechaniczny, gdyż chodzi o pomoc dla ubezpieczonych, zwłaszcza tych, którzy zalegali z opłatą składek nie ze złej woli, lecz z istotnej niemożności terminowej ich zapłaty.

Ułgi wyrażają się przede wszystkim w wycofaniu przez Zakład z egzekucji wszystkich należności zaległych do 1933 r. włącznie oraz w odroczeniu do dn. 1/XI r. b. egzekucji składek, nieopłaconych za 1934 r. Przesunięcie egzekucji składek za 1934 r. na okres jesienny ma na celu umożliwienie ubezpieczonym zapłaty tych stosunkowo nieznacznych kwot w drodze dobrowolnej, t. j. bez dalszych kosztów. Dzięki temu wszyscy ubezpieczeni w Zakładzie zostaliby zwolnieni od egzekucji zaległych składek, a tem samem i od przykrości i kosztów z nią związanych.

Jednocześnie ze wstrzymaniem egzekucji będą umorzone odsetki zwłoki od należności po dz. 1/VII r. b. Poza tem Zakład postanowił nie wycofywać narazie — mimo upływu ustawowego terminu płatności I raty składek r. b. — rejestrów tej składki z urzędów gminnych i obecnie nie przekazywać do egzekucji nieopłaconych należności I raty. To postanowienie Zakładu wiąże się z należytą oceną trudnych warunków rolnictwa w okresie t. zw. przednowka, a jednocześnie ma na celu umożliwienie terminowej spłaty składek za 1935 r., jako dotrzymanie warunków udzielania ulg.

Plan umorzenia zaległych składek do 1933 r. włącznie przedstawia się następująco: każdemu z ubezpieczonych, który w terminie opłaci składkę bieżącą, będą umorzone składki zaległe w 70% ich wysokości (w 1935 r. — 20%, w 1936 r. i 1937 r. — po 25%), spłata zaś pozostałych 30% zaległości zostaje odłożona na rok 1938. Pragnąc jednak umożliwić ubezpieczonym definitywne uregulowanie całej kwoty zaległości już obecnie, Zakład udzielił poważnych ulg i w spłacie tych 30%; temu bowiem, kto w 1935 r. wpłaci 15% (połowę) tej reszty zaległości, Zakład umarza pozostałe 15%, temu zaś, kto w 1936 r. spłaci 20% (2/3) tej sumy, umarzy pozostałe 10% (1/3). W ten sposób każdy z ubezpieczonych przez terminowe opłacanie składek bieżących oraz wpłatę w 1935 r. 15% sumy ogólnej zaległości lub w 1936 r. 20% — uzyska z końcem 1937 r. całkowite umorzenie zaległości w pełnej ich sumie.

Przez powiązanie warunków otrzymania ulg z terminową płatnością bieżących składek — Zakład pragnie okazać, że ulgi te są przeznaczane w pierwszym rzędzie dla tych ubezpieczonych, którzy chcą wywiązać się ze swych zobowiązań wobec Zakładu, a którym jedynie złe warunki na to nie pozwoliły; z drugiej zaś strony Zakład musiał dbać o to, aby normalna jego działalność, wyrażająca się w wypłacie odszkodowań pogorzeliowych, w akcji pożyczkowej i prewencyjnej, nie doznała zahamowania. Wstrzymując bowiem całkowicie egzekucję składek zaległych, Zakład pozbawia się poważnej kwoty wpływów z egzekucji, którą uzupełnić może jedynie odpowiedni wzrost wpływów ze składek bieżących.

Zdjęcie ciężaru płatności 32 miljn. z ubezpieczonych w P. Z. U. W. jest dalszym etapem polityki Zakładu, zmierzającej w szczególności do należytej opieki od klęsk elementarnych małych warsztatów pracy. Akcja ta wyraziła się w latach 1927 — 1932 w kilkakrotnym obniżeniu stopy pobieranych opłat taryfowych, co w ubezpieczeniu budowli wiejskich od ognia spowodowało obniżenie taryf obecnych niemal o 40% w stosunku do 1926 r. W ostatnich 4 latach Zakład przeprowadził poważną obniżkę szacunków budowli, dochodzącą do czterdziestu kilku procent. Dzięki tym zarządzeniom przeciętna roczna składka od jednej nieruchomości wiejskiej, wynosząca w 1930 r. średnio 17 43, obniżyła się do kwoty 8 60. Równoległe do tych obniżek, Zakład przeprowadzał również obniżenie kosztów włączonych, zmniejszając je o przeszło 3 miljn., co wyraziło się spadkiem przeciętnego kosztu obsługi ubezpieczenia

jednej nieruchomości — mimo zwiększonej pracy Zakładu — o blisko 30% w porównaniu z 1930 r.

Wszczęta ostatnio przez Zakład akcja zlikwidowania zaległości w składkach drogą udzielania ulg dowodzi na tle polityki tej instytucji, że P. Z. U. W. działalność swoją nie zamyka w sztywnych formach, lecz zawsze i jaknajistotniej wiąże z żywym organizmem gospodarstwa społecznego.

**ULGI W SPŁACIE POŻYCZEK Z FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH, ADMINISTROWANYCH PRZEZ PAŃSTWOWY BANK ROLNY.** — Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 23/V 1935 r. o ulgach dla dłużników Skarbu Państwa Minister Rolnictwa i Ref. Roln. upoważniony został do ustalenia — w porozumieniu z Ministrem Skarbu — warunków spłaty należności z tytułu pożyczek, udzielonych na popieranie wytwórczości roślinnej i wytwórczości zwierzęcej. Pożyczki te administrowane są przez Państwowy Bank Rolny i noszą nazwę Funduszy Administrowanych. Upoważnienie powyższe zostało przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych wykorzystane i na jego podstawie wydane zostało zarządzenie, które przewiduje rozterminowanie, obniżenie oprocentowania, a nawet umorzenie niektórych pożyczek z wyżej wymienionych tytułów.

Całkowitemu umorzeniu ulegają należności z tytułu pożyczek, udzielonych z funduszu hodowlanego na zakup inwentarza żywego, jak również wszelkie związane z temi pożyczkami należności uboczne.

Z funduszu hodowlanego udzielano również pożyczek na przemysł mleczarski; w tej kategorii umorzeniu podlega połowa zadłużenia kapitałowego według stanu na dz. 1/IV 1935 r., a spłata pozostałego zadłużenia rozłożona została na okres 10 lat przy oprocentowaniu 3% w stosunku rocznym.

Trzecia grupa pożyczek z funduszu hodowlanego, a mianowicie pożyczki na kapitał obrotowy, budowę urządzeń, służących do zbytu i przerobu inwentarza żywego i jego wytworów, oraz pożyczki na cele rybackie — ulega umorzeniu, o ile pierwotna wysokość zadłużenia kapitałowego nie przekroczyła  $\text{zł}$  3 tys., a dłużnicy spłacili conajmniej połowę zadłużenia kapitałowego.

Przy spłacie funduszy, przeznaczonych na popieranie wytwórczości roślinnej, z których przeważnie udzielane były pożyczki sadownicze, stosowane będą ulgi, analogiczne do ulg w pożyczkach dla przemysłu mleczarskiego.

Dalej idące ułatwienia, obejmujące częściowo lub w całości wszystkie wyżej wymienione pożyczki, będą mogły być przyznawane indywidualnie przez Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

M. W.-K.

**ULGI DLA DŁUŻNIKÓW ADMINISTRACJI LASÓW PAŃSTWOWYCH.** — W wykonaniu rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 23/V 1935 r. o ulgach dla dłużników Skarbu Państwa — Minister Rolnictwa i Ref. Roln. wydał instrukcję w sprawie udzielania ulg dłużnikom Administracji Lasów Państwowych.

Dłużnikami Administracji Lasów Państwowych są rolnicy z tytułu nabytego drewna użytkowego lub drewna opałowego, z tytułu reszty ceny kupna sprzedanych nieruchomości państwowych, o ile sprzedaż dokonana była za pośrednictwem Administracji Lasów Państwowych, z tytułu zaległych czynszów dzierżawnych, na podstawie umów dzierżawnych, zawartych z Administracją Lasów Państwowych (domeny państwowe), oraz z tytułu zaległych wpłat na poczet ceny nabycia działek, wynikłych z uwłaszczenia byłych czynszowników, byłych wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców, rent domenjalnych, amortyzacyjnych, rent z włości rentowych, zaległych czynszów wieczystych laudemium, lub dzierżaw wieczystych lub emfiteutycznych. Ulgi odnoszą się do należności z wszystkich wyżej wymienionych tytułów prawnych, o ile powstały przed dn. 1/VII 1932 r., względnie — o ile chodzi o należności z dzierżaw — przed dn. 1/VII 1933 r. Należność, do której zastosowana będzie ulga, obejmuje poza nieuiszczoną częścią długu kapitałowego, również i nieuiszczone odsetki i wszelkie inne koszty dodatkowe uboczne — do dn. 1/XI 1934 r.

Powszechną ulgą, stosowaną we wszystkich wyżej wymienionych należnościach, jest rozłożenie spłaty należności na 14 lat i obniżenie oprocentowania do 3% w stosunku rocznym. Wyjątek stanowi reszta ceny kupna sprzedanych nieruchomości państwowych, której spłata zostaje rozłożona na okres do 20 lat, oraz należności od nabywców działek skutkiem uwłaszczenia bądź czynszowników, bądź wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców, których spłata rozłożona zostaje na okres do 30 lat.

W zakresie zaległego czynszu dzierżawnego rozłożeniu na raty na 14 lat podlegają odnośne należności w przypadkach, gdy istnieją warunki wykonania zobowiązań przez dzierżawców; jako

takie uważa się nietylko istnienie umowy dzierżawnej w okresie, na który nastąpiło rozłożenie, ale również o ile bliski termin wygaśnięcia dzierżawy — dostateczne zabezpieczenie długu, udzielone przez dzierżawcę. W przypadkach, gdy umowa wygasa w bliskim terminie, a zachodzi możliwość dalszego wydzierżawienia majątku w całości lub części — fakt zalegania dotychczasowego dzierżawcy z tytułu czynszu nie stanowi przeszkody do pozostawienia go nadal na dzierżawie i wówczas spłata zadłużenia z tytułu czynszu może być rozłożona także i na lata nowej dzierżawy.

Poza rozłożeniem spłaty na raty oraz obniżeniem oprocentowania omawiana instrukcja przewiduje w niektórych wypadkach obniżenie samej wysokości zadłużenia. Więć należności od posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy A, powstałe z nabytego drewna dla celów bezpośredniego prowadzenia gospodarstwa, zostają obniżone o 10%, 15%, 50%, 65% i t. p., w zależności od chwili powstania zobowiązania. Największe obniżenie tyczy się drewna, nabytego w 1928 r., i wynosi ono w tym wypadku 65% dla drewna użytkowego. Dla drewna opałowego największe obniżenie odnosi się do drewna, nabytego w 1929 r. (50%). Należności posiadaczy gospodarstw grupy B i C ulegają rozłożeniu bez obniżania wysokości tych należności.

Obniżeniu ulegają również należności z tytułu reszty ceny kupna sprzedanych nieruchomości państwowych, jeżeli czynność prawna, ustalająca cenę sprzedaży, została dokonana w okresie 1/I 1926 r. — 1/VII 1932 r. Dla dokonania tego obniżenia ustalona zostanie przede wszystkim suma, już zapłacona przez nabywcę, przyczem wliczone będą do niej zarówno wpłaty w gotówce jakoteż długi i inne obciążenia, przejęte przez nabywcę do zapłaty. Przez porównanie tej zapłaconej kwoty z umówioną ceną sprzedaży oblicza się, za jaką teoretyczną część nieruchomości zapłata nastąpiła w całości. Ustalwszy następnie teoretyczną część nieruchomości, za którą zapłata jeszcze nie nastąpiła, dokonane będzie oszacowanie tej części według bieżących cen rynkowych. Reszta należności z tytułu kupna obniżona zostaje do wysokości tej wartości.

Obniżeniu ulegają należności z tytułu czynszu dzierżawnego za grunty i wody państwowe. W tym celu ustala się zaległość w mierniku rzeczowym, obliczonym według terminów powstania należności. Następnie przelicza się ten miernik na gotówkę według jego przeciętnych cen na dz. 1/XI 1934 r. Nieuregulowane należności z tytułu kar umownych, powstałych do dn. 1/I stycznia 1935 r., ulegają całkowitemu umorzeniu.

Czynsz dzierżawny, określony w gotówce, ulega również obniżeniu, o ile okaże się nadmiernym w stosunku do zmienionych warunków gospodarczych.

Całowitemu umorzeniu wraz z odsetkami ulegają należności z tytułu kanonów, czyli rent dziedzicznych, o ile przypadają one z okresu sprzed dn. 1/I 1931 r.

Niezależnie od tych wszystkich ulg w wyjątkowych przypadkach, po stwierdzeniu, że stan materialny dłużnika wymaga udzielenia ulg szczególnych, będą mogły być udzielone gospodarstwom grupy A dalej idące ułatwienia spłaty, a mianowicie częściowe lub całkowite umorzenie zadłużenia, obniżenie odsetek rozterminowanej należności poniżej stopy 3%.

Jeżeli chodzi o tryb postępowania przy udzielaniu tych ulg instrukcja poleca dyrekcjom lasów państwowych przeprowadzenie szeregu czynności — tak, iż dla skorzystania z ustalonych nowych warunków spłaty rolnicy nie potrzebują występować indywidualnie. Wyjątek stanowi rozłożenie należności za nabyte drewno użytkowe lub opałowe, przypadające od posiadaczy gospodarstw rolnych grupy C, którzy winni występować z odpowiednimi wnioskami. Również szczególne dalej idące ulgi będą przyznawane nietylko na podstawie wniosków odnośnych dyrekcji lasów państwowych, lecz również naskutek podania dłużników. O dokonaniu obniżenia i rozterminowania długów z tytułu sprzedaży drewna będą dłużnicy powiadomieni przed dn. 1/X 1935 r. W odniesieniu do należności z tytułu reszty ceny kupna dłużnicy powiadomieni będą o dokonaniu obniżenia i rozterminowaniu należności przed dn. 1/X 1935 r.

M. W.-K.

**ZMIANA NORM PRZEMIAŁOWYCH.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 51/1935, poz. 337 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 10/VII 1935 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Skarbu o przemiale pszenicy i żyta.

Omawiane rozporządzenie, wydane na podstawie art. 1 p. a i art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 31 VIII 1926 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 91, poz. 527) w brzmieniu, ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 38, poz. 374) oraz zgodnie z uchwałą Komitetu Eko-

nomicznego Ministrów z dn. 8/VI 1935 r., zmniejsza dotychczasowe normy przemiałowe 50 ÷ 70% dla żyta do 55% oraz wprowadza normę 65% przemiału dla pszenicy. Przemiał na mąkę innych gatunków w granicach, wyższych od podanych, nie ulega ograniczeniu. Dozwolony jest pozatem przemiał pszenicy i żyta na mąkę razową, stanowiącą 90% wymiału z oczyszczonego ziarna. Używanie mąki, nieodpowiadającej wprowadzonym normom, do przerobu i wypieku dla spożycia w miastach, jest zakazane.

Rozporządzenie niniejsze ma na celu ułatwienie likwidacji nadwyżek zbożowych drogą zwiększenia konsumpcji miejskiej. Przy konsumpcji nierolniczej (miejskiej), szacowanej na ok. 2 miljn. t rocznie, wszelkie zwiększenie zużycia zbóż odbija się korzystnie na rynku wewnętrznym. W obecnej sytuacji nietylko wysokość urodzaju czy eksportu decyduje o cenach, co „głód podaż”. Likwidacja nadwyżek zbożowych może iść drogą zwiększenia konsumpcji wewnętrznej lub eksportu, ten ostatni jednak ze względu na ograniczenia na szeregu rynków światowych jest wysoce utrudniony. Przy zwiększeniu konsumpcji nierolniczej w wyniku zmiany norm przemiałowych można spodziewać się pewnego odcieżenia rynku od nadmiernej podaży.

Nowowprowadzone normy przemiałowe spowodują zwiększenie się ilości otrąb, co będzie miało korzystny wpływ z jednej strony na relację ceny otrąb i zbóż, z drugiej zaś strony przyczyni się do realizacji jednego z głównych postulatów nowego programu polityki rolnej, mianowicie do urentownienia hodowli.

W dalszym ciągu rozporządzenie mówi o przemiale żyta i pszenicy, niepodlegającym ograniczeniu. Przemiał bez ograniczeń może mieć miejsce dla celów: 1) eksportowych, 2) wskazanych przez władzę wojskowe, 3) dla potrzeb specjalnych, uzanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych, oraz 4) na własne potrzeby. Niewprowadzanie ograniczeń w powyższych wypadkach jest zupełnie zrozumiałe.

Rozporządzenie omawiane daje powiatowym władzom administracyjnym prawo kontroli przestrzegania norm przemiałowych przy przemiale mąki żytniej i pszennej oraz przy wyrobie z tej mąki artykułów spożywczych. Worki z mąką powinny być zaopatrzone w plombę i etykietę z napisem, zawierającym nazwę młyna i oznaczenie gatunku mąki oraz procentowości przemiału; w wypadkach, gdy przemiał nie podlega żadnym ograniczeniom, powinno być podane jej przeznaczenie.

Wyłamywanie się spod przepisów tego rozporządzenia karane będzie na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dn. 31/VIII 1926 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 91, poz. 521) grzywną lub więzieniem.

Wprowadzenie kontroli norm przemiałowych przez państwowe władze administracyjne w zakładach przemysłowych i u osób handlujących oraz ustalenie sankcji karnych daje gwarancję należytego przestrzegania omawianego rozporządzenia, które wchodzi w życie z dniem 1/X 1935 r.

T. D.

**NADZÓR NAD BUHAJAMI I KNURAMI ORAZ USTALENIE OKRĘGU HODOWLANEGO DLA TRZODY CHLEWNEJ.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 44/1935, poz. 299 ukazało się rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 8/VI 1935 r., wprowadzające nadzór nad rozplodnikami na mocy ustawy z dn. 5/III 1934 r.

W zastosowaniu do bydła objęty został obszar: gmin Bożejewo, Czerwone, Długobórz, Jedwabne, Kolaki, Przytuły, Puchaly, Rutki, Szczepankowo i Szumowo w pow. łomżyńskim w woj. białostockim; pow. białskiego, węgrowskiego i zamojskiego oraz gmin Dąbie, Gułów, Jarczew, Mysłów, Prawda, Radoryż, Serokomla, Stanin, Stoczek i Tuchowicz w pow. łukowskim w woj. lubelskim; pow. kolskiego, gmin Kazimierz Biskupi, Kleczew (miejskiej i wiejskiej), Ostrowite, Skulskawieś i Wilczogóra w pow. konińskim, gmin Grabów, Mazew, Piątek, Sobótka, Topola, Tum i Witonia w pow. łęczyckim oraz gmin Bogusławice, Krzyżanów, Szydłów i Uszczyn w pow. piotrkowskim — w woj. łódzkiej; gminy Stołowice w pow. baranowickim, gmin Łań i Snów w pow. nieświeskim, gminy Cyryn w pow. nowogrodzkiem, gminy Czerny w pow. stonimskim oraz gmin Mir i Turzec w pow. stołpeckim — w woj. nowogrodzkiej; pow. nowotomyskiego w woj. poznańskim; pow. radziechowskiego w woj. tarnopolskim; pow. ciechanowskiego, mińsko-mazowieckiego i sochaczewskiego — w woj. warszawskim; gminy Plussy w pow. brańskowskim oraz gminy Porpliszcz w pow. dziśnieńskim — w woj. wileńskim; gmin Dubno (wiejskiej), Młynów i Tesłuchów w pow. dubieńskim oraz gminy Skobełka w pow. horochowskim — w woj. wołyńskim.

W zastosowaniu do trzody chlewnej objęto powiaty: bobrecki, jarosławski, lwowski, łańcucki, rudecki, samborski i tarnobrzeski — w woj. lwowskim; doliński, horodeński, kałuski, kołomyjski, robotyński, stanisławowski, stryjski, śniatyński, tłumacki i żydaczowski — w woj. stanisławowskim; borszczowski, brodzki, brzeżański, buczański, czortkowski, kamionecki, kopyczyński, podhajecki, przemyślański, radziechowski, skałacki, tarnopolski, trembowelski, zbarski, zborowski i złoczowski — w woj. tarnopolskim.

Rozporządzenie to po raz pierwszy obejmuje również nadzór nad knurami. Do chwili obecnej bowiem nadzór nad rozplodnikami był wprowadzany w życie jedynie w stosunku do bydła na mocy dawnej ustawy z dn. 28/X 1935 r. Ustawa z dn. 5/III 1934 r. zachowała moc obowiązującą dla bydła tak okręgów hodowlanych, jak nadzoru nad buhajami na obszarach, na których okręgi zostały ustalone i nadzór został wprowadzony na mocy wspomnianej ustawy z dn. 28/X 1925 r.

Ponieważ nadzór nad rozplodnikami danego gatunku zwierząt może być wprowadzony jedynie na obszarach, dla których zostały uznane za odpowiednie pewne rasy danego gatunku zwierząt, omawiane rozporządzenie zostało poprzedzone przez uznanie przez Lwowską Izbę Rolniczą dla całego obszaru jej działalności, za zgodą Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, za odpowiednią rasę trzody chlewnej Wielkiej Białej Angielskiej i jej krzyżówek.

W przyszłości rozporządzenia o wprowadzaniu w życie na pewnych terenach postanowień o nadzorze nad rozplodnikami będą wydawane 2 razy do roku — w grudniu i w czerwcu, odośnie zaś wnioski izb rolniczych winny być składane do Min. Rolnictwa i Ref. Roln. przed dn. 1/X i przed dn. 1/IV. W stosunku do obszarów, znajdujących się na terenie województw: centralnych, zachodnich i południowych — nadzór nad rozplodnikami będzie wprowadzany powiatami. Jedynie na obszarów, znajdujących się na terenie województw wschodnich, w drodze wyjątku zachowuje się możliwość wprowadzenia nadzoru nad rozplodnikami w stosunku do poszczególnych gmin

M. M.

## H A N D E L

### KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

#### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 7 ÷ 20/VII r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	7 ÷ 13/VI	14 ÷ 20/VII	Wzrost (+) lub znížka (-)
	Pszzenica		%
Warszawa . . .	16'75	16'00	— 4'4
Poznań . . .	14'50	14'12½	— 2'6
Lwów . . .	16'50	16'33	— 1'3
Średnia . . .	15'75	15'48½	— 2'7

	Żyto		
Warszawa . . .	12'25	12'37½	+ 1'0
Poznań . . .	11'50	11'27½	— 1'9
Lwów . . .	13'75	14'17	+ 3'0
Średnia . . .	12'50	12'60	+ 0'7
	Owies		
Warszawa . . .	16'50	16'25	— 1'5
Poznań . . .	14'25	13'84	— 2'8
Lwów . . .	17'00	16'97½	— 1'5
Średnia . . .	15'91½	15'68½	— 1'9
	Jęczmień browarowy		
Warszawa . . .	—	—	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	—	—	—



	Jęczmień zwykły		
Warszawa	16'00	15'08½	— 5·7
Poznań	13'00	12'55	— 3·4
Lwów	—	—	—
Srednia	14'05	13'81½	— 4·5

— Okres sprawozdawczy (od 15 do 20 lipca) na rynku zbóż i przetworów przyniósł dalszą—niemal generalną—zniżkę notowań; zjawisko to może być tłumaczone jedynie momentami psychologicznymi, gdyż zapasy są już niemal na wyczerpaniu oraz podaż w dalszym ciągu bardzo ograniczona. Jeśli chodzi o giełdę warszawską, na której w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy, nie odnotowano żadnych zmian kursów—to zniżka cen (w  $\mathcal{Z}$  na 100 kg) objęła następujące zboża i przetwory: wszystkie 3 gatunki pszenicy po 1'00, 2 gatunki żyta po 0'75, jęczmień: 678/673, 649 i 620 g/l po 1'25, 3 standarty owsa po 0'25, wszystkie gatunki mąki pszennej po 1'00, I gat. mąki żytniej 1'00, wszystkie 3 gatunki otręb pszennych po 0'50 oraz otręby żytnie 0'25; na giełdzie poznańskiej zniżkowały (analogicznie): żyto zeszłoroczne 0'25, owies 0'75, wszystkie gatunki mąki żytniej po 0'25, otręby pszenne grube i średnie po 0'25, otręby żytnie 0'50 oraz otręby jęczmienne 0'25; zwyżkowały natomiast wszystkie gatunki mąki pszennej po  $\mathcal{Z}$  0'25 na 100 kg.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 3 379 t, w tem 779 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednio liczby wynosiły: 3 749 i 980).

**Warszawa.** — Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l 15'50 ÷ 16'00 (16'50 ÷ 17'00), — jednolita 742 g/l 15'50 ÷ 16'00 (16'50 ÷ 17'00), — zbierana 731 g/l 15'00 ÷ 15'50 (16'00 ÷ 16'50), żyto I standart 11'75 ÷ 12'00 (12'50 ÷ 12'75), — II standart 11'50 ÷ 11'75 (12'25 ÷ 12'50, jęczmień browarowy 689 g/l bez notowań, — o wadze 678/673 g/l 14'50 ÷ 15'00 (15'75 ÷ 16'25), — o wadze 649 g/l 14'00 ÷ 14'50 (15'25 ÷ 15'75), — o wadze 620'5 g/l 13'50 ÷ 14'00 (14'75 ÷ 15'25), owies I stand. (niezadyszczony) 16'00 ÷ 16'50 (16'25 ÷ 16'75, — II stand. (lekko zadyszczony) 15'50 ÷ 16'00 (15'75 ÷ 16'25), — III stand. 15'25 ÷ 15'50 (15'50 ÷ 15'75), mąka pszenica: I gat. A 20% 30'00 ÷ 33'00 (31'00 ÷ 34'00), — I B 0 ÷ 45% 29'00 ÷ 30'00 (28'00 ÷ 31'00), — I C 0 ÷ 55% 25'00 ÷ 27'00 (26'00 ÷ 28'00), — I D 0 ÷ 60% 23'00 ÷ 25'00 (24'00 ÷ 26'00), — I E 0 ÷ 65% 21'00 ÷ 23'00 (22'00 ÷ 24'00), — II B 20 ÷ 65% 19'00 ÷ 21'00 (20'00 ÷ 22'00), — II D 45 ÷ 55% 18'00 ÷ 19'00 (19'00 ÷ 20'00), — II F 55 ÷ 65% 17'00 ÷ 18'00 (18'00 ÷ 19'00), — II G 60 ÷ 65% 16'00 ÷ 17'00 (17'00 ÷ 18'00), — III A 65 ÷ 70% 11'00 ÷ 12'00 (12'00 ÷ 13'00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 20'00 ÷ 21'00 (21'00 ÷ 22'00), — I gat. 0 ÷ 65% 19'00 ÷ 20'00 (20'00 ÷ 21'00), — II gat. 15'50 ÷ 16'50, — razowa 16'00 ÷ 17'00, — „poślednia” 12'50 ÷ 13'50, otręby pszenne grube z przemiału standardowego 9'79 ÷ 10'25 (10'25 ÷ 10'75), — średnie z przemiału standardowego 9'25 ÷ 9'75 (9'75 ÷ 10'25), — mialkie z przemiału standardowego 9'25 ÷ 9'75 (9'75 ÷ 10'25), otręby żytnie z przemiału standardowego 8'50 ÷ 9'00 (8'75 ÷ 9'25).

**Poznań.** — Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 14'00 ÷ 14'25, żyto zeszłoroczne 11'00 ÷ 11'25 (11'25 ÷ 11'50), — nowe suche 10'00 ÷ 10'50, jęczmień 710 ÷ 725 g bez notowań, — 680 ÷ 690 g bez notowań, — browarowy bez notowań, owies 13'25 ÷ 13'75 (14'00 ÷ 14'50), mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 20% 25'25 ÷ 27'75 (25'00 ÷ 27'50), — I gat. B 45% 24'75 ÷ 25'25 (24'50 ÷ 25'00), — I gat. C 55% 23'75 ÷ 24'25 (23'50 ÷ 24'00), — I gat. D 60% 22'75 ÷ 23'25 (22'50 ÷ 23'00), — I gat. E 65% 21'75 ÷ 22'25 (21'50 ÷ 22'00), — II gat. A 20 ÷ 55% 21'25 ÷ 22'75 (21'00 ÷ 21'50), — II gat. B 20 ÷ 65% 20'75 ÷ 21'25 (20'50 ÷ 21'00), — II gat. D 45 ÷ 65% 18'50 ÷ 19'00 (18'25 ÷ 18'75), —

II gat. F 55 ÷ 65% 17'00 ÷ 17'50 (16'75 ÷ 17'25), — III gat. A 65 ÷ 70% 16'00 ÷ 16'50 (15'75 ÷ 16'25), — III gat. B 70 ÷ 75% 13'50 ÷ 14'00 (13'25 ÷ 13'75), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 18'50 ÷ 19'50 (18'75 ÷ 19'75), — I gat. 0 ÷ 65% 17'50 ÷ 18'50 (17'75 ÷ 18'75), — II gat. 55 ÷ 70% 13'25 ÷ 14'25 (13'50 ÷ 14'50), — „poślednia” ponad 70% 11'25 ÷ 12'25 (11'50 ÷ 12'50), — razowa 0 ÷ 95% 14'00 ÷ 15'00 (14'25 ÷ 15'25), otręby pszenne średnie z przemiału standardowego 8'25 ÷ 8'75 (8'50 ÷ 9'50), — grube z przemiału standardowego 9'00 ÷ 9'50 (9'25 ÷ 9'75), otręby żytnie z przemiału standardowego 7'75 ÷ 8'50 (8'25 ÷ 9'00), otręby jęczmienne 8'75 ÷ 10'00 (9'00 ÷ 10'25).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 15 do 20 lipca 1935 r.

W sytuacji rynku akcyjnego w okresie sprawozdawczym w stosunku do okresu poprzedzającego nie zaszły poważniejsze zmiany; w dalszym ciągu pozostawały ograniczone zarówno liczba transakcji, jak i ich wartość. Dla akcji Banku Polskiego na początku okresu ujawniła się tendencja mocna, która potem osłabła; mimo to akcje te zamknęły okres zyskiem  $\mathcal{Z}$  0'50, a więc nawet poważniejszym niż w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy ( $\mathcal{Z}$  0'25). Drugimi akcjami, które odnotowały zwyżkę, były akcje Starachowic; zysk kursowy wyniósł tu  $\mathcal{Z}$  0'60. Akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla, utrzymujące już od dłuższego czasu poziom ustabilizowany — i tym razem nie wykazały żadnego ruchu notowań. Akcje Lilpopy osłabły nieznacznie — o  $\mathcal{Z}$  0'05. Z dniem 15/VII r. b. akcje Mirkowskiej Fabryki Papieru, S. A., notowane są bez kuponu dywidendowego za 1934 r. wartości  $\mathcal{Z}$  10'50.

Na giełdach krakowskiej i poznańskiej — akcjami Banku Polskiego obracano po kursach utrzymywanych lub lekko zwyżkowych; na pierwszej z tych giełd zawierano sporadyczne transakcje akcjami: Sierszy Górniczej, Chodorowa i Chybie.

## GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	90 25	90 50	91 00 -90 75
Warsz. T-wo Fabryk Cukru . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	32 50	31 75	32 50
Warsz. T-wo Kopalń Węgla . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	.	.	11 75
Lilpop . . . . .	$\mathcal{Z}$ 25	10 00	9 80	9 80
Modrzejów . . . . .	$\mathcal{Z}$ 50	.	.	4 50
Norblin . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	.	.	34 00
Ostrowiec . . . . .	$\mathcal{Z}$ 50	.	.	15 75 -16 00
Starachowice . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	36 00	35 00	35 50 -35 60

## GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w  $\mathcal{Z}$  (w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 90'50 (89'50), Siersza Górnicza 13'50, Chodorów 103'00, Chybie 52'00.

## GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

## GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w  $\mathcal{Z}$ : Bank Polski 90'00.

# CLA ORAZ REGLAMENTACJA

**ODPRAWA ZAGRANICZNYCH TOWARÓW, DOSTAWIANYCH DO URZĘDÓW CELNYCH, POŁOŻONYCH W OKRĘGU DYREKCJI CEŁ W GDAŃSKU.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 52, poz. 341 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra

Skarbu z dn. 18/VII 1935 r., w sprawie ostatecznej odprawy celnej przywózowej i odprawy warunkowej przywózowej towarów, dostawianych do urzędów celnych, położonych w okręgu Dyrekcji Ceł w Gdańsku.

Urzędy celne, położone w okręgu Dyrekcji Ceł w Gdańsku, mogą przyjmować zgłoszenia do osta-

tecznej odprawy celnej przywózowej lub odprawy warunkowej przywózowej tylko na te zagraniczne towary, które są przeznaczone dla potrzeb miejscowej konsumpcji względnie do użycia na obszarze W. M. Gdańska. Towary zagraniczne, dostawiane do urzędów celnych, położonych w okręgu Dyrekcji Ceł w Gdańsku, a przeznaczone dla obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, powinny być przekazane do ostatecznej odprawy celnej przywózowej lub odprawy warunkowej przywózowej do urzędów celnych, położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozporządzenie powyższe zostało wydane przez Ministra Skarbu ze względu na istniejące na obszarze W. M. Gdańska zarządzenia dewizowe, wobec których uiszczanie cła w urzędach celnych w okręgu Dyrekcji Ceł w Gdańsku powoduje dla Skarbu Państwa ogromne straty.

#### ODPRAWA CELNA TKANIN, PRZEZNACZONYCH DO UŻYTKU FABRYCZNEGO. — Okólnikiem z dn. 12/VII

1935 r. ND/IV/20969/3/35 Min. Skarbu upoważniło urzędy celne I klasy do dokonywania odprawy celnej (bez każdorazowego uzyskiwania pozwolenia Min. Skarbu) tkanin, przeznaczonych do użytku fabrycznego, objętych pp. 2, 3 i 4 poz. 671 oraz uwaga 1 do poz. 985 taryfy celnej.

Zakłady przemysłowe, ubiegające się o zastosowanie poz. 671 pp. 2, 3 i 4 względnie poz. 985 uwaga 1 taryfy celnej do wprowadzanych z zagranicy tkanin, przeznaczonych do użytku fabrycznego, powinny złożyć podanie do Min. Przemysłu i Handlu. W wypadku przychylnego załatwienia podania przez Min. Przem. i Handlu — przesłane zostanie przez Ministerstwo odpowiednie zaświadczenie właściwemu urzędowi celnemu, które będzie stanowiło dla urzędu celnego podstawę do zastosowania przy odprawie tkanin poz. 671 pp. 2, 3 i 4 względnie poz. 985 uwaga 1 tar. celnej.

Odprawione na podstawie zaświadczenia Min. Przemysłu i Handlu tkaniny podlegają kontroli urzędu celnego co do użycia ich na cele fabryczne w zakładzie przemysłowym, wymienionym w zaświadczeniu. Zakład przemysłowy obowiązany jest prowadzić rejestr, wykazujący dokładnie przychód i rozchód tkanin.

Omawiany okólnik wchodzi w życie z dniem 1/VIII 1935 r. i obowiązuje aż do odwołania.

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

### ZBOŻE W PRZEWOZACH POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH

Przeprowadzana obecnie w ramach ogólnej rewizji taryf towarowych Polskich Kolei Państwowych rewizja taryf dla wytworów rolnictwa uczyniła aktualnym bliższe oświetlenie przewozów kolejowych 4 głównych zbóż: żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa. Taryfy dla tych zbóż posiadają istotne znaczenie bezpośrednio dla rolnictwa i handlu zbożowego oraz dla przemysłów przetwórczych, dla których zboża główne są surowcem, a pośrednio dla całego gospodarstwa narodowego, gdyż układ tych taryf i ich wysokość oddziałują z jednej strony na obrót zbożem wewnątrz kraju, z drugiej — na kształtowanie się eksportu. Skoro przystępuje się do krytycznej oceny obecnie stosowanych taryf zbożowych, w celu zorientowania się co do potrzeby ich zmian, to podstawą tak krytyki jak i budowy postulatów musi być znajomość stosunków przewozowych, wytworzonych w istniejących warunkach gospodarczych pod wpływem obecnego systemu taryfowego. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że poznanie tonnażu i rozmiaru przewozów zboża na P.K.P. oraz struktury tych przewozów i ich dynamiki jest równie niezbędne dla właściwej oceny istniejącej sytuacji taryfowej i zorientowania się w potrzebie tych czy innych zmian obecnego systemu taryf zbożowych, jak znajomość tego systemu oraz ogólnej sytuacji gospodarczej, rozmiarów produkcji zbożowej, koniunktury, panującej na rynkach zbożowych, i t. p. czynników.

Ponieważ dane statystyczne, charakteryzujące stosunki przewozowe, publikowane są w rocznikach statystyki kolejowej w formie materiału surowego, którego wykorzystanie w praktyce jest utrudnione, zwłaszcza gdy chodzi o porównanie danych z dłuższego okresu czasu, bo wymaga dopiero zestawienia i opracowania liczb, rozproszonych w kilkunastu tomach wydawnictwa, przeto artykuł niniejszy ma za zadanie wypełnić choć częściowo lukę, jaka pod tym względem istnieje, szczególnie w stosunku do okresu ostatnich kilku lat. Zgodnie ze swym celem artykuł ma charakter jedynie sprawozdawczy, przytem opiera się na danych statystyki kolejowej, niemożąc uchodzić za jej naukową analizę, gdyż opracowanie krytyczne materiału statystycznego, dotyczącego przewozu zbóż, wymagałoby specjalnego studjum. Ze względu na ograniczone ramy artykułu zbadamy również tylko okres lat 1928 ÷ 1933, częściowo podając dane i dla 1934 r. W okresie tym lata 1928 ÷ 1929 charakteryzują stosunki przewozowe w czasie najwyższej dla rolnictwa koniunktury, lata zaś od 1930 r. — stosunki w czasie załamania się tej koniunktury i zejścia cen głównych zbóż poniżej granicy opłacalności. W pierwszej części badanego okresu (1928 ÷ 1929) stosowane były przytem taryfy dawnego systemu taryfowego, który w drugiej części okresu zastąpiony został nowym systemem, wprowadzonym w życie dn. 1/X 1929 r.

Ustalenia jaki wpływ wywarł system, wprowadzony dn. 1/X 1929 r., na kształtowanie się przewozów (co ułatwiłoby znako-

micie ocenę tego systemu), nie da się niestety dokonać, gdyż moment wprowadzenia jego w życie zbiegł się w czasie ze spadkiem koniunktury przedewszystkiem na płody rolne, a spadek ten zaciemnił całkowicie oddziaływanie wprowadzonych taryfowych zmian na przewozy. Tem niemniej zestawienie tych dwóch części badanego okresu, tak całkowicie odmienne posiadających gospodarcze i taryfowe warunki, pozwala na wyciągnięcie ważnych wniosków w wypadkach, gdy mimo różnych sytuacji, przewozy wykazują w ciągu całego badanego okresu cechy stałe (np. co do kierunków lub odległości przewozu) lub stałe tendencje rozwojowe (np. stały stosunkowy wzrost wywozu przez porty).

Dla uwidocznienia roli przewozów kolejowych w obrocie wewnętrznym i wywozie głównych zbóż podajemy zestawienie zbiorów tych zbóż w kraju w latach 1928 ÷ 1934 w porównaniu z tonnażem przewozów kolejowych w komunikacji wewnętrznej i wywozie, traktowanych łącznie:

	Zbiory tys. tonn	Przewozy kolejowe tys. tonn	% zbiorów
1928 . . . .	11 746	1 245	10·6
1929 . . . .	13 415	1 502	11·2
1930 . . . .	13 010	1 477	11·3
1931 . . . .	11 753	1 200	10·2
1932 . . . .	11 248	1 006	9·0
1933 . . . .	13 366	1 212	9·1
1934 . . . .	12 548	1 556	12·4

Jak widać, tonnaż przewozu kolejowego w obrocie wewnętrznym i wywozie, a więc tonnaż zboża krajowego z reguły, stanowił w poszczególnych latach 9 ÷ 12% zbiorów danego roku. Należy, oczywiście, mieć na uwadze, że przewozy dotyczą zboża ze zbioru danego roku oraz zbioru zeszłorocznego. Nasilenie przewozów jest przytem z reguły większe w miesiącach późniejszych, i nieurodzaj względnie nieprzeciętny urodzaj znajduje swój wyraz w przewozach również 1 półroczu roku następnego. Tak więc, małe zbiory w 1932 r. uwidocznione są w tablicy nie tylko w spadku przewozów w 1932 r., ale i w mniejszym natężeniu przewozów w 1933 r., w którym dopiero miesiące późniejsze wykazują znaczny wzrost spowodu obfitych zbiorów w 1933 r. Na znaczne zwiększenie przewozów w 1934 r. (tonnaż większy niż w latach 1928 ÷ 29) wpłynął bezsprzecznie również urodzaj w 1933 r. Dla bliższego wyjaśnienia zależności między wynikami zbiorów każdorocznych i tonnażem przewozów kolejowych w roku zbioru podajemy poniższe zestawienie, w którym tonnaż zbiorów oraz przewozów (wewnętrznych i wywozu łącznie) w 1928 r. przyjęto za 100:

	Zbiory	Przewozy	Zbiory	Przewozy	
1928 .	100	100	1932 .	96	81
1929 .	114	121	1933 .	114	97
1930 .	111	119	1934 .	107	125
1931 .	100	96			

Jak widać, zwiększenie zbiorów powodowało wzrost przewozów w roku zbiorów i odwrotnie. Jednak na przewozy działały i inne przyczyny, co wynika za znaczniejszego wzrostu przewozów niż zbiorów w latach 1929 i 1930 oraz — z drugiej strony — z mniejszego wzrostu przewozów niż zbiorów w 1933 r. w stosunku do stanu z 1928 r.

Godae jest tutaj uwagi, że spadek przewozów głównych zbóż w czasie kryzysu nie jest zbyt znaczny, z wyjątkiem 1932 r., a w 1934 r. tonnaż przewozów przekroczył nawet tonnaż z 1928 r. Fakt ten jaskrawo odbija zwłaszcza od wielkiego spadku przewozów innych towarów masowych w obrocie wewnętrznym i wywozie.

Jeśli się uwzględni, że w 1934 r. ceny zbóż głównych spadły w porównaniu z cenami z 1928 r. o przeszło 60%, to należy wnosić, że spadek cen zbóż na intensywność przewozów kolejowych wywarł wpływ zupełnie nieznaczny i dla natężenia przewozów większe znaczenie posiada przedewszystkiem efekt zbiorów niż cena. Działała tu, oczywiście, wpływy niwelowania spadku cen w drodze interwencyjnej i forsowanie eksportu. W każdym bądź razie sam moment cen nie może uzasadniać przy zbożu konieczności zmian zasadniczych obecnego systemu taryf zbożowych.

Przechodzimy obecnie do ogólnego omówienia przewozów głównych zbóż w zestawieniu z całością przewozów towarowych P. K. P. Rozmiary przewozu głównych zbóż ilustruje następujące zestawienie:

#### Przewozy głównych zbóż na P. K. P.

	Tonnaż zbóż		Tonno-kilometraż zbóż	
	tys. tonn	% ogólnego tonnażu towarowego	miljn. tonno-km	% ogólnego t-km towarowego
1928 . . . .	1 464	2.1	274	1.4
1929 . . . .	1 588	2.1	281	1.3
1930 . . . .	1 498	2.4	276	1.5
1931 . . . .	1 230	2.3	223	1.2
1932 . . . .	1 031	2.5	184	1.4
1933 . . . .	1 187	2.8	235	1.7
1934 . . . .	1 562	3.3	626	

Jak widać, roczne przewozy zbóż głównych wahały się w znacznych granicach: 184 ÷ 626 miljn. tonno-km, stanowiąc w poszczególne lata 1.2 ÷ 1.7% wszystkich przewozów P. K. P.

Aby wyjaśnić znaczenie tych liczb zaznaczamy, że przewozy całej grupy wytworów pochodzenia roślinnego<sup>1)</sup> stanowiły w badanym okresie średnio 5% przewozów towarowych, przewozy grupy drzewnej — 12%, a grupy mineralnej — 66%, przyczem do grupy mineralnej należy węgiel kamienny, którego przewozy stanowiły przeszło 50% przewozów towarowych P. K. P. Jeśli wyłączymy z ogólnej ilości przewozów węgiel kamienny, to przewozy głównych zbóż w pozostałej ilości przewozów stanowiły 3.4 ÷ 5.8%.

Tonnaż głównych zbóż wynosił w latach 1928 ÷ 1933, jak wynika z zestawienia, 1 031 ÷ 1 588 tys. t i stanowił 2.1 ÷ 3.3% całego tonnażu towarowego P. K. P. Zasluguje na podkreślenie faktu że po największym spadku w 1932 r. (roku największej zniżki przewozów towarowych P. K. P.) tonnaż zbóż głównych wzrasta następnie stale, a w 1934 r. osiągnął 1 562 tys. t, przewyższając tem samym tonnaż z 1928 r. (1 461 tys. t). Fakt wzrostu po 1932 r. zarówno tonnażu, jak i wogóle ilości przewozów daje podstawę do sądenia, że poziom taryf dla zbóż, ogólnie biorąc, został w czasie kryzysu w pewnym stopniu dostosowany do sytuacji, jaka istnieje w obrocie zbożem (nie do cen).

Z drugiej strony fakt ten wskazuje, że dla uzasadnienia postulatów zmian stawek taryfowych nie wystarczy operować jedynie danymi, charakteryzującymi kształtowanie się przewozów, gdyż np. nastąpiło przekroczenie tonnażu z 1928 r. — mimo, iż taryfy w 1934 r. były w stosunku do cen na zboże wyższe niż w 1928 r.

Z zestawienia liczb, charakteryzujących tonnaż i rozmiary przewozu zbóż na P. K. P. w porównaniu z przewozami innych towarów, wynika, że aczkolwiek przewozy zbóż odgrywają dość znaczną rolę w eksploatacji P. K. P., jednak nie można bynajmniej mówić o dominującym znaczeniu tych ładunków, jak to niekiedy czynili autorzy, traktujący o kwestjach taryf zbożowych, bez bliższego zapoznania się ze statystyką przewozów P. K. P., wyciągając z tej rzekomej przewagi daleko idące wnioski co do budowy systemu taryfowego, a nawet rozbudowy sieci kolejowej.

<sup>1)</sup> Do grupy tej zaliczone są, oprócz głównych zbóż, m. in.: gryka, mieszanaka zbożowa, kukurydza, strączkowe, nasiona wszelkie, ziemniaki, buraki, warzywa, chmiel, owoce, pasze, słoma oraz mąka, kasze, krochmal i artykuły kolonialne.

Omówiwszy rolę przewozu głównych zbóż w całości przewozu towarowych P. K. P., pragniemy jeszcze oświetlić, w jakim stosunku pozostają przewozy głównych zbóż do przewozów pozostałych artykułów taryfowej grupy wytworów pochodzenia rolniczego. W tym celu w poniższej tablicy podajemy ilości przewozów wymienionych towarów, wyrażone w odsetkach ogólnej ilości przewozów, mierzonych w tonno-km, całej grupy wytworów rolniczych:

	1930	1931	1932	1933
Przewozy grupy wytworów rolnych . . . . .	100	100	100	100
w tem:				
głównych zbóż . . . . .	30	27	26	32
innych zbóż i strączkowych . . . . .	25	15	14	10
mąki zbożowej . . . . .	15	17	19	20
buraków cukrowych . . . . .	13	15	7	5
ziemniaków świeżych . . . . .	6	11	9	8
owoców . . . . .	3	3	3	2

Jak wynika z zestawienia, przewozy głównych zbóż stanowiły 26 ÷ 32% przewozów całej grupy rolniczej. Wskazuje to na zasadnicze znaczenie taryf zbożowych w grupie taryf rolniczych. Znaczenie to obecnie jest tem poważniejsze, że w istniejącym systemie taryfowym taryfy dla głównych zbóż z reguły mają również zastosowanie do przewozu pozostałych zbóż oraz strączkowych, a nadto mąki zbożowej. Przewozy zaś tych artykułów wraz ze zbożami głównymi stanowiły łącznie 59 ÷ 70% przewozów całej grupy rolniczej, w której pozatem większe ilościowe znaczenie posiadają jedynie korzystające z odrębnych taryf buraki cukrowe i ziemniaki, podczas gdy przewozy owoców, nasion oleistych, nasion traw i in. odgrywają o wiele mniejszą rolę pod względem ilości przewozu.

Kończąc ogólne omówienie przewozów głównych zbóż na P. K. P., podajemy niżej średnie odległości przewozu tych zbóż traktowanych łącznie (w km):

1928 r.	187	1931 r.	182
1929 r.	177	1932 r.	182
1930 r.	184	1933 r.	185

Jak widać, nie można zaobserwować w badanym okresie tendencji do zmiany średniej odległości przewozu, charakterystyczne jest przytem, że największa (187 km) i najmniejsza (177 km) średnia odległość przewozu wypadły w bezpośrednio po sobie następujących latach dobrej konjunktury dla zbóż (1928 i 1929). Ani zmiana systemu taryfowego w 1929 r., ani rozwój kryzysu na wielkość średniej odległości nie wpłynęły. Średnia odległość przewozu dla całego okresu wynosi 183 km, odległości roczne wahały się w niewielkich granicach 20 km.

Przechodząc do zbadania przewozów głównych zbóż w poszczególnych komunikacjach, podajemy dla określenia znaczenia każdej z nich dla kolei ilości przewozów głównych zbóż, w każdej z nich dokonanych, wyrażone w odsetkach ogólnej ilości przewozów zbóż głównych na P. K. P. (mierzonych w tonno-km):

	Obrót wewnętrzny	Wywóz	Przywóz	Tranzyt
1928	70	13	10	11
1929	60	35	2	4
1930	67	29	1	2
1931	70	27	0.5	2
1932	66	33	0.5	0.7
1933	46	51	0.7	1.8

Z zestawienia tego widzimy, że przewozy w obrocie wewnętrznym wynosiły 46 ÷ 70%, wywóz — 13 ÷ 51%, przywóz — 0.5 ÷ 10%, tranzyt — 0.7 ÷ 11% ogólnej ilości przewozów głównych zbóż.

Przywóz, wynoszący w 1928 r. 10% przewozów, spadł w 1930 r. do 0.5% i obecnie nie dochodzi również do 1%, a należy przewidywać, że nie będzie odgrywał już i nadal znaczniejszej roli w przewozach. W 1933 r. tonnaż jego wynosił jeszcze powyżej 47 tys. t, w 1934 r. spadł nagle do 25 tys. t. Był to przywóz głównie pszenicy i żyta z niemieckiego Górnego Śląska na polski Górny Śląsk, dokonywany na podstawie polsko niemieckiej konwencji genewskiej z 1922 r., przewidującej wolny obrót płodami rolnymi między obu częściami obszaru plebiscytowego w ciągu 15 lat (do dn. 15.VI 1937 r.).

Podobnie jak przywóz — przewozy tranzytowe straciły również znaczenie, spadły z 10% przewozów głównych zbóż w 1928 r. do 0.7% w 1932 r. Rok 1933 wykazał wprawdzie nagły wzrost tranzytu (ponad 12 tys. t i 4 miljn. t km), jednakże w 1934 r. nastąpił znów spadek (1 459 t). Średnie odległości przewozów tranzytowych wynosiły w poszczególnych latach 241 ÷ 681 km, średnio dla całego okresu — 337 km. Wobec

wielkich wahań rocznych nie można ustalić ani stałych kierunków tranzytowych, poza tranzytem wschodnio-pruskim, ani głównego dla tranzytu rodzaju zboża (w 1933 r. przeważały pszenica i żyto, w 1934 r. — owies i jęczmień, w poprzednich latach — żyto lub jęczmień). Jeżeli chodzi o tranzyt wschodnio-pruski, to tonnaż jego stanowił 20 ÷ 70% tonnażu przewozów tranzytowych zbóż, wykazując znaczne wahaniami (w 1932 r. 1'2 tys. t, w 1933 r. przeszło 8 tys. t); ze względu na niewielkie rozmiary nie odgrywa on roli w eksploatacji Polskich Kolei Państwowych (w p zeciwiństwie do przewozów w tym tranzyście, np. węgla, drewna półobrobionego, ziemniaków i t. p.).

Doszlśmy więc do wniosku, że zarówno przywóz jak i tran-

zyt zbóż korzystają w bardzo małej mierze z usług P. K. P., i taryfy dla tych komunikacji finansowo nie mają znaczenia. Fakt ten należy podkreślić, gdyż przy innych towarach niekiedy przywóz, a częściej tranzyt, może stanowić poważniejsze źródło dochodów, i będąc z reguły rentownym, dostarcza albo możliwości czynienia ulg na rzecz np. wywozu, albo przeciwnie krępuje posunięcia taryfowe w pozostałych komunikacjach w związku z dążeniem do nieobniżania dochodu z tranzytu.

Problemy, związane z przewozami zbóż w obrocie wewnętrznym i wywozie, ze względu na szczególne znaczenie tych komunikacji — omówimy w następnym artykule.

St. Deptula

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**MIĘDZYNARODOWE WYKŁADY AKADEMICKIE W GDYNI.** — W dniach od 14 do 30 lipca r. b. odbyły się w Gdyni Międzynarodowe Wykłady Akademickie, zorganizowane po raz pierwszy w 1932 r. Wykłady te zainaugurowane zostały przed 4 laty pod egidą Komisji Współpracy Międzynarodowej Profesorów i Docentów Prawa Administracyjnego i Nauk Politycznych jako instytucja o charakterze międzynarodowym. Prace Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbywają się w ramach 2 wydziałów, a mianowicie Instytutu Międzynarodowych Wykładów Nauk Administracyjnych i Gospodarczych oraz Instytutu Wykładów o Kulturach Narodów Słowiańskich. Dział wykładów administracyjno-gospodarczych w najbliższej przyszłości ulegnie wydatnemu poszerzeniu, co nastąpi w związku powstaniem specjalnego studjum morskiego. Studjum to umożliwi doksztalcenie w kierunku zagadnień, ściśle z morzem związanych, prawnikom, ekonomistom i słuchaczom wyższych uczelni. Prace te organizowane będą w porozumieniu i przy współdziałaniu z całym szeregiem instytucji i organizacji, a w pierwszym rzędzie z Ligą Morską i Kolonialną.

W przemówieniu inauguracyjnym na otwarciu tegorocznych wykładów Rektor Kolegium Wykładów, Prof. Dr. Tadeusz Hilary, podkreślił, że powołanie do życia tej instytucji jest poważnym etapem popularzacji Gdyni na terenie międzynarodowym nie tylko jako wielkiego portu, ale i jako ośrodka wyższych studjów międzynarodowych. W ten sposób Gdynia figuruje w wielkich almanachach jako siedziba studjów akademickich, co uważać należy za doniosły etap na drodze do stworzenia w porcie polskim stałej uczelni akademickiej, związanej ściśle ze studjami nad zagadnieniami morskimi, jak np. prawa morskiego, prawa handlowego, polityki kolonialnej, studjów nad budową okrętów i t. d. Poczynania te są jednocześnie uroczystym ślubowaniem twórczej pracy, złożonym Wodzowi Narodu, którego imię nosi kolegium wykładów za Jego zgodą, wyrażoną w okresie powstawania tej instytucji.

**RYNEK FRACHTOWY.** — Bardzo niepomysłnie kształtowała się ogólna sytuacja rynków frachtowych w tygodniu sprawozdawczym, zwłaszcza w stosunku do frachtów zbożowych, na co ujemnie wpłynęły zarówno wahaniami cen, jak i wiadomości o szkodach, wywołanych przez rdzę zbożową w Kanadzie i Stanach Zjedn., długotrwałe deszcze w Argentynie oraz perspektywa dobrych urodzajów w większości państw europejskich.

Na rynku La Platy zafrachtowano pod zboże ogółem 9 statków o łącznym tonnażu 63 250 t po ustalonych stawkach minimalnych.

Kynki północno-amerykański i kanadyjski wykazywały zastój w wywozie zboża, natomiast zawarto szereg kontraktów na ładunki złomu zwłaszcza do Włoch i Japonji. W eksporcie cukru z Kuby i San Domingo stawki miały tendencję zniżkową i wynosiły sh 11/- ÷ 11/6 z San Domingo do portów Anglii i kontynentu.

Ruch na rynkach Dalekiego Wschodu był bardzo słaby, prawie kompletny zastój panował w wywozie ryżu z portów Burmah, Saigon, Kolsichang i t. p., również nie notowano zainteresowania tonnażem pod ładunki soi z portów Dalny i Władywostok.

W wywozie pszenicy z Australji zawarto kontrakt na jeden ładunek z Sydney do Szanghaju po sh 11/-. Pozaatem, podobno, szereg statków zakontraktowanych zostało pod pszenicę z Australji do Włoch, jednakże szczegóły tych umów nie zostały ujawnione.

W portach czarnomorskich Z S. R. R. panowało duże zainteresowanie tonnażem pod ładunki pszenicy i jęczmienia do Anglii po stawce zasadniczej sh 9/9 na sierpień/wrzesień i sh 10/6 na wrzesień/październik. Pozaatem kontraktowano tonnaż pod ładunki zboża, rudy i węgla do portów Anglii i kontynentu oraz rudy i węgla do Stanów Zjedn.

Na rynku dunajskim stawki były nominalne, jednakże są widoki na ożywiony wywóz jęczmienia.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Nadzór nad hodowlą koni** — rozporz. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 2/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1935, poz. 339).

**Wykonanie ustawy o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego** — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 12/VII 1935 r., wyd. w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Spraw Wewnętrznych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1935, poz. 340).

**Odprawa celna przywózowa i odprawa warunkowa przywózowa towarów, dostawianych do urzędów celnych, położonych w okręgu Dyrekcji Cel w Gdańsku** — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 18/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1935, poz. 341).

#### POROZUMIENIA:

**Przedłużenie porozumienia celnego między Polską i Niemcami** — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1935, poz. 342.

**Przedłużenie prowizorycznego porozumienia handlowego między Polską i Czechosłowacją** — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1935, poz. 343.

**Protokół taryfowy polsko-duński** — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1935, poz. 344.

**Porozumienie celne między Polską i Z. S. R. R.** — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1935, poz.: 345 i 346.

**Prowizoryczne porozumienie handlowe między Polską i Hiszpanją** — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1935, poz. 347.

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

8 sierpnia:

— „Austro-Daimler, Steyr, Puch” T-wo Bud. i Sprzed. Samoch., S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Wierzbowa 8.

9 sierpnia:

— Fabr. Kapeluszy Filc. „Karol Goepfert”, S. A. — o g. 18 w Łodzi, Podleśna 3.

10 sierpnia:

— „T-wo Producc. Roln. dla Hand. i Przem.”, S. A. w Mławie — o g. 12 w kanc. Not. J. Pomykałskiego w W-wie, Kapucyńska 6.

12 sierpnia:

— **Przem. Gum. „Ardal”**, S. A. — o g. 18 w kanc. Not. A. Szymańskiego w W-wie, Senatorska 19.

13 sierpnia:

— **„Formlarz” Fabr. Kopyt i Szpilek Drewn.**, S. A. w Pustelniku — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Długa 25.

16 sierpnia:

— **„Cukrownia Pelplin”**, S. A. — o g. 15½ w hotelu „Pod Orłem” w Pelplinie.

— **„Kolej Lok. Toruń—Lubicz”**, S. A. — o g. 13 w Toruniu, Ratusz, I piętro, pok. 15.

— **„Kolej Lok. Toruń—Czarnowo”**, S. A. — o g. 11 w Toruniu, Ratusz, pok. 15.

— **Włókienn. S. A. „N. Eitingon i S-ka”** — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Sienkiewicza 82/84.

19 sierpnia:

— **T-wo Ubezp. „Piast”**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 10.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## BUDŻET

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W MAJU 1935 R.** — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe Państwa w maju 1935 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za maj 1934 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody w maju		Wydatki w maju	
	1935	1934	1935	1934
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	10	9	240	212
Sejm . . . . .	16	16	475	487
Senat . . . . .	—	1	128	131
Kontrola Państwowa . . . . .	2	1	390	359
Prezydium Rady Ministrów . . . . .	—	—	274	242
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	641	68	4 406	2 952
„ „ Wojskowych . . . . .	215	283	63 181	61 956
„ „ Wewnętrznych . . . . .	1 224	1 241	15 549	14 802
„ Skarbu . . . . .	101 459	110 681 <sup>1)</sup>	9 556	8 526
„ Sprawiedliwości . . . . .	2 723	3 614	6 990	6 980
„ Przemysłu i Handlu . . . . .	1 938	1 470	5 735	3 258
„ Komunikacji . . . . .	180	163	1 704	1 302
„ Rolnictwa i Ref. Roln. . . . .	195	189	2 724	1 979
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	106	114	25 806	25 689
„ Opieki Społecznej . . . . .	385	558	5 574	5 965
„ Poczty i Telegrafów . . . . .	—	1	107	109
Emerytury i zaopatrzenia . . . . .	2 810	9 627	13 645	12 134
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	8 411	8 463
Długi państwowe . . . . .	—	—	16 838	12 665
<b>Razem:</b>	<b>111 904</b>	<b>128 036<sup>1)</sup></b>	<b>181 733</b>	<b>168 211</b>

### B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
Drukarnia Państwowa . . . . .	—	27	—	—
Polska Agencja Telegraf. . . . .	10	—	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia	—	—	—	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Inżynierji. . . . .	—	—	735	1 410
Państw. Zakłady Lotnicze . . . . .	—	—	—	1 000
Państwowe Zakłady Umundurowania . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Administracji i Pol. Państw. . . . .	2	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku . . . . .	—	—	100	—
Państw. Zakł. Przemysłowo-Zbożowe . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa . . . . .	600	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione . . . . .	—	—	—	—
Nadania górnicze i tereny naft. „Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min. . . . .	16	5	—	—
Państw. Kop. węgla „Brzeszcze” . . . . .	—	—	—	—

Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe . . . . .	1 000	1 500	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrowiska Państwowe . . . . .	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higjenu . . . . .	8	45	—	—
Szpitaly Państwowe . . . . .	—	—	69	62
M-stwo Poczty i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze . . . . .	500	1 000	—	—
<b>Razem:</b>	<b>2 136</b>	<b>2 577</b>	<b>904</b>	<b>2 472</b>

### C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny . . . . .	3 300	4 000	—	—
„ tytoniowy . . . . .	26 000	22 000	—	—
„ spirytusowy . . . . .	17 036	15 013	—	—
„ zapalczany . . . . .	—	—	—	—
Loterja państwowa . . . . .	1 500	600	—	—
<b>Razem:</b>	<b>47 836</b>	<b>41 613</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

### D. — FUNDUSZE:

Prezydium Rady Ministrów:				
Fundusz Pracy . . . . .	—	—	—	850
M-stwo Skarbu:				
Państwowy Fundusz Kredytowy . . . . .	—	—	—	—
Państwowy Fundusz Gospodarczy . . . . .	—	—	—	—
Państwowy Fundusz Budowl. . . . .	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy . . . . .	—	—	—	500
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej . . . . .	—	—	—	83
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendja akademickie . . . . .	—	—	110	110
<b>Razem:</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>110</b>	<b>1 543</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>161 876</b>	<b>172 226</b>	<b>182 747</b>	<b>172 226</b>

Pierwsze półrocze roku budżetowego z reguły jest w swych wynikach gorsze niż drugie półrocze, na które przypadają terminy większych płatności dla Skarbu i które nie ma martwego sezonu miesięcy letnich. W związku z tem w I półroczu deficyty budżetowe są z reguły wyższe niż w II półroczu. Pierwsze 2 miesiące bież. roku budżetowego przyniosły deficyt zł 233 w kwietniu i zł 209 miljn. w maju. Deficyt majowy w r. b. był niższy niż w r. ub., bowiem w r. ub. wynosił zł 255 miljn. — mimo że w 1934/35 r. ze względu na wpływy z Pożyczki Narodowej stosowana była polityka nieodkładania wydatków na dalsze wydatniejsze dla Skarbu miesiące roku budżetowego. Coprawda, deficyt kwietniowy w r. b. (zł 233 miljn.) był większy niż w r. ub. (zł 153 miljn.), ale przypomnieć należy, że poprzedni miesiąc, t. j. marzec, dał w 1934 r. zł 582 miljn. deficytu, a w 1935 r. tylko zł 193 miljn.

<sup>1)</sup> W tem wpłata z Pożyczki Narodowej zł 255 miljn.

Dochody budżetowe w maju nie wykazują zazwyczaj dużych różnic w stosunku do kwietnia, dając czasem lekki spadek, czasem lekkąwyżkę. W bież. roku budżetowym nastąpiła zwyżka dochodów o  $\text{zł}$  5,8 miljn. — podobnie zresztą jak i w roku 1934/35, tylko że w ub. roku zwyżka wyniosła tylko  $\text{zł}$  1,8 miljn. Wzrost dochodów w maju r. b. w stosunku (do kwietnia r. b. nastąpił jedynie w grupie administracji z  $\text{zł}$  96,1 miljn. do 111,9 miljn.), gdzie zwyżkowała najpoważniejsza pozycja — dochody Min. Skarbu (z  $\text{zł}$  85,3 miljn. do  $\text{zł}$  101,5 miljn.), natomiast zarówno w grupie przedsiębiorstw jak i w grupie monopolów wpłaty w maju były niższe niż w kwietniu: pierwsze obniżyły się z  $\text{zł}$  4,1 miljn. do  $\text{zł}$  2,1 miljn., drugie — z  $\text{zł}$  55,9 miljn. do  $\text{zł}$  47,8 miljn.; wpłat funduszów nie było ani w kwietniu ani w maju. Jeśli chodzi o wpłaty przedsiębiorstw, to były one wyższe w poprzednim miesiącu, t. j. w kwietniu, dlatego, że wyższa była wpłata Poczty i Telegrafu ( $\text{zł}$  2,0 miljn. w kwietniu wobec  $\text{zł}$  0,5 miljn. w maju) i że Państw. Zakł. Przem.-Zbożowe wpłaciły w kwietniu  $\text{zł}$  1,1 miljn., w maju zaś nie było ich wpłaty. We wpłatach monopolów zniżyły w maju tłumaczy się głównie odpadnięciem wpłaty monopolu zapalczanego (w kwietniu  $\text{zł}$  7,5 miljn.), poatem zmniejszyły się wpłaty monopolu spirytusowego i loterii, ale zato wzrosła wpłata monopolu tytoniowego.

Porównanie dochodów w maju 1935 r. i 1934 r. (jeśli z tych ostatnich wyeliminujemy wpłatę z Pożyczki Narodowej w sumie  $\text{zł}$  25,5 miljn.) wykazuje wzrost dochodów w r. b. o poważną sumę  $\text{zł}$  15,2 miljn. Zwiększyły się, mianowicie, silnie dochody administracji — o  $\text{zł}$  9,4 miljn. — dzięki, mianowicie, większym wpływom Min. Skarbu — o  $\text{zł}$  16,2 miljn.; poatem wzrost w r. b. wykazały wpłaty monopolów (o  $\text{zł}$  6,2 miljn.), podczas gdy wpłaty przedsiębiorstw nieznacznie obniżyły się (o  $\text{zł}$  0,4 miljn.).

Wydatki budżetowe w maju podniosły się w stosunku do kwietnia — z  $\text{zł}$  179,4 miljn. do  $\text{zł}$  182,7 miljn. (prawie analogicznie jak w r. ub., kiedy zwyżkowały z  $\text{zł}$  179,4 miljn. do  $\text{zł}$  182,7 miljn.). Wzrost wydatków w r. b. nastąpił zarówno w grupie administracji (z  $\text{zł}$  170,5 miljn. do  $\text{zł}$  172,2 miljn.), gdzie jednak poważniejszych różnic nie wykazała żadna część budżetu, jak i w grupie przedsiębiorstw (z  $\text{zł}$  0,1 miljn. do  $\text{zł}$  0,9 miljn.), gdzie zjawiała się w maju dopłata do Państw. Zakł. Inżynierii w sumie  $\text{zł}$  0,7 miljn.; dopłaty do funduszów były identyczne w maju z kwietniowemi.

W porównaniu z majem 1934 r. wydatki budżetowe w maju r. b. okazały się wyższymi, ale w mniejszym stopniu niż dochody, mianowicie tylko o  $\text{zł}$  10,5 miljn. — dzięki czemu mniejszy był w r. b. deficyt budżetowy. Wzrosły w r. b. w stosunku do r. ub. tylko wydatki administracji — o  $\text{zł}$  13,5 miljn., przyczem m. in. nastąpiła zwyżka wydatków na obsługę długów państwowych (o  $\text{zł}$  4,2 miljn.). Natomiast mniejszymi w r. b. niż w r. ub. okazały się dopłaty do przedsiębiorstw (o  $\text{zł}$  1,6 miljn.) oraz dopłaty do funduszów (o  $\text{zł}$  1,4 miljn.).

W okresie pierwszych 2 miesięcy bież. roku budżetowego dochody budżetowe wyniosły  $\text{zł}$  317,9 miljn., wydatki zaś budżetowe —  $\text{zł}$  362,1 miljn., czyli że nadwyżka wydatków wyniosła  $\text{zł}$  44,2 miljn., a więc nieco więcej niż w 1934/35 r., kiedy deficyt budżetowy, pokrywający się wówczas z wpływami z Pożyczki Narodowej, zachowywanymi na budżet Min. Skarbu, wyniósł  $\text{zł}$  40,8 miljn. Dochody budżetowe w okresie kwiecień — maj 1935/36 r. były wyższe o  $\text{zł}$  16,1 miljn. niż w tym samym okresie 1934/35 r. (dochody bez wpływów z Pożyczki Narodowej). Podniosły się, mianowicie, w r. b. dochody administracji (z  $\text{zł}$  197,6 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  208,0 miljn.), a w tej grupie przedewszystkiem dochody Min. Skarbu (z  $\text{zł}$  168,2 miljn. do  $\text{zł}$  186,7 miljn.), podniosły się także i wpłaty przedsiębiorstw (z  $\text{zł}$  4,1 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  6,2 miljn. w r. b.), podniosły się wreszcie wpłaty monopolów (z  $\text{zł}$  100,2 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  103,7 miljn. w r. b.); jedynie wpłaty funduszów obniżyły się, bo ich w r. b. nie było wcale, gdy w r. ub. wynosiły zresztą minimalną kwotę  $\text{zł}$  0,03 miljn.

W stosunku do budżetu dochody, faktycznie osiągnięte w kwietniu i maju r. b., wyniosły 15,8%, a więc stosunkowo niewiele mniej niż wynosi procent, teoretycznie przypadający na 2 miesiące — przy założeniu całkowitej równomierności wpływów w ciągu roku — mianowicie 16,7%. Dochody administracji dały 16,0% sumy, preliminowanej na cały rok, przyczem dochody Min. Skarbu wyniosły nawet 16,5%. Wpłaty monopolów dały również 16,5% sumy, preliminowanej na cały rok, a więc prawie ściśle  $\frac{1}{6}$ . Tylko wpłaty przedsiębiorstw były stosunkowo mniejsze, bo dały tylko 8,6% odpowiedniej sumy budżetu całorocznego.

Obroty kasowe w maju 1935 r. przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/V . . . . .	128'9	—
Obroty budżetowe . . . . .	161'9	182'7
Autonom. obroty budżetowe Woj. Śląskiego . . . . .	6'8	6'5
Sumy obrotowe . . . . .	696'9	667'8
Sumy obce . . . . .	131'7	121'2
Pozostałość w dn. 31/V . . . . .	—	147'8
O g ół e m:		1 126'1    1 126'1

**WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W MAJU 1935 R.** — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w maju 1935 r. przedstawiały się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	Prelimino- wano	Wpły- nęło
<b>1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE</b>		
Podatek gruntowy . . . . .	7 200	6 181
10% dodatek do podatku gruntowego . . . . .	400	374
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich z dodatkiem kryzysow. . . . .	6 700	8 099
Podatek przemysłowy . . . . .	12 000	11 993
10% dodatek do podatku przemysłowego . . . . .	350	490
Podatek dochodowy z dod. kryzysowym . . . . .	22 100	19 686
" nadzwycz. od niektórych zajęć zawodowych . . . . .	100	79
" wojskowy . . . . .	20	8
" od kapitałów i rent . . . . .	300	200
" " energii elektrycznej . . . . .	450	469
" " od uboju . . . . .	550	654
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	1 400	1 091
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	10	1
R A Z E M:	51 580	49 325
<b>2. — PODATEK MAJĄTKOWY</b>		
	300	153
<b>3. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA</b>		
	1 600	1 550
<b>4. — PODATKI POŚREDNIE</b>		
Podatek oł wina . . . . .	175	225
" " piwa . . . . .	630	649
" " cukru . . . . .	8 500	8 806
" " drożdży . . . . .	1 300	988
" " tłuszczów . . . . .	350	168
" " olejów mineralnych . . . . .	2 000	1 531
" " zapalniczek . . . . .	—	—
" " kwasu octowego . . . . .	16	11
" " " węgłowego . . . . .	30	65
" " " cukru skrobiowego . . . . .	100	138
Akcyzowe opłaty patentowe . . . . .	18	20
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę . . . . .	15	17
Podatki zniesione . . . . .	—	—
R A Z E M:	13 134	12 618
<b>5. — DODATKI DO PODATKU OD CUKRU</b>		
	1 280	1 226
<b>6. — CŁO</b>		
	9 350	6 962
<b>7. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE</b>		
Opłaty stempłowe . . . . .	6 350	6 828
Podatek spadkowy i od darowizn . . . . .	250	267
R A Z E M:	6 600	7 095
<b>8. — NADZWYCZ. DODATKI DO DANIN</b>		
	5 630	5 646
<b>9. — DANINA LASOWA</b>		
	15	9
<b>10. — MONOPOLE</b>		
Monopol solny . . . . .	3 300	3 300
" tytoniowy . . . . .	26 000	26 000
" spirytusowy . . . . .	17 000	17 036
" zapalczany . . . . .	—	—
Loteria państwowa . . . . .	1 500	1 500
R A Z E M:	47 800	47 836
O G ół e m:	89 489	84 584

Wpływy skarbowe w maju były prawie identyczne z kwietniowemi, podczas gdy w poprzednich latach w maju kształtowanie tych wpływów było odmienne: w okresie 3 lat budżetowych 1930/31 — 1932/33 następowała po znacznej niżce wpływów w kwietniu zwyżka wpływów w maju, w okresie zaś

ostatnich 2 lat 1933/34 ÷ 1934/35 po zwyczajnie wpływach w kwietniu następowała dość znaczna ich niżka w maju. Rok bieżący wykazuje znaczne zmniejszenie wahań; w kwietniu była niewielka niżka wpływów, w maju już zupełnie minimalna; w sumie biorąc za pierwsze 2 miesiące roku budżetowego tendencja niżkowa w r. b. jest znacznie słabsza niż w latach poprzednich, a stąd i dość znaczna nadwyżka sumy wpływów w maju r. b. nad wpływami w maju 1934 r. i w maju 1933 r. (z 132'4 mil. n. wobec z 121'9 mil. oraz z 123'7 mil.).

Poniższe zestawienie ilustruje wahania wpływów w skarbowych w poszczególnych miesiącach roku budżetowego w ostatnim 6-leciu 1930/31 ÷ 1935/36:

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36
	m i l i o n y z					
Kwiecień	- 24'2	- 14'0	- 8'1	+ 9'5	+ 1'4	- 4'8
Maj	+ 9'2	+ 4'4	+ 14'9	- 15'1	- 15'4	- 0'5
Czerwiec	- 25'3	- 23'0	- 22'7	- 10'5	- 4'2	
Lipiec	+ 18'5	+ 6'2	+ 6'1	+ 8'2	+ 8'8	
Sierpień	- 19'9	- 10'5	- 9'4	+ 5'8	- 3'7	
Wrzesień	+ 9'0	- 0'8	+ 3'4	+ 6'3	+ 13'7	
Październik	+ 14'4	+ 31'9	+ 19'4	+ 19'9	+ 13'1	
Listopad	- 7'7	- 15'0	+ 1'8	- 11'0	- 0'7	
Grudzień	+ 27'7	+ 8'8	+ 7'6	+ 14'9	+ 6'8	
Styczeń	- 28'5	- 12'5	- 23'1	- 19'2	- 19'9	
Luty	- 32'3	- 23'4	- 12'8	- 21'1	- 9'2	
Marzec	+ 13'3	+ 8'1	+ 11'5	+ 18'9	+ 11'2	

Minimalna niżka wpływów skarbowych, jaka nastąpiła w maju r. b. w stosunku do kwietnia, została spowodowana jedynie spadkiem wpłat monopolów (o z 8'0 mil.), które po dość znacznej zwyczajnie w kwietniu powróciły mniej więcej do poziomu marcowego. Natomiast wpływy z danin w maju są wyższe niż w kwietniu, mianowicie o z 7'5 mil. Poważny wzrost wpływów skarbowych w maju r. b. w stosunku do maja r. ub. (o z 10'5 mil.) dotyczy zarówno wpływów z danin (o z 4'3 mil.), jak i wpłat monopolów (o z 6'2 mil.).

W zakresie danin uwzględnić na pierwszym miejscu należy przynoszące najwyższy dochód podatki bezpośrednie. Podatki te dały w maju dochód z 49'3 mil. — znacznie wyższy niż w kwietniu (z 38'3 mil.) i zbliżony do dochodu ostatniego miesiąca roku budż. 1934/35, t. j. marca (z 52'3 mil.). Majowa wyżka wpływów dotyczy wszystkich ważniejszych podatków tej grupy i — wiążąc się z przypadającymi na maj terminami płatności — najsilniejszy wyraz znalazła we wpływach z podatku dochodowego — jeśli chodzi o liczby absolutne, we wpływach z podatków gruntowych — jeśli chodzi o wzrost procentowy. Wpływy z podatku dochodowego z 13'8 mil. w kwietniu podniosły się do z 19'7 mil. w maju, wpływy zaś z podatków gruntowych zwiększyły się z 3'7 mil. do z 6'2 mil. Natomiast wpływy z podatku przemysłowego podniosły się tylko z z 10'1 mil. do 12'0 mil., a wpływy z podatku od nieruchomości — z z 5'3 mil. do z 5'9 mil.

W zestawieniu z wpływami w maju 1934 r. wpływy z podatków bezpośrednich w maju r. b. były wyższe o z 2'2 mil. Oddziaływała tu częściowo zwykła tendencja wpływów, częściowo zaś zmiana w r. b. w układzie terminarza podatkowego. Wyższe w r. b. w porównaniu z r. ub. były wpływy z podatku od nieruchomości (z 8'1 mil. wobec z 6'5 mil.) oraz z podatku dochodowego (z 19'7 mil. wobec z 17'2 mil.), natomiast niższe w r. b. były wpływy z podatków gruntowych (z 6'2 mil. wobec z 7'2 mil.) oraz z podatku przemysłowego (z 12'0 mil. wobec z 12'7 mil.).

Nadzwyczajne daniny bezpośrednie, mianowicie zlikwidowany podatek majątkowy i danina majątkowa, dały w maju r. b. dochodu z 1'7 mil. — wobec z 1'3 mil. w kwietniu i z 2'0 mil. w maju r. ub. Jeśli chodzi o daninę majątkową, to wpływ jej w maju był o z 0'4 mil. większy niż w kwietniu r. b., a bardzo niewiele był mniejszy od zeszłorocznego (z 1'55 mil. wobec z 1'65 mil.).

Wpływy z podatków pośrednich w maju w dalszym ciągu niżkowały (maksimum było w styczniu), mianowicie o z 0'7 mil. do z 12'6 mil., ale mimo to dochód tegoż roczny z podatków pośrednich był większy niż w tym samym miesiącu r. ub. (w maju 1934 r. z 12'1 mil.). Mniejszy dochód w maju niż w kwietniu dały zwłaszcza podatki: od cukru (z 8'8 mil. wobec z 9'2 mil.) oraz od drożdży (z 1'0 mil. wobec z 1'4 mil.). Podatek od olejów mineralnych obniżył się tylko z z 1'6 mil. do z 1'5 mil. Nową pozycję stanowił w maju dochód z podatku od tłuszczów, który wynosił z 0'2

milj. Porównanie maja r. b. z majem r. ub. wykazuje stosunkowo niewielkie różnice. Wzrósł w r. b. dochód z podatku od cukru (zmiany w dochodach z tego źródła powstają od dłuższego czasu również i w związku z likwidacją kredytów akcyzowych) oraz przybyły nowe źródła podatkowe: podatek od tłuszczów (z 0'2 mil.), podatek od kwasu węglowego (z 0'07 mil.) oraz podatek od cukru skrobiowego (z 0'14 mil.).

Od stycznia 1935 r. doszły pozatem dodatki do podatku od cukru, które w kwietniu dały z 1'3 mil. dochodu, a w maju z 1'2 mil.

Wpływy z ceł po silnej zwyczajnie w kwietniu — do z 10'3 mil. — w maju powróciły do poprzedniego poziomu — z 7'0 mil. Nie odpowiadało to specjalnie zmianom w ogólnej sumie przywozu, ale — jak wiadomo — na ruch wpływów z ceł oddziałują głównie zmiany w strukturze przywozu, dalej w wysokości sum. idących na popieranie eksportu, pozatem kształtowanie się kredytów celnych, a także wahania we wpłatach W. M. Gdańska.

Dochód z opłat stemplowych i danin pokrewnych wykazał w maju minimalną obniżkę w stosunku do kwietnia (z z 7'2 mil. do z 7'1 mil.), pozostał jednak o z 0'1 mil. wyższy niż w maju r. ub. Dochód z samych opłat stemplowych w maju nie uległ niżce w stosunku do kwietnia, a obniżył się tylko (o z 0'13 mil.) dochód z podatku spadkowego.

Wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin w bież. roku budżetowym są nieco wyższe — w związku z podwyższeniem dodatku do podatków bezpośrednich (prócz gruntowego) oraz do podatku spadkowego. W maju wyniosły one z 5'6 mil. — wobec również z 5'6 mil. w kwietniu r. b. i z 5'0 mil. w maju r. ub.

Wpłaty monopolów po zwyczajnie w kwietniu do z 55'9 mil. w maju obniżyły się do z 47'8 mil., były jednak poważnie, bo o z 6'2 mil. wyższe niż w maju r. ub. Obniżka wpłat w maju w porównaniu z poprzednim miesiącem tłumaczy się tem, że w kwietniu przypadła wpłata monopolu zapalczanego w sumie z 7'5 mil.; pozatem zmniejszyły się w maju wpłaty monopolu spirytusowego (o z 3'0 mil.) i loterii (o z 1'5 mil.), co było zrekomensowane wzrostem wpłaty monopolu tytoniowego (o z 4'0 mil.). W porównaniu z majem r. ub. wyższe były w maju r. b. wpłaty wszystkich monopolów, prócz solnego, który wpłacił w r. b. z 3'3 mil. wobec z 4'0 mil. w r. ub.; monopol tytoniowy wpłacił w r. b. z 26'0 mil. wobec z 22'0 mil. w r. ub., monopol zaś spirytusowy — z 17'0 mil. — wobec z 15'0 mil.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w maju r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1935/36 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w maju 1934 r., przedstawia się następująco (w mil. z):

	<sup>1</sup> / <sub>12</sub> budżetu na 1935/36	M a j 1935	1934
Podatki bezpośrednie	46'5	49'3	47'1
Podatek majątkowy	0'17	0'15	0'35
Danina majątkowa	2'0	1'6	1'7
Podatki pośrednie	13'1	12'6	12'1
Dodatki do podatku od cukru	1'3	1'2	—
Cło	9'3	7'0	7'0
Opłaty stemplowe	7'5	7'1	7'0
Nadzwycz. dodatek do danin	7'2	5'6	5'0
Monopole	52'5	47'8	41'6

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w maju 1935 r., były wyższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej tylko w zakresie podatków bezpośrednich, w pozostałych pozycjach jednak naogół niewiele od tej normy odbiegały.

W okresie pierwszych 2 miesięcy roku budżetowego 1935/36 wpływy z danin i monopolów osiągnęły z 265'4 mil., a więc bardzo niewiele mniej, niż teoretycznie wypadałoby według budżetu (<sup>1</sup>/<sub>6</sub> budżetu na cały 1935/36 r. = z 279'3 mil.). Jednocześnie w stosunku do odpowiedniego okresu lat poprzednich wpływy w bieżącym roku budżetowym były wyższe od wpływów, osiągniętych w roku 1934/35 (z 259'2 mil.), a także i od wpływów w roku 1933/34 (z 262'5 mil.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie kwiecień ÷ maj roku 1935/36 z odpowiednimi wpływami w roku 1934/35 oraz z budżetem na rok 1935/36 przedstawia się następująco (w mil. z):

	Kwiecień — maj		
	1934/35	1935/36	
	milij. zł	%	budżetu
Daniny publiczne . . . . .	159.0	161.7	15.5
Podatki bezpośrednie . . . . .	93.4	87.6	15.7
w tem:			
podatki gruntowe . . . . .	11.6	9.8	16.4
podatek od nieruchomości . . . . .	10.6	15.6	20.6
podatek przemysłowy . . . . .	24.9	22.1	11.9
podatek dochodowy . . . . .	39.1	33.5	17.9
Podatki pośrednie . . . . .	23.4	25.9	16.5
w tem:			
podatek od cukru . . . . .	15.7	18.1	16.7
Cło . . . . .	14.8	17.3	15.4
Opłaty stemplowe . . . . .	14.2	14.3	15.9
Podatek majątkowy . . . . .	0.4	0.3	14.8
Danina majątkowa . . . . .	3.2	2.7	11.4
Nadwycz. dodatek do danin . . . . .	9.5	11.0	12.8
Danina lasowa . . . . .	0.0	0.14	7.0
Dodatki do podatku od cukru . . . . .	—	2.6	15.9
Monopole . . . . .	100.2	103.7	16.5
w tem:			
tytoniowy . . . . .	48.0	48.0	14.5
spiryтусowy . . . . .	32.5	37.1	16.9
Ogółem daniny i monopole:	259.2	265.4	15.8

Jak widzimy, daniny publiczne dały nieco mniej, niż przewidyuje budżet przy założeniu zupełnie równomiernego w ciągu roku dopływu dochodów (16%), tylko wpłaty monopolów osiągnęły prawie procent preliminowany, a właściwie wpłata monopolu spirytusowego dała więcej, niż wypada z budżetu. W zakresie danin najbliższej idealnego procentu budżetu znalazły się wpływy z podatków pośrednich. Poważnie przekroczyły ten procent niektóre wpływy z podatków bezpośrednich, mianowicie wpływy z podatku dochodowego i od nieruchomości.

Porównanie wpływów skarbowych w okresie kwiecień — maj 1935/36 r. z wpływami w odpowiednim okresie 1933/34 r. o tyle trzeba brać z zastrzeżeniem, że wydany w międzyczasie szereg ustaw, rozporządzeń i zarządzeń zmienił niektóre normy, warunki i terminy tych wpływów. Przykładowo wymienić tu można zmiany w kredytach akcyzowych, wprowadzenie dodatków do podatku od cukru, podwyższenie nadzwyczajnego podatku, przyspieszenie terminu płatności zaliczki na podatek dochodowy i t. d. Wzrosły w 1935/36 r. w stosunku do 1934/35 r. wszystkie wpływy z wyjątkiem wpływów z podatków bezpośrednich, co przypisać należy przesunięciu terminów płatności.

## PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE

**WYJAŚNIENIA W SPRAWIE ULG W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.** — W związku z wątpliwościami przy interpretowaniu przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 15/IV 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych, Min. Skarbu okólnikiem z dn. 16/VII 1935 r. L. D. V 24 006/1/35 wyjaśniło, co następuje:

1) Przez równowartość przypisu rozumieć należy sumę uiszczeń w danym podatku, dokonanych w 1934/35 r., której wysokość równa się co najmniej sumie podatku, przypisanego w 1934/35 r., bez względu na to, czy uiszczenia te zarachowane zostały na pokrycie bieżącego przypisu, czy też na zaległości lat poprzednich.

Np. płatnikowi przypisano w 1934/35 r. podatek dochodowy z dz. I w sumie zł 1 tys. W roku tym płatnik uiszczył na ten podatek (w kapitale) zł 1 tys., z których zł 300 zarachowano na pokrycie przypisu w 1934/35 r., a zł 700 na zaległości z 1929 r. Ponieważ suma uiszczeń jest nie mniejsza od sumy przypisu, płatnik dopełnił warunku uiszczenia równowartości przypisu. Gdyby tenże płatnik uiszczył tylko zł 800, z których zł 300 byłoby zarachowane na pokrycie przypisu z 1934/35 r., reszta zaś na zaległości — to do równowartości winien płatnik dopłacić tylko zł 200 (zł 800 + zł 200 = zł 1000) oraz przypadające odsetki, pomimo że zaległość w 1934/35 r. wynosi zł 700. Zarazem wyjaśniło Min. Skarbu, że — zgodnie z przepisami ust. 1 § 7 — dopłacona suma zł 200 winna zostać zarachowana na zaległość z 1934/35 r., pozostała zaś po tem zarachowaniu zaległość (zł 500) korzysta z odroczenia do dn. 31/III 1936 r. (§ 8).

2) Na rozmiar umorzenia zaległości, pochodzących z okresów sprzed dn. 1/IV 1933 r., w myśl ust. 1 § 3, mają wpływ jedynie wpłaty i ewentualne odpisy, dokonane w okresie do

dn. 31/III 1935 r., oraz wpłaty z tytułu różnicy do równowartości przypisu z 1934/35 r., dokonane w terminach ulgowych, przewidzianych w § 7. Natomiast inne wpłaty, dokonane po dn. 31/III 1935 r., na rozmiar umorzenia wpływu nie mają i mogą być przyjęte albo na poczet zaległości odroczonej z bonifikatą, przewidzianą w § 9, albo też — na żądanie płatnika — mogą mu być zwrócone, o ile nie posiada on zaległości w innych podatkach, ulgom niepodlegających.

Przykład: Zaległość płatnika w podatku dochodowym na dz. 1/IV 1933 r. wynosiła zł 1 tys.; w 1933/34 r. płatnik w całości zapłacił podatek, przypisany mu w tym roku, oraz zł 200 na pokrycie zaległości; w 1934/35 r. przypisano płatnikowi zł 800, na co płatnik uiszczył tylko zł 500. Na dz. 1/IV 1935 r. zatem zaległość płatnika wynosiła zł 1 100. Porównując w tym stanie zaległość na dz. 1/IV 1935 r. z zaległością na dz. 1/IV 1933 r., widzimy, że ta pierwsza uległa zwiększeniu o zł 100. Narazie zatem płatnikowi, zgodnie z przepisem ust. 1 § 3 żadne umorzenie nie przysługuje. Płatnik jednak dopłaca w terminie ulgowym (§ 7) brakującą do równowartości przypisu w 1934/35 r. sumę zł 300 i w ten sposób uzyskuje zmniejszenie zaległości na dz. 1/IV 1933 r. w porównaniu z zaległością na dz. 1/IV 1935 r. (zł 1 tys. i zł 800). Stosownie zatem do podanego na wstępie wyjaśnienia płatnik nabywa prawo do umorzenia połowy zaległości. Gdyby jednak płatnik oprócz owych zł 300 zapłacił po dn. 31/III 1935 r. jeszcze zł 60 na poczet zaległości sprzed dn. 1/IV 1933 r., aby w ten sposób przez zmniejszenie jej o przeszło 25% uzyskać prawo do całkowitego umorzenia reszty — to wpłata taka jest bez znaczenia i większego umorzenia niż połowy zaległości płatnik przez nią nie uzyskuje.

3) Jeżeli zaległość istnieje wyłącznie w dodatkach na rzecz samorządów, np. z tego powodu, że płatnik zaległość w podatkach państwowych pokrywał świadczeniami w naturze — wówczas zaległość w dodatkach korzysta z takich samych ulg i na takich samych warunkach, z jakich korzystałaby, gdyby stanowiła ona zaległość nie na rzecz samorządów, lecz na rzecz Skarbu Państwa.

4) Koszty egzekucyjne, przypadające od zaległości umorzonych lub odroczonej, nie podlegają umorzeniu, lecz winny być od płatnika ściągane przy sposobności najbliższej dokonywanej u niego egzekucji, o ile nie zostaną przez niego wcześniej dobrowolnie uiszczone.

5) Przewidziany w §§ 4 i 5 warunek dobrowolnego płacenia w latach 1935/36, 1936/37 i 1937/38 przypisanego w tych latach podatku obejmuje również zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu i przedpłaty na podatek dochodowy.

## KREDYT

**CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH W ROKU 1934.** — Omawiając działalność Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, należy dla umożliwienia właściwej oceny wyników tej działalności uświadomić sobie jej specjalny charakter. Centralna Kasa Spółek Rolniczych jest instytucją odrębną, niezajdującą analogii z żadną inną placówką kredytową, i to nie tylko ze względu na swoją strukturę prawną.

Od szeregu lat Centralna Kasa prowadzi systematyczną pracę gospodarczo-społeczną wśród drobnego rolnictwa i na odcinku kredytowym jest jedyną reprezentantką zorganizowanych rolników.

Pomimo kryzysu, który spowodował bądź zupełną likwidację, bądź też silne osłabienie działalności przeważnej części instytucji rolniczych — Centralna Kasa Spółek Rolniczych pomyślnie kontynuuje swoją działalność i realizuje swoje zadania. Niewątpliwie, poważną rolę odegrały tutaj ogólne zarządzenia Państwa, mające na celu ochronę aparatu kredytowego — w związku z ostatnimi ustawami oddłużeniowymi.

W roku 1934 ogólne trudności gospodarcze w rolnictwie na odcinku działalności Centralnej Kasy wyraziły się m. in. w dalszej likwidacji słabszych spółdzielni, w wyniku czego liczba członków Kasy w ciągu roku zmniejszyła się o 90 spółdzielni.

Niewątpliwie zjawiska powyższego nie można zaliczać do pomyslnych, jednak ma ono swoje dobre strony, polegające na usunięciu z terenu szeregu słabych spółdzielni, w większości wypadków będących pozostałościami przerostu organizacyjnego z okresu wysokiej konjunktury.



Ogólna liczba członków, zrzeszonych w Centralnej Kasie, wynosiła na ultimo 1934 r. 2 921 spółdzielni, w tem spółdzielni kredytowych 2 583, rolniczo-handlowych 72 i mleczarskich 205.

Stan kapitałów własnych Centralnej Kasy nie wykazał w 1934 r. istotnych zmian; w ogólnej kwocie stanowiły one na ultimo przeszło zł 6'5 miljn. Pod wpływem trwających procesów likwidacyjnych w rolnictwie i jego organizacjach gospodarczych Centralna Kasa zmuszona była przejąć od swoich dłużników szereg nieruchomości. Ta pozycja przysparza Centralnej Kasie szereg kłopotów i kosztów, tem niemniej jednak jest koniecznością, gdyż stanowi jedyną formę odzyskania przynajmniej częściowego zwrotu należności od upadłych instytucji dłużniczych.

Właściwa działalność kredytowa Centralnej Kasy Spółek Rolniczych pod wpływem ogólnych warunków gospodarczych z natury rzeczy musiała ograniczać się do szczuplejszych aniżeli poprzednio rozmiarów. Nowe operacje kredytowe, prowadzone ogólnie z najlepszymi spółdzielniami, wykazały powolną poprawę, odbudowę zaufania i ostrożność dyspozycji kredytowych zarówno ze strony tych spółdzielni jak i poszczególnych członków-rolników. Powyższe zjawisko, odwrotne do poinflacyjnej psychiki pożyczkobiorców, zgłaszających nadmierne zapotrzebowania kredytowe, nieoparte na pozytywnej kalkulacji — wskazuje na poważne otrzeźwienie i zrozumienie sytuacji przez kredytobiorców.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych udzieliła w 1934 r. nowych pożyczek na sumę przeszło zł 28 miljn., w tem kredytu na zaliczkowanie zboża ok. zł 1'2 miljn. Należy zaznaczyć, że C. K. S. R. ze swej strony poza kredytem na zaliczki zbożowe nowych kredytów z instytucji nadrzędnych nie otrzymała i bieżącą akcję kredytową przeprowadza z własnych i dotychczas posiadanych funduszy. Kredyt na zaliczki zbożowe, któremu przypisywane jest duże znaczenie gospodarcze, został w roku sprawozdawczym przyznany C. K. S. R. bezpośrednio z Banku Polskiego, na warunkach bardziej gospodarczo uzasadnionych.

Pomimo tanioci tego kredytu nie był on dostatecznie wykorzystany przez rolników i spółdzielnie kredytowe. To słabe wykorzystywanie kredytu zaliczkowego przez ogół rolniczy wynikało ze zbyt krótkiego terminu, na jaki ten kredyt jest udzielany, niewygodnych dla rolnika periodycznych spłat miesięcznych i wreszcie z nieskoordynowania akcji kredytowej zaliczkowania zboża z ogólnym ruchem cen zboża, układającym się tak, iż ceny przednowkowe od paru lat są właśnie niższe od cen późniejszych; to, oczywiście, szczególnie silnie zraziło pożyczkobiorców do korzystania z kredytu. Nie bez wpływu na rozmiary realizacji tego kredytu była również ostrożna polityka spółdzielni, rozprowadzających ten kredyt wśród rolników, co jednak dało dodatnie wyniki w zakresie spłaty tego kredytu, która odbyła się przeważnie prawidłowo bez uchybień terminów.

W tych warunkach siłą rzeczy główny wysiłek C. K. S. R. by skierowany na uporządkowanie starych stosunków kredytowych ze spółdzielniami w drodze konwersji zobowiązań rolniczych przy pomocy Banku Akceptacyjnego. Pomimo wielu trudności formalnych i technicznych, jakie powodowała konwersja wierzytelności rolniczych w spółdzielniach, akcja ta — dzięki przychylnemu stanowisku odnośnych władz i bardzo dokładnemu przeprowadzeniu na terenie C. K. S. R. — wydała jaknajlepsze wyniki.

Wysiłki Centralnej Kasy na tym odcinku działalności doprowadziły do zawarcia do dn. 1/XII 1934 r., t. j. do chwili wejścia w życie nowych zasad konwersji, 53 tys. układów na sumę przeszło zł 22 miljn. Układy C. K. S. R. stanowiły 61% ogólnej liczby i 16% ogólnej sumy układów, zatwierdzonych przez Bank Akceptacyjny. Zważywszy, że miarą akcji w danym wypadku jest nie suma skonwertowanych wierzytelności, lecz ilość układów, należy przyznać, że spółdzielczość, zgrupowana w Centralnej Kasie, dokonała znacznego wysiłku.

Nowelizacja ustawy o Banku Akceptacyjnym i zmiany warunków, na jakich dotychczas była przeprowadzana konwersja — obarczyły instytucję nową pracą instrukcyjną, która już została dokonana, i zawieranie układów na nowych zasadach od paru miesięcy coraz bardziej rozwija się.

Poza akcją konwersyjną przez Bank Akceptacyjny — Centralna Kasa w miarę swoich możliwości współdziałała z Państw. Bankiem Rolnym w zakresie umarzania kredytów sanacyjnych poszczególnym spółdzielniom oraz konwersji zadłużeń osadników wojskowych w województwach północno-wschodnich.

Ogólna suma udzielonych przez Centralną Kasę pożyczek w porównaniu do poprzednich lat dość znacznie zmalała i wynosiła w końcu 1934 r. niespełna zł 60 miljn.

Doceniając należycie znaczenie zdobywania przez spółdzielnie kredytowe własnych środków obrotowych, Centralna Kasa Spółek Rolniczych specjalny nacisk kładła w omawianym roku na stworzenie warunków, zabezpieczających płynność wkładów oszczędnościowych w wiejskich spółdzielniach kredytowych.

Jest bowiem rzeczą pewną, iż brak środków w spółdzielniach na wypłatę wypowiedzianych wkładów oszczędnościowych przekreśla wszelkie zaufanie wkładców do tej instytucji, sprzyja wytwarzaniu się runu na pozostałe wkłady i wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie miejscowej ludności. W celu zapobieżenia powyższemu ujemnemu zjawisku i spotęgowaniu rozwoju ruchu oszczędnościowego w spółdzielniach kredytowych, opartego na zaufaniu do własnych organizacji finansowych — Centralna Kasa utworzyła r-ki lokacyjne, wyżej oprocentowane dla poszczególnych spółdzielni.

Poszczególne spółdzielnie, lokując w Centralnej Kasie część swoich wkładów — w formie oprocentowanego pogotowia kaseowego, tworzą w ten sposób rezerwę na wypłatę wkładów, co w rezultacie umożliwia im racjonalną gospodarkę wkładami bez obawy narażenia się na zamrożenie wszystkich środków obrotowych w pożyczkach.

W porównaniu do roku poprzedzającego ogólny stan rachunków bieżących wykazał w 1934 r. znaczny wzrost, zwłaszcza w pozycji lokat kas Stefczyka, które z zł 915 492 w 1933 r. wzrosły w ciągu 1934 r. do kwoty zł 1 721 826, t. j. o 88%. Ogólna suma sald kredytowych r-ków bieżących lokat kas Stefczyka i wkładów na książeczki oszczędnościowe wyniosła w końcu 1934 r. przeszło zł 5'2 miljn.

Odrębny poniekąd odcinek działalności C. K. S. R. stanowiła działalność, związana z wypuszczeniem 6% Pożyczki Narodowej. Po zakończeniu bezinteresownej akcji subskrypcyjnej, która łącznie z subskrypcją z własnych środków Kasy dała w wyniku ok. zł 3 miljn. — Centralna Kasa uzyskała zezwolenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej na przyjmowanie obligacji 6% Pożyczki Narodowej na spłaty zobowiązań na warunkach rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 21/VII 1934 r. Zezwolenie powyższe poza ogólnogospodarczym znaczeniem posiada specjalną dość istotną wartość dla C. K. S. R., ponieważ umożliwia przynajmniej w części spłatę drobnych zadłużeń rolniczych (do zł 100), niepodlegających konwersji na Bank Akceptacyjny.

Jeżeli chodzi o koszty handlowe Centralnej Kasy, to trzeba stwierdzić, że wysiłki Dyrekcji w kierunku zmniejszenia tych kosztów i dostosowania ich do zmniejszonej działalności kredytowej wydały dodatnie wyniki. Pod wpływem dalekoidących oszczędności udało się zmniejszyć koszty handlowe w 1934 r. do 62'3% sumy kosztów z 1930 r.

Wreszcie należy zaznaczyć, że C. K. S. R. — poza normalnymi czynnościami kredytowymi i porządkowaniem stosunków kredytowych, podlegających odrębnemu postępowaniu — dążyła, aczkolwiek ograniczonymi środkami, do spełnienia możliwie szerokich zadań ogólnogospodarczych. Instytucja brała czynny udział w organizowaniu nowopowstałej Centrali Obrotu Nasionami Oleistymi i przy jej założeniu zgłosiła swój akces w charakterze udziałowca.

Doniosłe znaczenie dla wszystkich organizacji spółdzielczych posiadała unifikacja dwóch odrębnych dotychczas zespołów spółdzielczych: „Unji” i „Zjednoczenia”. Przez cały czas Centralna Kasa Spółek Rolniczych brała czynny udział w pracach przygotowawczych do unifikacji i, w pełni doceniając znaczenie zespoleń ruchu spółdzielczego, w miarę swoich środków współdziałała w tym kierunku.

Ogólny bilans działalności C. K. S. R. za rok 1934 w porównaniu z poprzednim rokiem wykazuje znaczną poprawę, co — pomimo, iż czeka ją jeszcze sporo trudności i prawdopodobnie niejedna strata — pozwala przypuszczać, że ta pożyteczna dla rozwoju gospodarczego i społecznego drobnego rolnictwa instytucja zwycięsko oprze się ujemnym skutkom kryzysu.

Eug. Szyszkowski

## POLSKA PREMJOVA POŻYCZKA INWESTYCYJNA A AUSTRIACKA POŻYCZKA PRACY

Prawie równocześnie z subskrypcją 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej odbywała się subskrypcja 5½% austriackiej Pożyczki Pracy (Arbeitsanleihe).

Cel obu pożyczek był zasadniczo identyczny: dokonanie inwestycji pozabudżetowych drogą subskrypcji długoterminowych pożyczek państwowych przez ogół obywateli i zatrudnienie przy inwestycjach jaknajwiększej liczby bezrobotnych.

Premjowa Pożyczka miała ponadto na celu dokonanie częściowej konwersji obligacji 6% Pożyczki Narodowej.

Kwotowo nie odbiegały również obie pożyczki od siebie. Premjowa mogła w gotówce dać 150 miljn. (w zaokrągleniu wwyż do zł. 155 miljn.), austriacka — 175 miljn. szylingów, wobec jednak kursu emisyjnego austrj. 86 za 100 i wysokiej prowinji (2½%) wysokość obu pożyczek była prawie równa.

O ile jednak Premjowa Pożyczka Inwestycyjna została uchwałą Rady Ministrów w całości przekazana na cele inwestycyjne, to wobec zobowiązań Rządu austriackiego w związku z pożyczkami zagranicznymi, uzyskanymi pod auspicjami Ligi Narodów, z pożyczki na cele inwestycyjne mógł Rząd przekazać 66 miljn. szyl. + 34 miljn. szyl., uzyskanych ze zwolnienia się depozytu gwarancyjnego.

Pożyczka Premjowa została pokryta ze znaczną nadwyżką — tak, iż Minister Skarbu musiał przeprowadzić znaczną reparycję, pożyczka austriacka została pokryta w 155 miljn. szyl. pozostałe zaś 20 miljn. — banki gwarancyjne, członkowie syndykatu rozsprzedaży. W Polsce gros subskrypcji stanowią świat pracy, drobni kapitaliści, handel i przemysł, w Austrii duży udział wzięły banki z obu komunalnymi kasami m. Wiednia na czele oraz towarzystwa asekuracyjne, dalej wielki kapitał, który od lutego w drodze repatriacji wrócił z Szwajcarii i Holandji do Austrii.

Rentowność obu pożyczek jest niemal identyczna — mimo odmiennego charakteru (premjowa w Polsce, lokacyjna w Austrii).

Niski kurs emisyjny austriackiej pożyczki (86 za 100) tłumaczyła koła, stojące blisko austriackiego Ministerstwa Finansów, chęcią utrzymania kursu ponad 80÷85 na giełdzie.

Oba emitujące państwa wydały świadectwa tymczasowe (w Austrii Interrimsscheine, które puszczane zostały na giełdę). Polska pożyczka dostała się na rynek z początkiem 1936 r. i zapewne znajdzie jaknajbardziej przyjęcie na giełdzie. Austriacka pożyczka tylko w części dostanie się obecnie na rynek, gdyż znakomita jej większość została na rok zawinkulowana dzięki zobowiązaniom syndykatu i specjalnym ulgom dla subskrybentów (amnestja podatkowa), winkulujących pożyczkę.

Technika i organizacja sprzedaży w obu krajach funkcjonowała sprawnie, forma propagandy była zbliżona do siebie. Prasa tak polska jak i austriacka spełniła swe zadanie jaknajofiarniej.

Retrospektywnie oceniając obie pożyczki, należy na wielki plus pożyczki polskiej przypisać, że nie sięgano przy tej pożyczce do żadnych rezerw, co więcej — nie korzystano wogóle z kapitałów instytucyj kredytowych publicznych, które i tak służą celom, aralogicznym do pożyczki, a przyczyniają się do ożywienia ruchu gospodarczego, również w drobnej mierze jedynie prywatne instytucje kredytowe wzięły udział w pożyczce premjowej. Jako drugi wielki plus należy przypisać dokonanie częściowej konwersji Pożyczki Narodowej — głównie z rąk drobnych subskrybentów; wreszcie — sprawną organizację subskrypcji ratalnej, przyczem według dotychczasowych informacyj raty pożyczki premjowej wpływają należycie. M.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 15 do 20 lipca 1935 r.

Sytuacja w okresie sprawozdawczym na rynku dewiz i z nie wykazywała poważniejszych zmian; w rezultacie słabszej tendencji wszystkie dewizy — za wyjątkiem jednej — doznały osłabienia. Ten wyjątek w ruchu zniżkowym dewiz stanowiła dewiza francuska, która na giełdzie warszawskiej zamknęła okres zresztą tylko minimalnym zyskiem 0'01 na 100 fr.; wzmocnienie dewizy francuskiej na giełdach światowych jest wynikiem zarządzeń oszczędnościowych Rządu, którego energiczna postawa pozwala przypuszczać, że ostatnie zarządzenia finansowe uda się jednak zrealizować. Zniżki reszty dewiz były następujące (w zł na 100 jednostkach walutowych): franki szwajcarskie 0'15, belgi 0'05, marki niemieckie 0'20, korony czeskosłowackie 0'06, floreny holenderskie 0'35, korony szwedzkie 0'12, korony duńskie 0'50, korony norweskie 0'05; zniżkowały natomiast dolary gotówkowe o 0'01<sup>3</sup>/<sub>8</sub> i telegraficzne o 0'01<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na \$ 1 oraz funty szterlingi o 0'09 na £ 1.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po 5'26 za \$ 1 (wobec 5'26<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ÷ 5'27 za \$ 1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

	Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w ty- godniu
Dolary St. Zjedn. . . . \$ 1	5'28 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	5'27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5'27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
" " " telegr. . . . \$ 1	5'28 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	5'27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5'27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Funty szterlingi . . . £ 1	26'20	26'12	26'12
Franki francuskie . . . 100 fr.	34'99	34'98 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	34'99
Franki szwajcarskie . . 100 fr.	173'15	173'00	173'00
Belgi . . . . . 100 blg.	89'45	89'20	89'20
Marki niemieckie . . . 100 RM	213'25	213'10	213'10
Korony czeskosłowack. 100 kor.	22'10	22'02	22'02
Liry włoskie . . . . . 100 lir.	43'60	43'55	43'60
Floreny holenderskie 100 fl.	360'20	359'75	359'80
Guldeny gdańskie . . . 100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie . . . 100 kor.	135'25	134'80	134'98
Korony duńskie . . . . 100 kor.	117'00	116'60	116'60
Korony norweskie . . . 100 kor.	131'65	131'35	131'35

W przeciwnieństwie do rynku dewiz na rynku papierów lokacyjnych państwowych panowała tendencja mocniejsza i względnie ustabilizowana w ciągu całego okresu. W dalszym ciągu daje się zaobserwować przewaga popytu nad podażą, powodująca stałe ograniczanie obrotów. Wśród pożyczek premjowych — najpoważniej, gdyż o 1'10, zwyżkowała 4% Poż. Dolarowa; natomiast 3%-ową Poż. Budowlaną zawierano tranzakcje po kursach albo utrzymanych albo obniżonych w granicach 0'25; pozostałe pożyczki premjowe nie były notowane. W grupie pozostałych pożyczek zwyżkowała 7% Poż. Stabilizacyjna, zamykając okres zyskiem 1'50% nom. Drugie skości niejsze — pod względem wysokości zysku — zajmuje 6% Poż. Dolarowa z zyskiem 0'75% nom., trzecie i ostatnie miejsce — 5% Poż. Konwersyjna z zyskiem 0'25% nom.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych tendencja była niejednolita, z odcieniem jednak mocniejszym. Wśród listów ziemskich — najpoważniej zwyżkowały 8%-owe listy zastawne gwarantowane (w \$) — gdyż o 0'75% nom., następnie — 4%-owe (w zł) o 0'50% nom., natomiast zarówno 4½%-owe, jak 7%-owe (w \$ w zł) zniżkowały o 0'25% nom. Z listów zastawnych m. Warszawy interesowano się bardzo listami 5%-owymi

skonwertowanemi, które jednak zamknęły okres na zero, oraz listami 5% owymi zwykłemi, które wskutek braku zaofiarowania zwiększały o 0.50% nom. W grupie listów zastawnych miast prowincjonalnych brak było poważniejszych przesunięć.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy w zł za 1 szt.	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
<b>Papiery państwowe</b>					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	43.25	43.00	43.00
4%	" Dolarowa	\$ <sup>1)</sup>	53.50	52.50	53.25
					-53.50
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	—	—	—
4%	" " serje	zł w zł. 100	—	—	—
			w % % nominalu		
5%	" Konwersyjna	zł	68.25	68.00	68.25
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	—
6%	" Dolarowa	\$	83.75	82.75	83.00
					-82.75
7%	" Stabilizacyjna <sup>2)</sup>	\$ <sup>3)</sup>	68.38	67.43	68.38
					-68.25

<b>Listy zastawne i obligacje banków</b>					
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.20
8%	" " " " " "	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	25.31	83.00
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.00
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
8%	" Bud. " " " " "	zł w zł. 1927	93.00	93.00	93.00
5%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.05
5%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00

<b>Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych</b>					
8%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego <sup>4)</sup>	zł	—	—	95.00
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziemi.	zł	—	—	45.50
4%	" " " " " "	zł	48.75	48.50	48.50
7%	" " " " " "	\$ w zł.	48.00	48.00	48.00
8%	" " " " " "	(gwarant.) \$	—	—	88.50
4%	" " " " " m. Warszawy	zł	—	—	69.00
5%	" " " " " "	zł	—	—	70.50
					-70.75
5%	" " " " " z 1933 r.	zł	60.10	59.38	59.38
					-60.00
					-59.75
5%	" " " " " Częstochowy z 1933 r.	zł	—	—	49.50
5%	" " " " " Kalisza z 1933 r.	zł	—	—	47.50
5%	" " " " " Łodzi z 1933 r.	zł	53.63	53.00	53.63
					-53.00
5%	" " " " " Radomia z 1933 r.	zł	42.75	42.50	42.50
					-42.75

<b>Obligacje miast</b>					
VI 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	66.75	66.25	66.75
VIII i IX 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	63.50	63.25	63.50
					-63.25

**ZŁOTY ZAGRANICĄ**

	New York <sup>5)</sup>	Londyn <sup>6)</sup>	Paryż <sup>5)</sup>
15/VII	18.96	26.18	—
16/ "	18.99	26.12	—
17/ "	18.98	26.18	—
18/ "	19.01	26.12	—
19/ "	19.00	"	—
20/ "	"	"	—
	Zurych <sup>5)</sup>	Berlin <sup>5)</sup>	Praga <sup>5)</sup>
15/VII	57.77½	46.905 ÷ 47.005	454.50
16/ "	"	46.91 ÷ 47.01	455.25
17/ "	57.80	"	455.00
18/ "	"	"	455.30
19/ "	"	"	456.25
20/ "	57.82½	46.92 ÷ 47.02	—

	Kopenhaga <sup>1)</sup>	Sztokholm <sup>1)</sup>	Oslo <sup>1)</sup>	Gdańsk <sup>1)</sup>
15/VII	86.00	74.75	77.00	99.80 ÷ 100.20
16/ "	"	74.60	"	"
17/ "	86.10	"	"	"
18/ "	86.25	"	"	"
19/ "	86.35	74.75	"	"
20/ "	"	"	"	—

**POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>3)</sup>**

	1 ÷ 6/VII	8 ÷ 13/VII	15 ÷ 20/VII
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6% dolarowa 1920	81½—80—81½ (27 000)	83—81½—82½ (10 000)	83—82—82 (92 000)
8% Dillon. 1925	95—92½—94 (70 000)	95½—94—95½ (95 000)	96⅞—95—96⅞ (25 000)
7% stabilizac. 1927	114½—113½—113½ (20 000)	113½—112½—112⅞ (43 000)	115¼—113⅞—115½ (78 000)
7% Warszawy 1928	72½—72¼—72½ (4 000)	73⅞—72⅞—73½ (35 000)	74¼—73⅞—74 (94 000)
7% śląska 1928	74¾—73—74¾ (29 000)	75—74½—74⅞ (28 000)	75—74⅞—75 (30 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	97.18—96.18—97.18	97.80—96.80—97.30	98.66—96.16—96.41
Zurych			
7% stabilizac. 1927	67—66—66	66.50—65.50—66.50	67.25—66.00—67.00
Paryż			
7% stabilizac. 1927	65.63—65.32	66.65—65.30	66.14—65.47
Medjolan			
7% włoska 1924	97.40—97.20—97.40 (300)	97.30—97.00—97.30 (50)	97.30—97.15—97.15 (375)

**Z BANKU POLSKIEGO**

**BANK POLSKI W CZERWCU 1935 R.** — Zwyczajne obroty walutowe Banku Polskiego wykazały w czerwcu stosunkowo niewielką nadwyżkę sprzedaży dewiz nad ich skupem przez Bank, a w III dekadzie nawet skup przewyższył sprzedaż o przeszło zł 2 miljn.

Rezerwy walutowe — w związku z pomyslnym kształtowaniem się bilansu walutowego — wykazały w czerwcu wzrost z zł 15.0 miljn. do zł 15.7 miljn., przyczem po zwykłym wzroście w I dekadzie (o zł 1.6 miljn.) nastąpił w II dekadzie silny spadek (o zł 3.1 miljn.) i dopiero poważny wzrost w III dekadzie (o zł 2.3 miljn.) spowodował w rezultacie podniesienie się rezerw w okresie całego miesiąca.

Złoto natomiast dopływało do Banku Polskiego stale, choć rozmiary tego dopływu w ostatnich miesiącach są zmniejszone. W związku z tym drobnym skupem złota przez oddziały Banku zwiększał się w dalszym ciągu i zapas złota, mianowicie w I dekadzie o zł 0.1 miljn., w II dekadzie o zł 0.7 miljn. i w III dekadzie o zł 0.4 miljn. — łącznie zaś biorąc w ciągu miesiąca z zł 509.3 miljn. do zł 510.4 miljn.

W stosunku do sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (a właściwie ich nadwyżki ponad zł 100 miljn., uznane za pewne niezmiennic minimum tych zobowiązań) powyższy zapas złota stanowił na ultimo maja 47.54%, a na ultimo czerwca — dość znacznie więcej, bo 48.23% (na ultimo czerwca 1934 r. tylko 47.61%).

Wzrost procentu pokrycia złotem obiegu i zobowiązań w ciągu czerwca r. b. tłumaczy się nietylko zwiększeniem się sumy pokrycia, t. j. zapasu złota, ale i jednoczesnym skurczeniem się sumy obiegu i zobowiązań (względnie tylko ich części, podlegającej pokryciu) — mianowicie z zł 1 171.3 miljn. do zł 1 158.3 miljn. (względnie z zł 1 071.3 miljn. do zł 1 058.3 miljn.).

<sup>1)</sup> \$ 5 = zł 44.57.  
<sup>2)</sup> Z wyłączeniem transzy francuskiej.  
<sup>3)</sup> \$ 1 = 5.183 fr. szwajc. = Hfl. 2.488.  
<sup>4)</sup> Gwarantowane przez Skarb Państwa.  
<sup>5)</sup> Za zł 100.  
<sup>6)</sup> Za £ 1.

<sup>1)</sup> Za zł 100.  
<sup>2)</sup> Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

Suma obiegu i zobowiązań zmniejszyła się w obu swych składnikach: obieg biletów bankowych spadł z  $\text{zł}$  951·9 miljn. na ultimo maja do  $\text{zł}$  947·8 miljn. na ultimo czerwca, natychmiast zaś płatne zobowiązania obniżyły się jednocześnie z  $\text{zł}$  219·5 miljn. do  $\text{zł}$  210·5 miljn.

Co do zobowiązań, to saldo pozycji „różne rachunki” skurczyło się w czerwcu o  $\text{zł}$  4·9 miljn., a lokaty żyrowe obniżyły się tylko z  $\text{zł}$  191·7 miljn. do  $\text{zł}$  187·7 miljn.

W zakresie lokat żyrowych nastąpił silny spadek lokat kas państwowych, które w poprzednich miesiącach właśnie na ultimo podnosiły się; natomiast zwiększyły się w ciągu czerwca lokaty na rachunkach prywatnych, osiągając poziom również dość znacznie wyższy niż przed rokiem. Ten ruch lokat żyrowych ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

		Lokaty żyrowe:	
		kas państwowych	pozostałe
31/V	1935	23·4	168·3
30/VI	"	5·5	182·2
30/VI	1934	5·9	165·2

Obieg biletów bankowych skurczył się w ciągu czerwca (mimo ultima półrocznego) o  $\text{zł}$  4·1 miljn., t. j. o ok. 1/2%, osiągając poziom o  $\text{zł}$  9·3 miljn. wyższy niż przed rokiem. Ten spadek obiegu nie znalazł odpowiednika we wzroście lokat żyrowych, które — przeciwnie — lekko też zmniejszyły się, ani w niższe kredyty, które wzrosły — lecz był związany z ruchem innych pozycji.

Jeśli chodzi o kredyty, to najsilniej zwykowały w czerwcu kredyty dyskontowe, a potem również i pożyczki zastawowe oraz skup biletów skarbowych. Liczbowo ruch zwykowy kredytów w czerwcu przedstawiał się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Zwyżka
Kredyty dyskontowe . . . . .	15·6
Pożyczki zastawowe . . . . .	2·2
Bilety skarbowe . . . . .	2·0

W okresie rocznym, t. j. od połowy 1934 r. do połowy 1935 r. nastąpił wzrost portfelu wekslowego, ale jednocześnie obniżyły się i pożyczki, zabezpieczone zastawami, i skup biletów skarbowych przez Bank, jak to widzimy z poniższego zestawienia (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Zwyżka (+) lub spadek (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 42·7
Pożyczki zastawowe . . . . .	- 5·3
Bilety skarbowe . . . . .	- 6·6

Co się tyczy innych operacji czynnych Banku, uwzględnianych w bankowym pokryciu obiegu — to wskazać na-

leży na niższe w ciągu czerwca zapasu skupionych przez Bank monet i bilonu z emisji skarbowej (o  $\text{zł}$  5·9 miljn.) oraz skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego (zaledwie o  $\text{zł}$  0·2 miljn.); dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostawał w dalszym ciągu niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się w ciągu czerwca r. b. następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	31/V	30 VI
Waluty i dewizy . . . . .	14 960	17 067
Weksle krajowe . . . . .	629 939	644 120
Bilety skarbowe . . . . .	51 244	48 207
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	42 158	40 867
Pożyczki zabezpieczone zastawami . . . . .	60 724	48 300
Papiery proc. własne . . . . .	41 636	41 545
Dług Skarbu Państwa . . . . .	90 000	90 000
Razem: . . . . .	930 662	930 107

## Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

**UŁATWIENIA KREDYTOWE DLA RZEMIEŚNIKÓW.** — Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła nowe kontyngenty oraz nowe przepisy dla kredytów rzemieślniczych, zmieniające dotychczasowy stan na bardziej korzystny dla rzemiosła. Oprócz powiększenia kontyngentów kredytowych, przeprowadzono następujące zmiany: stopę procentową od tych kredytów, płaconą przez instytucje rozdzielcze, obniżono do 2 1/2% w stosunku rocznym, dodatek na korzyść tych instytucyj — do 1 1/2% — tak, że koszt kredytów rzemieślniczych spadnie do 4% w stosunku rocznym.

Równocześnie Bank wyraził zgodę na przyjmowanie weksli rocznych z tem, że jako zasadę przyjęto termin kredytu 18-miesięczny, a wyjątkowo część kontyngentów została przeznaczona na kredyty 10-kwartalne. Wreszcie postanowiono traktować kredyty rzemieślnicze jako kredyty stałe dla instytucyj rozdzielczych.

Wszystkie wymienione zarządzenia, a szczególnie znaczne obniżenie oprocentowania, umożliwią rzemiosłu stałe i tanie wykorzystywanie kredytów w szerszym zakresie, co niewątpliwie posiada duże znaczenie gospodarcze dla licznej warstwy rzemieślniczej w Polsce.

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## DEKRETY GOSPODARCZE RZĄDU FRANCUSKIEGO

Gdy — po kolejnym obaleniu gabinetów Flandina i Bouissona — w dn. 7/VI r. b. utworzony został we Francji Rząd z P. Lavallem na czele — nie wrócono mu powodzenia w walce o uzdrowienie finansów francuskich. Mimo to — nazajutrz po utworzeniu nowego Rządu — nastąpiło wyraźne odprężenie na rynku i w nastrojach szerokiego ogółu, odprężenie, które zostało zachwiane tylko jeden raz i to na krótki okres czasu (przy okazji wydania przez Bank Francji zakazu udzielania pożyczek pod zastaw złota). Uspokojenie rynku wyraziło się m. in. w formie poprawy bilansów instytucyj emisyjnej oraz w formie obniżki stopy procentowej, a także odbiło się wyraźnie i w obrocie walutowym.

Rynek francuski zmanifestował, że dość szybko (i bez poważniejszego uzasadnienia...) potrafi zapomnieć o ciężkich przejściach z II połowy maja i pierwszych dni czerwca. Jednak poprawa na rynku, aczkolwiek była cenną pomocą przy przeprowadzaniu wszelkich posunięć finansowych i reform, bynajmniej

nie wyczerpywała nawet w ułamku konieczności tych reform. W szczególności problem niedoboru, który — jak wiadomo — był u podstaw majowego (a rozpoczętego już właściwie z końcem marca) alarmu, domagał się czem prędszego rozwiązania.

Wielokrotnie już stwierdzano, że problem uzdrowienia sytuacji gospodarczej Francji jest problemem politycznym, sprowadza się bowiem do pytania, czy stronnictwa pozwolą Rządowi na przeprowadzenie zdecydowanego obciążenia wydatków publicznych. Otóż, w świetle doświadczenia ostatnich 6 tygodni można stwierdzić, że P. Laval bardzo umiejętnie rozegrał tę partję, o ile chodzi o stronę polityczną. Dniem wielkiego zwycięstwa Rządu stał się dzień 14 lipca i po przeprowadzeniu tej próby sił i zorientowaniu się, że opozycja będzie reagowała raczej miękko i ostrożnie — Premier Laval zdecydował się na niebывałe, jak na francuskie stosunki, posunięcie i ogłosił w dn. 17/VII ok. 30 dekretów, radykalnie zapoczątkowujących uzdrowienie francuskich finansów i całego życia gospodarczego

w ogólności. (Nadmienić należy, że w ciągu kilku poprzednich tygodni ogłoszono już kilka dekretów, dotyczących badania nadużyć i oszczędności kolejowych).

Dekrety oszczędnościowe, podatkowe i deflacyjne, uchwalone na całodziennym posiedzeniu Rady Ministrów w dn. 16/VII, a wślad za którymi będzie wydany szereg rozporządzeń wykonawczych i inne jeszcze zarządzenia — stanowią obszerny kompleks ustawodawczy, pragnący ująć możliwie wszechstronnie problem uzdrowienia finansów francuskich, ale sięgający i głębiej, bo dość śmiało zapoczątkowujący akcję deflacyjną na szerszą skalę. Całkowita realizacja zarządzeń, przewidzianych w omawianych dekreтах, jak również w postanowieniach, powziętych na początku lipca, niewątpliwie nie tylko poważnie uzdrowiłaby francuskie finanse publiczne, ale — poprzez odbudowę zaufania — powinna byłaby wpłynąć na ogólną poprawę i ożywienie sytuacji gospodarczej.

Zanim w paru słowach postaramy się scharakteryzować sens posunięcia Rządu Laval'a, nie od rzeczy będzie dać poprostu wykaz dekretów i innych zarządzeń, wydanych głównie w dn. 17/VII. W ogólnym raporcie do Prezydenta Republiki Premier Laval dzieli zarządzenia, powzięte przez jego Rząd, przedewszystkiem na następujące 2 grupy: 1) zarządzenia, mające na celu sanację finansów publicznych; 2) zarządzenia o szerszym charakterze gospodarczym (obniżka cen i świadczeń). Skolei pierwsza grupa posunieć da się podzielić na następujące 4 działy: 1) poszukiwanie i usunięcie nadużyć; 2) redukcja nadmiernych wydatków; 3) ogólna obniżka wydatków publicznych o 10%; 4) zarządzenia, „mające na celu wciągnięcie innych kategorii dochodów do poniesienia ofiary”.

Do działu pierwszego należy zaliczyć 4 dekreta, które wydane zostały wcześniej, ale stanowią całość z dekreтами z dn. 17/VII r. b. Dekrety te organizują: 1) poszukiwanie i likwidację nadużyć w formie niedozwolonej kumulacji funkcji i uposażeń we wszystkich działach administracji (20 komisji badawczych już rozpoczęło prace i musi złożyć Rządowi wnioski przed dn. 1/IX 1935 r.); 2) badanie możliwości bardziej oszczędnej gospodarki w ministerstwach wojennych oraz wyeliminowanie niepotrzebnych wydatków w pozostałych ministerstwach (praca ta również już została rozpoczęta); 3) rewizję emerytur, która ma być ukończona do dn. 30/IX 1935 r. i ma wykazać nadużycia; 4) analogiczne badania w ramach gospodarki organizmów lokalnych.

Dział drugi obejmuje szereg dekretów, dotyczących redukcji nadmiernych i nieuzasadnionych wydatków, aczkolwiek niestanowiących nadużyć. Wchodzą tu dekreta: 1) przedłużający okresy służby, potrzebnej do awansu, w administracji; 2) znoszący t. zw. drugi dodatek lokalny (pobierany przez drugiego współmałżonka, gdy już jeden go pobiera); 3) ograniczający dodatek, przyznany urzędnikom i innym funkcjonariuszom w Alzacji i Lotaryngji; 4) zakazujący przedsiębiorstwom, zależnym od Państwa (koncesjonowanym), przyznawania na przyszłość pracownikom większych dodatków, niż dostają funkcjonariusze państwowi; 5) zakazujący kumulacji emerytury własnej z emeryturą, pozostałą po zmarłym członku rodziny; 6) zakazujący kumulowania dodatków rodzinnych z dodatkami z tego tytułu do emerytur wojennych; 7) redukujący dotacje budżetowe; 8) realizujący 300-miljonową oszczędność drogą skasowania emerytur urzędnikom, pobierającym pensję; 9) zmniejszający z 560 do 140, a więc o 420 miljn. fr. udział Państwa w Kasie Gwarancyjnej Ubezpieczeń Społecznych; 10) przekazujący Autonomicznej Kasie Amortyzacyjnej dodatkowo 500 miljn. fr. wydatków z tytułu amortyzacji, wreszcie parę innych dekretów mniejszej wagi.

Do działu trzeciego należy tylko jeden dekret, zresztą najważniejszy ze wszystkich i mający dać największy efekt finansowy. Dekret ten postanawia, że wszystkie wypłaty Państwa, gmin, Algieru, kolonij, protektoratów, mandatów oraz przed-

siębiorstw koncesjonowanych i subwencjonowanych o charakterze publicznym — będą dokonywane, poczynając od dn. 17/VII 1935 r., z obcięciem 10%. Wyjątek od tej zasady zrobiony został tylko dla: wydatków, które mogą decydować o obronie kraju, zasiłków dla bezrobotnych oraz dla niższych kategorii urzędników (urzędnicy, zarabiający poniżej 8 000 fr. rocznie, będą mieli pensje obniżone zaledwie o 3%, zarabiający 8 000 ÷ 10 000 fr. — o 5%).

O ile dekret ten w części, dotyczącej wydatków personalnych, powtarza te postanowienie, które już dawno zostały zrealizowane przez większość państw, o tyle oryginalne wrażenie (zważywszy na specyficzne francuskie warunki) robi zwłaszcza postanowienie, że wypłata kuponów (również premij i t. p., ale nie amortyzacji) papierów państwowych będzie się odbywała z ową 10%-ową redukcją. Innymi słowy — równoznaczne to jest z przymusową konwersją wielu papierów państwowych (niektóre bowiem, jak np. bony skarbowe i — wogóle — t. zw. dette flottante, nie zostaną zarządzeniem dotknięte), i to — co ciekawsze — również emitowanych zagranicą, o ile są notowane na giełdzie w Paryżu (chyba że należących do obcokrajowców i wówczas niepodlegających redukcji oprocentowania). Emisje, dokonane po dn. 17/VII r. b., wolne będą od tej obniżki.

Omawiany dekret, najważniejszy, jest też najstaranniej uzasadniony. M. in. przytoczony został wskaźnik kosztów utrzymania, wykazujący, że koszty te spadły w Paryżu w ciągu 5 lat o 15%, że przeto 3%, 5%, względnie 10%-owa redukcja pensyj nie będzie nawet oznaczała powrotu do poziomu z 1930 r. Z drugiej strony — przewiduje się, że — z chwilą wzrostu dochodów publicznych naskutek poprawy konjunktury — obecna 10%-owa redukcja będzie zmniejszona aż do całkowitego powrotu do stanu rzeczy z przed dn. 17/VII r. b.

Czwarty dział zarządzeń, mających na celu sanację finansów publicznych, w gruncie rzeczy zawiera podwyżki podatków. Zarządzone więc zostały: 1) podwyżka stopy podatku od dochodu z papierów wartościowych na okaziciela; 2) zamiana rent 4% z 1925 r. na papiery imienne; 3) podwyżka podatku od dochodów powyżej 80 000 fr. (a mianowicie — od 80 do 100 tys. fr. — o 25%, powyżej 100 tys. fr. o 50%); 4) wprowadzenie specjalnego podatku od zysków, osiągniętych przez przedsiębiorstwa, pracujące dla obrony kraju i mające, w związku z tem, wzmożone obroty i dochody; 5) zniesienie niektórych zwolnień od podatków. Dalsze 4 dekreta wprowadzają podwyżki opłat w postępowaniu sądowym, kar pieniężnych oraz opłat od totalizatora i gier.

O ile chodzi o drugą grupę zarządzeń — o charakterze ogólnogospodarczym — sam Premier Laval przyznaje w raporcie, przeznaczonym dla Prezydenta Republiki, że posunięcia te stanowią dopiero początek szerszej planowej akcji, mającej na celu odbudowę gospodarczą. Jednocześnie Premier zapowiada, że z chwilą zażegnania najważniejszego niebezpieczeństwa, grożącego finansom i walucie, drogą wcielenia w życie omawianych wyżej dekretów — czynione będą wysiłki w celu osiągnięcia potanień pieniędza i nawet... przebudowy polityki handlowej. Wśród zarządzeń, wchodzących w skład tej grupy, należy przedewszystkiem wyliczyć dekreta z dn. 17/VII: 1) obniżający cenę elektryczności; 2) obniżający cenę gazu; 3) wprowadzający obcięcie o 10% komornego za mieszkania i umożliwiający umowną obniżkę komornego za lokale handlowe i przemysłowe; 4) równoległe do poprzedniego wprowadzający obniżkę o 10% oprocentowania kredytów hipotecznych, zaciągniętych przez właścicieli domów, którzy tracą przez obniżkę komornego; 5) pozwalający na natychmiastową spłatę długu, choćby termin jeszcze nie nadszedł i niezależnie od tego, że kontrakt dłużny wykluczał tę możliwość (ma to na celu obniżkę oprocentowania kredytów); 6) pozwalający na mobilizację zaległości clearingowych w handlu zagranicznym (co wpłynie na poprawę płynności); 7) zwiększający dodatki do uposażeń dla ojców licznych rodzin. Niezależnie od tych dekretów, mających na celu obniżkę kosztów utrzyma-

nia i t. zw. deflację ogólną, obniżona została z dn. 18/VII cena chleba o 10 cts na 1 kg oraz przeprowadzona będzie obniżka cen węgla i cukru.

Jak widać z powyższego krótkiego przeglądu, zamierzone przez Rząd Laval'a i już przeprowadzane posunięcia są w wielu wypadkach bardzo śmiałe — tak, że nawet już zasłużyły sobie na miano rewolucyjnych. Oczywiście, przez sam rozmiar dzieł, temi zarządzeniami dotkniętych, przez liczbę reform, dokonanych i mających być dokonaniem — zadanie przedstawia się niezmiernie skomplikowane. Realizacja dekretów napotka, w związku z tem, na niejedną trudność, o czem, zresztą, już wyraźnie się mówi. Co jednak ważniejsze — tem trudniejsze będzie uchwycenie konkretnych rezultatów, które dekrety oszczędnościowe dadzą w praktyce, oraz przeprowadzanie należytej kontroli tam, gdzie będzie ona ciągle niezbędna.

Ale zanim praktyka w stosowaniu nowych zarządzeń wykaże, czy zostały one całkowicie udatnie pomyślane, czy też noszą na sobie piętno pośpiechu i wymagają rewizji — nie od rzeczy będzie podać zestawienie oszczędności w wydatkach publicznych oraz wzrostu dochodów, spodziewanych po nowych dekretach.

Sięgnijmy znów do raportu Premiera Laval'a, złożonego Prezydentowi. Znajdujemy tam następujące bardzo ogólne obliczenie: dekrety mają łącznie dać zmniejszenie niedoboru o 10 959 miljn. fr., przy czym z globalnej kwoty tej przypada na budżet Państwa 7 063 miljn. fr., na Autonomiczną Kasę Amortyzacyjną 195 miljn. fr., na budżety organizmów lokalnych 1 385 miljn., fr., wreszcie na koleje 2 316 miljn. fr. Suma blisko 11 miliard. fr., o którą — w/g obliczeń Premiera — zmniejszy się niedobór, jest, oczywiście, olbrzymia, aczkolwiek nie wyczerpuje całej luki i nie wyklucza potrzeby zaciągnięcia pożyczki. Nie ulega jednak wątpliwości, że — w razie definitywnego wcielenia w życie ogłoszonego w dn. 17/VII programu „dekretowego” P. Laval'a — ulokowanie nowej pożyczki wewnętrznej na względnie dogodnych warunkach będzie znacznie łatwiejsze niż dotychczas. Przy tej okazji warto przypomnieć, że dług publiczny Francji wzrósł w okresie ostatnich 5 lat z 260 do 340 miljn. fr. Liczby te wystarczająco charakteryzują prowadzoną ostatnio gospodarkę i dowodzą, że dalsze czerpanie z rynku byłoby — bez uprzedniej zasadniczej sanacji — niemożliwe. Podana przez P. Laval'a suma blisko 11 miliard. fr. przy bliższym badaniu rozpada się na następujące grupy oszczędności (w miljn. fr.): 1) w budżecie Państwa: a) z tytułu dekretu o 10%-owej obniżce wypłat: na obsłudze procentów długu wewnętrznego 1 240, długu zagranicznego 115, długu wieczystego 680, na redukcji pensyj 1 275; b) z innych tytułów: redukcja udziału Państwa w Kasie Gwar. Ubezpiecz. Społ. 420, przekazanie amortyzacji Kasie Amort. 500, oszczędność na nadużyciach emerytalnych 300, redukcja dotacji budżetowych 172, podwyżka podatku dochodowego 300, podwyżka podatku od kuponów papierów wartościowych 500, dodatek do opłat od totalizatora i t. d. 100, podwyżki grzywien i kar 150, różne 1 311, razem 7 063; 2) w budżecie Autonomicznej Kasy Amortyzacyjnej 195; 3) w budżetach organizmów lokalnych: z 10%-owej redukcji wypłat 1 050, z reorganizacji 145, różne 190, razem 1 385; 4) w budżetach kolei: oszczędności na podstawie poprzednich zarządzeń o usprawnieniu komunikacji i współpracy kolei z autobusami 1 250, redukcja wypłat o 10% — 920, różne 146, razem 2 316; ogółem 10 959 miljn. fr.

Już ten stosunkowo pobieżny przegląd pozwala na odróżnienie pozycji, w których przeprowadzone oszczędności będą prawdopodobnie mało odbiegały od preliminowanych (zasadniczo — obniżka o 10% wszelkich wypłat z tytułu pensji i zadłużenia), od pozycji, które preliminowane zostały „na oko” i — w zależności od rozwoju sytuacji gospodarczej, skuteczności nadzoru i nastrojów wykonawców — dać mogą te lub inne wyniki. Dotyczy to więc — naszym zdaniem — i koordynacji kolei z autobusami (kasowanie lokalnych odcinków kolejowych, które będzie wywoływało protesty), likwidacji kumulacyjnych uposażeń, podwyżek podatków i t. d. Tak więc bardziej „pewnych” oszczędności naliczyć można: z 10%-owego obniżenia wypłat — łącznie 5 475 miljn. fr.; z obniżenia dotacji Kasie Gwar. Ubezpiecz. Społ. 420 miljn. fr. oraz z przekazania amortyzacji Kasie Amortyzacyjnej 500 miljn. fr., ogółem więc 6 395 miljn. fr. Podawana więc przez Rząd suma oszczędności i nowych obciążeń, sięgająca blisko 11 miliard. fr., może być uważana w dużej części wyłącznie za ogólną liczbę orientacyjną, która w ostatecznym wyniku ulec może poważniejszym zmianom (prawdopodobnie raczej in minus). Pośpiech przy wcielaniu w życie dekretów, całkowicie uzasadniony zarówno pilnością reformy (ze względu na sytuację monetarną oraz konieczność przygotowania gruntu pod bądź co bądź niezbędną jeszcze pożyczkę), jak i momentami politycznymi (konieczność „zaskoczenia” opozycji po dobrze przewidzianem przez Premiera „zwycięstwie” Rządu w dn. 14/VII oraz krótki okres czasu na przeprowadzenie reform — izby bowiem zbierają się w końcu października) — niewątpliwie również spowoduje pewne niedociągnięcia w ich funkcjonowaniu. Nie zmienia to jednak w niczem doniosłości faktu, że po raz pierwszy od szeregu lat Rząd francuski potrafił zdecydowanie rozpocząć nie tylko szeroką akcję sanacji finansów publicznych, lecz i jeszcze na szerszą skalę zakrojoną akcję deflacyjną.

Jak wyżej zaznaczono, liczby oszczędności w wydatkach publicznych (ściślej — liczby redukcji niedoborów), podawane przez Premiera i prasę francuską, mają charakter orientacyjny, tem bardziej, że przecież — o ile chodzi o bieżący rok budżetowy — dadzą efekt w ciągu okresu kilkumiesięcznego. Ale — jak się wydaje — większą wagę należy bodaj przypisać samemu faktowi przełamania bierności i zapoczątkowania polityki deflacyjnej, która — poprzez odbudowę zaufania — powinna się przyczynić do ożywienia, wzrostu obrotów, a tem samem i do zahamowania spadku dochodów publicznych.

Czy w tych warunkach uzasadnione byłoby postawienie tezy, iż Francja definitywnie już zażęgnęła groźbę dewaluacji, względnie inflacji, która, zresztą, również pociągnęłaby za sobą dewaluację? Jak się wydaje, stanowcze wysunięcie tej tezy jest jeszcze nieco ryzykowne, zważywszy na fakt, że francuskie finanse publiczne są w tak trudnej sytuacji, iż nie wystarcza samo, nawet bardzo energiczne, zarządzenie obniżenia wydatków, natomiast konieczne jest trwające przez czas dłuższy czuwanie nad wykonywaniem polityki deflacyjnej i niedopuszczanie do inicjatyw, idących w przeciwnym kierunku. Rząd Laval'a śmiało i szczęśliwie rozpoczął walkę, ale — dla definitywnego zwycięstwa — potrzeba, aby polityka deflacyjna mogła być kontynuowana również po dniu powrotu parlamentarzystów z wakacji.

b. w.

## HANDEL WYROBAMI PRZEMYSŁU LUDOWEGO ZAGRANICĄ

Ciężki kryzys, jaki przeżywa wieś, wysuwa do rozwiązania problem większego jej uprzemysłowienia, zwłaszcza wobec wzrastającego przeludnienia. Sprawa ta coraz szerzej jest rozważana w sferach samorządowych i gospodarczych, jakkolwiek często można zaobserwować lekceważenie owych drobnych przemysłów na korzyść wielkich. Jednakże owe drobne a liczne

pozycje w krajach dobrze zagospodarowanych składają się na pozycje milionowe, których lekcewać nie wolno.

Punktem ciężkości zagadnienia uprzemysłowienia wsi jest organizacja zbytu, która pociąga za sobą organizację produkcji.

U nas zbyt wyrobów przemysłu ludowego albo jest pozostawiony pośrednikom, wyzyskującym niemiłosiernie wytwórcę

różnymi metodami, często zresztą drogą handlu zamiennego, albo też organizacjom napoty handlowym, napoty społecznym. Ponieważ zagadnienie organizacji handlu wyrobami przemysłu ludowego na szerszej stopie jest wciąż aktualne, pożyteczne będzie zapoznać się z postawieniem tej sprawy w innych państwach. Pod względem bowiem poziomu artystycznego wytwórczości ludowej i metod jej popierania możemy nieraz imponować Europie, nie zawsze da się jednak to powiedzieć o kwestji organizacji handlowej.

W krajach, gdzie uprzemysłowienie wsi potraktowane było najszerzej, popieranie przemysłu ludowego koncentrowano w samorządach, trzeba dodać samorządach bardzo zasobnych.

W Szwecji, która najwcześniej zaczęła popierać przemysł ludowy, bo w początku II połowy XIX wieku, tworzyły się liczne związki powiatowe popierania przemysłu ludowego, subwencjonowane przez rady hrabskie i towarzystwa rolnicze, pośrednio zaś przez rząd. Zrazu pełniły one funkcje propagandowe, instrukcyjne i handlowe, później działalność handlowa została wydzieleną i utworzono sklepy związkowe. Po pewnym czasie związki powiatowe handlowe utworzyły centralną organizację handlową. Sklepy rozpoczynały działalność bez kapitałów natomiast z niskoprocentowanymi pożyczkami, korzystały z dużej ofiarności społecznej, możliwej w czasach przedwojennych. Aby uzyskać kapitał, urządzono początkowo nawet wielką loterię fantową pod protektoratem Następcy Tronu, która przyniosła 32 tys. koron wpływów — przy wydatkach 10 tys. kor. Powstało później towarzystwo akcyjne, które założyło czasem 3 sklepy prowincjonalne i rozpoczęło próby eksportu, zawierając kontrakt z jednym z duńskich towarzystw akcyjnych na sprzedaż szwedzkich wyrobów w Danji. Kiedy w 1929 r. Szwecja urządziła wystawę o charakterze międzynarodowym swego słoju w Sztokholmie — wystawa ta wykazała 2 mln. koron obrotu.

Podobnie popierano i w Norwegji przemysł ludowy przez związki, subwencjonowane przez Państwo. Rada Przemysłu Ludowego była pośrednikiem pomiędzy licznymi związkami powiatowymi a ministerstwem; usiłowano także łączyć związki powiatowe w wojewódzkie. Związki zajmują się sprzedażą wyrobów użytkowych (jak również i dekoracyjnych), zakładając po miasteczkach i większych wsiach sklepy, sprzedając łyżki, wałki, niecki, zabawki i t. p., a głównie wyroby z drzewa. Związek Centralny projektuje utworzyć również składy komisyjne u kupców prywatnych w celu powiększenia zbytu. Wystawy sztuki ludowej o charakterze zarazem dydaktycznym i handlowym urządzane są głównie w miejscowościach turystycznych, na których rozdawane są nagrody z subwencji.

W Finlandji istnieją również towarzystwa czy związki popierania przemysłu ludowego; po wielu doświadczeniach ustalono płace dla sekretarzy tych instytucji, gdyż pracując tylko społecznie i niemając możności całkowicie poświęcić się pracy, nie mogli osiągać oni wydatniejszych wyników. Składnice wyrobów przemysłu ludowego powstawały najczęściej z inicjatywy prywatnej, przekształcając się dopiero później w towarzystwa akcyjne. Fińskie towarzystwa popierania przemysłu ludowego wpadły na praktyczny pomysł umiejscowienia handlu wyrobami przemysłu ludowego na targach i jarmarkach wiejskich w określonej ich części w celu ułatwienia sprzedaży. Jedno z głównych towarzystw akcyjnych, posiadające 6 sklepów, prowadzi stałą wystawę wyrobów przemysłu ludowego.

Organizacja popierania przemysłu „kustarnego” w Rosji carskiej, jakkolwiek już dziś nieaktualna, zasługuje jednak na uwagę, gdyż prowadzona była na wielką skalę przez samorzady (ziemstwa). Sklepy rozpoczynały się tam od wystaw, które były zarazem żywą statystyką przemysłu ludowego. Zbiory z wystaw zapoczątkowywały „składnice-muzea”. W ten sposób powstała potężna „moskiewska składnica-muzeum”, której obrót po 20 latach pracy wzrósł do 150 tys. rubli. Wiatski bazar-muzeum miał 8 większych oddziałów powiatowych, sprzedawał na jarmarkach i posiadał agentów handlowych, Niżgorodzki—4 i t. d. Składnice te sprzedawały narzędzia i surowce, a operowały pożywym kredytem długoterminowym, wyjednanym przez rząd. Bazyry więc dostawały kapitały od ziemstw i długoterminowy kredyt od rządu. Mogły one szeroko rozwijać swą działalność przedewszystkiem dzięki temu, że rząd ułatwiał uzyskiwanie zamówień i dostaw rządowych. Opracowano przepisy dostaw dla wojska wyrobów przemysłu ludowego i wyjednywano różne ulgi. Rząd również utrzymywał ruchomą agenturę dla przemysłu ludowego. Trzeba zaznaczyć, że pod nazwą „kustarnego” przemysłu rozumiano nie to, co nazywamy dziś przemysłem ludowym, ale wszystkie możliwe formy uprzemysłowienia wsi z chałupnictwem i rzemiosłem włącznie. Nad metodami popierania obradował zjazd działaczy przemysłu kustarnego, który wyłonił potem stałe biuro, nad wydawnictwami z tego zakresu pracowały ko-

misje, dla których nie szcędzono funduszków. Rozpoczęto organizację od spółdzielni, które mimo tradycyji rosyjskich arteli dały fiasko w pierwszym okresie pracy. Po kilkunastu latach zaczęły się przyjmować kooperatywy, najczęściej w jednej branży, tworzone też spółdzielnie kredytowe dla poszczególnych przemysłów, które dostarczały dla wojska różne artykuły (buty, rogoże, sznury, topory i t. p.). Im bardziej rozwijały się dostawy, tem więcej odczuwana była potrzeba stworzenia centralnego biura sprzedaży dla wszystkich ziemstw, rozdzielającego zamówienia.

Jeśli chodzi o Rosję Sowiecką, to od początku zaniebdywała ona „kustaria”, uważając go za wrogi element drobnomieszczański; można też uważać, że pojedynczo pracujący wytwórca przestał zupełnie istnieć. Obecnie czynione są próby wskrzeszenia tego działu wytwórczości, ale w zupełnie innej formie zarówno co do treści, jakoteż i organizacji. Nad treścią pracują dwa instytuty naukowe („Nauczno - Izsledowatelskij i Eksperimentalnyj Institut Chudożestwiennago Kustarnago Promysła” i „Komitet Igruszki”), badając i stwarzając wzory „narodowej formy i socjalistycznej treści”. Właściwie nie jest to już przemysł ludowy, lecz zakłady zmontowane w dawnych ośrodkach przemysłu ludowego, wykonywujące zamówienia organizacji handlowych. Handlową propagandą wytworów sztuki ludowej zajmuje się „Centrosouz”, „Mostorg” i „Kustorg” w Moskwie przy Muzeum Przemysłu Ludowego, będącą ekspozyturą propagandową Muzeum. Propagandą eksportową zajmuje się „Kowerkusteekспорт” — organizacja, która urządziła wystawy wyrobów przemysłu ludowego w przedstawicielstwach sowieckich zagranicą. Wystawy te były kosztowne i zorganizowane luksusowo, obecnie jednak uznano, że nie opłacają się i towar wysyłany jest tylko wskutek konkretnego zamówienia. W ostatnich czasach pozatem rząd sowiecki powraca do pozytywnego stosunku do przemysłu ludowego, pogardzanego w początku rewolucji.

W Rumunji, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Bułgarii przywiązuje się wielką wagę do tego zagadnienia. Są to kraje, w których przemysł ludowy, tak jak i w Polsce, nie jest rekonstrukcją, tylko tradycyjną wytwórczością jeszcze żywą w przeciwstawieniu do Zachodniej Europy, która oddawna go już straciła. Na Zachodzie rozpoczyna się moda na sztukę ludową i przemysł, idąca od sfer intelektualnych. Rekonstruuje się według zbiorów muzealnych sztukę ludową dla celów narodowych, wychowawczych, turystycznych. Coraz głośniejsze mówi się o rekonstrukcji wobec bezrobocia, pogłębianego przez nieustanny postęp mechanizacji.

W państwach, w których przemysł ludowy jeszcze żyje, otaczany on jest szczególnie troskliwą pieczą. Sztuka ludowa była symbolem odrębności kulturalnej małych narodów, a w czasach niewoli przedmiotem patriotycznej egzaltacji, która jeszcze się wzmogła w młodych państwach, gdzie nacjonalizm święci triumfy.

Może najsprawniej organizuje się przemysł ludowy w Rumunji i na Węgrzech. Opieka nad przemysłem ludowym była zapoczątkowana w Rumunji przez Królową Elżbietę, a kontynuowana przez Królową Marię, osobiście kierującą propagandą. Jak dalece ceni się przemysł i sztukę ludową w tym kraju, wskazuje liczebność towarzystwa „Astra”, interesującego się tem zagadnieniem, które liczy dziesiątki tysięcy członków i ma kółka w każdej wsi, które działają według programu ochrony sztuki ludowej i popierania przemysłu ludowego, nakreślonego przez znawców. Rada Przemysłu Ludowego funkcjonuje przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

W Czechosłowacji popierano przemysł ludowy już za czasów austriackich. Rozwinął się tam raczej przemysł, powstały szkoły koszykarstwa i koronkarstwa. Handel pozostawiony był samemu sobie, dzięki czemu przemysł ludowy przeważnie przerodził się w wyzyskiwane chałupnictwo. Były tam stowarzyszenia o charakterze spółek samopomocowych, ale nie dały one właściwych rezultatów i nie są więcej popierane. Jako pewną formę organizacji należy wymienić grupy osób, zajmujące się wyrobem jednego artykułu na rachunek własny, które wysyłają do miast domokrażców, wyszukujących prywatnych i sklepowych odbiorców; w ten sposób organizowane jest koronkarstwo i hafciarstwo, eksportujące pozatem zagranicę znaczne ilości towaru. Obecnie izby handlowe mają stworzyć specjalne referaty, interesujące się przemysłem wiejskim, gdyż zainteresowanie się tem zagadnieniem wzrasta wskutek kryzysu.

Te kilka przykładów wybitnie wykazują, że przemysł ludowy zagranicą cieszy się daleko idącą pomocą państwa i rządu, oraz że praktycznie wszędzie popieranie przemysłu ludowego łączy się z akcją społeczną, gdyż wielowymiarowe to zagadnienie nie mieści się wyłącznie we właściwym ujęciu handlowym.

J. Oryźyna

# KRONIKA ZAGRANICZNA

## OGÓLNE

**SYTUACJA WALUTOWA.** — Od chwili utworzenia we Francji Rządu P. Laval'a i wcześniejszego o parę dni odzrucenia przez referendum w Szwajcarii t. zw. „inicjatywy kryzysowej” — nastąpiło na rynkach walutowych wyraźne uspokojenie. Wyraziło się ono w wyższym kursie franka szwajcarskiego, spadku walut anglosaskich i belgi oraz w zmniejszonych ruchach kapitałów i złota. Floren holenderski już nieco wcześniej powrócił do równowagi.

Ostatnie doniesłe zarządzenia Rządu Laval'a w zakresie polityki gospodarczej, przyjęte bardzo przychylnie zagranicą i względnie spokojnie we Francji, zdawały się zapoczątkowywać okres jeszcze pewniejszej stałości walutowej, zważywszy zwłaszcza na fakt, że wielkie zaburzenia z II połowy maja i początku czerwca r. b. spowodowane były przedewszystkiem przez niepewność co do losów franka.

Tymczasem ostatnie dni przyniosły nowe alarmy w tej dziedzinie. Tym razem wahania wykazują lir włoski i floren holenderski, przyczem ten ostatni pociągnął za sobą frank szwajcarski; równocześnie — oczywiście — zwiększył kurs funta i dolar.

	10/VI	20/VI	30/VI	10/VII
Złoto . . . . .	5 829.3	5 677.5	5 589.2	5 523.7
Dewizy . . . . .	55.8	206.9	295.4	361.1
Obieg bankotów . . . . .	12 918.4	12 684.9	13 028.6	13 210.2

Opierając się na ostatnich oświadczeniach włoskiego Ministra Skarbu, należy przypuszczać, że bilans z dn. 20/VII, dotąd nieopublikowany, wykazał wzrost zapasu dewiz do ok. 0.5 miljardów lirów i odpowiedni spadek zapasu złota. Następny bilans prawdopodobnie wykaże zniknięcie niemal całego zapasu dewiz, które mają pójść na zapłatę należności zagranicą. W każdym razie konieczność uszczuplenia zapasu pokrycia, która przypuszczalnie wystąpi jeszcze nieraz, wywołała skolei konieczność zwolnienia Banku Włoch od obowiązku utrzymywania co najmniej 40% owej stopy pokrycia obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań. Zostało to też uczynione dn. 22/VII r. b.

Krok Rządu włoskiego, trafiający na podatny grunt zaniepokojenia, wywołanego ogólnym pogorszeniem sytuacji gospodarczej Włoch na tle przygotowań wojennych — pociągnął za sobą dalszy spadek dewizy włoskiej. Zaznaczyć należy, że i przedtem — w ciągu ostatnich kilku tygodni — wykazywała ona osłabienie, ale bardzo powolne, dochodząc w połowie lipca w Warszawie do 43.55 (parytet 46.91) i w Paryżu do 124.25 (parytet 134.34). Banknoty notowano jeszcze niżej — w Warszawie 39.50 ÷ 40.50. Ale w dn. 23/VII notowania dewizy na Medjolan wykazały w Warszawie spadek do 41.50, w Paryżu — do 117.00. Jednak ostre ograniczenia dewizowe i interwencja włoska zrobiły swoje i podciągnęły dewizę w górę; obecnie wykazuje ona codziennie wielkie wahania, niebędąc wszakże w stanie osiągnąć nawet niedawnych niskich kursów. Drakońskie ograniczenia dewizowe Włoch będą i na przyszłość wypaczały prawdziwy obraz

Zacznijmy od sytuacji lira, jako bardziej wyraźnej, aczkolwiek z punktu widzenia znaczenia międzynarodowego — mającej mniejszą wagę.

Nie potrzebujemy powtarzać znanych wywodów o przyczynach obecnych, występujących w jaskrawej formie, trudności gospodarczych Włoch. Przyczyny te streszczają się w paru słowach: nakręcanie koniunktury i przygotowania wojenne. Mimo przedsięwziętych oszczędności — budżet przedstawia się niepomysłnie; mimo wprowadzonych ograniczeń importowych — bilans handlowy kształtuje się wysoko ujemnie. Toteż — jak się okazuje — utrzymywanie zapasu złota w Banku Włoch na poziomie niezmiennym lub z tendencją zlekka zwiększającą, co jeszcze udawało się do czerwca — obecnie stało się niemożliwym. Należało — dla zapłacenia zaległych rachunków towarowych — zmobilizować większą ilość (ok. 500 milj. lirów) dewiz. Ażeby uniknąć deprymującego wrażenia blisko 10% owej redukcji zapasu złota w instytucji emisyjnej, redukcję tę... rozłożono na raty, i już od II dekady czerwca wymieniano część złota za dewizy, gromadząc te ostatnie na płatność, mającą nastąpić w najbliższym czasie. Poniższe zestawienie wyciągów z dekadowych bilansów Banku Włoch ilustruje to zjawisko (w milj. lirów):

sytuacji lira, który — z natury rzeczy — powinien mieć tendencję zniżkową.

Raptowny spadek florena tłumaczy się niezgodą między Rządem P. Colijna, który — w myśl wytycznych polityki deflacyjnej — przygotował projekty dalszych oszczędności budżetowych, a Parlamentem, którego większość jest raczej przeciwna deflacji. Przypomnieć należy, że przed 2 miesiącami doszło, na tle niezgody co do zasad polityki gospodarczej i monetarnej, do dymisji katolickiego Ministra Skarbu, będącego zwolennikiem raczej dewaluacji. Obecnie stronnictwo katolickie odmówiło zaufania Rządowi, który znalazł się w mniejszości. Kryzys florena wybuchł na tem tle odrazu z niemniejszą siłą niż na wiosnę — tak, że w jednym dniu 24/VII Bank Niderlandzki stracił, podobno, złota za Hfl 50 milj. Jednocześnie floren, notowany jeszcze przed paru dniami w Warszawie 359.70, spadł w dn. 24/VII do 356.00, w Paryżu zaś z 10.30 do 10.18, przejściowo osiągając i jeszcze niższy poziom. Jest do dolny punkt złota przy wywozie z Holandji monet złotych. Toteż Bank Niderlandzki, który nie tak dawno obniżył stopę dyskontową do 3%, widział się zmuszonym do podwyższenia jej odrazu do 5%.

Problem holenderski spotkał się z pesymistyczną oceną w W. Brytanii, która ocenę tę przeniosiła i na inne waluty „złote”. Toteż w dn. 24/VII r. b. ujawniło się również osłabienie franka szwajcarskiego, wykazującego od dn. 2/VI (data referendum) stale bardzo mocną tendencję.

Ucieczka od florena, a poniekąd i franka szwajc., oraz lira, wywołała, jak zazwyczaj,

zwiększenie kursu funta, dolara i belgi. W dn. 24/VII funt ponownie osiągnął w Warszawie 26.26, w Paryżu 75.00, dolar — odpowiednio: 5.30 i 15.14. Belga, podobnie jak dolar — ostatnio słabsza, zwykowała ponad parytet, osiągając w Paryżu kurs 256.00.

Wszystkie te objawy, niezależnie od dalszego rozwoju sytuacji, świadczą jednak o złym stanie zaufania i... wielkiej „gotowości do paniki” sfer giełdowych i publiczności.

W.

## FRANCJA

**SANACJA PRZEDSIĘBIORSTWA CITROËNA.** — Po długotrwałych pertraktacjach zawarty został w końcu czerwca układ pomiędzy akcjonariuszami i wierzycielami niewypłacalnych zakładów sa mochodowych Citroëna z jednej strony a produkującą opony samochodowe firmą Michelin z drugiej, na mocy którego ta ostatnia uzyskała w nich stanowisko dominujące. Duże wpływy w przedsiębiorstwie osiągnęły również 2 banki francuskie: Banque de Paris i Lazard Frères, sam zaś Citroën wycofał się całkowicie z udziału. Na podstawie tego układu akcjonariusze stracili olbrzymie sumy. Przy przejmowaniu zakładów Citroëna 400-miljonowy kapitał akcyjny został spisany do 75 milj. fr. Jednocześnie drogą nowej emisji, gwarantowanej przez Michelina i wspomniane banki, podniesiono ten kapitał akcyjny do 210 milj. fr. Jeśli chodzi o wszelkiego rodzaju roszczenia — to wyniosły one 917 milj., z tego na roszczenia nieuprzywilejowane przypadają 717 milj. Wzmania z nie wierzyciele mają otrzymać za połowę należności obligacje, oprocentowane w wysokości  $3\frac{1}{2}\%$  ÷  $3\frac{3}{4}\%$ , za drugą zaś połowę udziały. Na oprocentowanie tych ostatnich przeznaczają się 30% reszty zysku po odliczeniu pewnej sumy na kapitał rezerwowy oraz po wypłaceniu 5% dywidendy za nowoemitowane w sumie 135 milj. fr. akcje. Oczywiście, że spisaniu kapitału akcyjnego (jak również skreśleniu kapitału rezerwowego po stronie pasywów) odpowiadało niższe oszacowanie nieruchomości i innych pozycji po stronie aktywów.

W ten sposób nastąpiło bardzo poważne obniżenie ciężarów z tytułu odsetek zreorganizowanej spółki akcyjnej, co wpłynie, oczywiście, na podniesienie jej rentowności. Roczna produkcja nowouruchomionych zakładów szacuje się na 50 tys. samochodów. Odpowiada to w przybliżeniu  $\frac{1}{3}$  sa mochodowej produkcji francuskiej. W związku z wejściem w posiadanie zakładów Citroëna Michelin zaprzestał niemal dostaw opon dla innych przedsiębiorstw samochodowych, rezerwując je dla zakładów Citroëna.

**OPODATKOWANIE PRZEMYSŁU SAMOCHODOWEGO.** — Mocą ogłoszonego niedawno rozporządzenia została utworzona we francuskim Ministerstwie Skarbu komisja, mająca na celu zbadanie na jakich warunkach mógłby być podatek obrotowy w przemyśle automobilowym zastąpiony podatkiem jedynym (taxe unique).



## NIEMCY

**SZACUNEK GRUNTÓW ROLNYCH.** — Niedawno ogłoszone zostało w Niemczech rozporządzenie wykonawcze do ustawy o szacunku gruntów uprawnych.

Dotychczasowy system szacunku gruntów w Niemczech uznany został za nieodpowiedni i przestarzały. Polegał on na tem, że grunty dzieliło się na rodzaje uprawy, a te na klasy bonitacyjne i dla każdej z nich ustalana była pewna wartość. Grunty poszczególnych gmin były na miejscu badane przez specjalne komisje i zaliczane do poszczególnych klas bonitacyjnych. Granice gruntów, zaliczonych do tych klas, wciągane były następnie do kart katastralnych. Ponieważ jednak księgi katastralne prowadzone były w ten sposób, że notowały tylko zmiany właścicieli poszczególnych gruntów, nierejestrując natomiast zmian w rodzajach wykorzystania gruntów, posiadane dane okazywały się przeważnie przestarzałymi.

System klas bonitacyjnych polegał na ustaleniu przychodowości poszczególnych gruntów. Przychodowość, jak wiadomo, zależy nie tylko od czynników naturalnych (klimatu, gleby i t. p.), które na ogół nie ulegają zmianom, ale i od czynników gospodarczych (techniki rolnej, rynku pracy, cen i t. p.), które stale się zmieniają. Nic więc dziwnego, że i dane, osiągnięte przy tym systemie, okazywały się w krótkim czasie nieaktualnymi. Wadą zatem dotychczasowego systemu było to, że ustalał on nie rodzaje gruntów, lecz rodzaje przychodowości, skutkiem czego szacunki musiały być stale i w krótkich odstępach czasu rewidowane. Szacunki gruntów stanowiły podstawę zresztą tylko dla podatku gruntowego.

Nowa ustawa o szacunku gruntów uprawnych idzie w 2 kierunkach: 1) określenia gruntu w/g jego właściwości naturalnych, 2) ustalenia stopnia przychodowości.

Wyniki szacunków, przeprowadzonych w/g zasad, ustalonych w nowej ustawie, mają stworzyć podstawę nie tylko dla racjonalnej polityki podatkowej, ale także polityki gospodarczej, agrarnej, osiedleńczej i kredytowej.

Całą akcją szacunkową kieruje Minister Skarbu Rzeszy. Do pomocy w charakterze doradczym powołuje on w porozumieniu z Ministrem Gospodarki i Wyżywienia przyboczną Radę Szacunkową Rzeszy. Rada szacuje we wszystkich częściach Rzeszy wybrane powierzchnie gruntu jako działki wzorowe.

Prezydenci krajowych urzędów skarbowych (odpowiadający naszym dyrektorom izb skarbowych) powołują do pomocy i w charakterze doradczym w porozumieniu z właściwymi przywódcami włościąństwa w kraju przyboczną krajową radę szacunkową. Krajowa rada szacuje w/g potrzeb w swoim okręgu dalsze wybrane powierzchnie gruntu jako działki wzorowe w najściślejszym oparciu o obowiązujące prawnie wyniki szacunków Rady Szacunkowej Rzeszy. Wreszcie prezydenci krajowych urzędów skarbowych powołują w porozumieniu z odpowiednimi przywódcami włościąństwa w kraju dla każdego urzędu skarbowego jedną lub więcej komisji szacunkowych, które szacują pozostałe powierzchnie gruntu.

Ustawa przewiduje również w razie zajścia okoliczności, zmieniających istotnie warunki przychodowe poszczególnych powierzchni gruntów (np. zmiany rodzaju użytkowania, odwodnienia, nawodnienia i t. p.), szacunki dodatkowe.

Prawomocnie ustalone wyniki szacunków wciąga się następnie do katastru gruntowego.

Wyniki szacunku gruntu podlegają generalnemu sprawdzeniu w okresach najdłuższej 20-letnich. Sprawdzeniu podlega przedewszystkiem, czy i w jakim stopniu przesunął się stosunek przychodowy między różnymi gruntami poszczególnych części obszaru Rzeszy.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o szacunku gruntów rozróżnia 3 rodzaje uprawy (rodzaje użytkowania): 1) grunty uprawne, 2) grunty ogrodowe i 3) grunty trawiaste.

Dla gruntów uprawnych i trawiastych ustala się ramowe normy szacunkowe, obowiązujące jednolicie na całym obszarze Rzeszy. Normy te zawierają podział na klasy, klasy zaś obejmują liczby wartości. Liczby wartości wyrażają stosunek, w jakim gospodarstwo rolne, wykazujące grunty jednej klasy, pozostaje — z uwagi na jego trwałą przychodowość — do gospodarstwa o gruncach o najwyższej przychodowości na obszarze Rzeszy. Grunty o najwyższej przychodowości otrzymują wartość 100.

Dla gruntów uprawnych ustala się 2 liczby wartości (liczbę gruntu i liczbę uprawy). Liczba gruntu wykazuje różnicę przychodowości, zawisłe od różnorodności właściwości ziemi w związku z wilgotnością gruntu. Liczba uprawy uwzględnia ponadto różnicę przychodowości w związku z klimatem, ukształtowaniem terenu i innymi naturalnymi warunkami przychodowości.

Dla pól trawiastych ustala się tylko jedną liczbę wartości, która wyraża różnicę przychodowości w odniesieniu do naturalnych warunków przychodowych (klimatu, ukształtowania terenu, nawodnienia i t. p.)

Obszary, podlegające szacunkowi, badane są na miejscu pod względem ich stałej przychodowości i bez względu na istniejące stosunki własności zaszerogowane do odpowiednich klas ramowych norm szacunkowych. Granice pól jednej klasy uwidacznia się w kartach katastralnych. Określenie klas i liczb wartości przenosi się następnie do katastru nieruchomości.

Omówione wyżej zasady szacunku gruntów mają oprócz zalet i szereg wad, z których najważniejszą jest kosztowność tego ścisłego bądź co bądź szacunku. Rząd Rzeszy liczy się ze znacznymi wydatkami na ten cel, lecz mimo to prace, zakrojone na szeroką skalę, podjęto już, uważając, że nakład choćby b. wysoki dostatecznie opłaci się w tym wypadku przez uzyskanie ściślejszych podstaw do racjonalnej polityki finansowej, gospodarczej, kredytowej, kolonizacyjnej i t. p.

**POPIERANIE RUCHU BUDOWLANEGO.** — Rząd Rzeszy przeznaczył RM 50 miljn. ze specjalnego funduszu zapomożowego dla nowożeńców na cele budowy małych mieszkań. Akcję tę poparł Rząd dotacjami z innych jeszcze źródeł. Od pewnego, mianowicie, czasu zapowiadano w Niemczech obniżkę podatku domowoczynszowego. Obniżkę przeprowadzono w sposób oryginalny. Przyznano, mianowicie, zniżkę podatku, która na mocy ustawy z 1931 r. przysługiwała podatnikom w tym podatku na lata 1935 i 1936 w porównaniu z 1934 r., lecz całą kwotę z tej obniżki przeznaczono na t. zw. 4% gminną pożyczkę oddłużeniową. Podatnicy obowiązani są do zapłaty podatku w/g

przepisów, obowiązujących w 1934 r. (czyli normalnie) z tem, że 25% wpłaconego podatku Rząd zwraca podatnikom w formie obligacji wspomnianej wyżej pożyczki. Pożyczka nie jest nowoemitowana; zwrot jej następuje z nagromadzonych w portfelu Rzeszy dawniej wypuszczonej pożyczki.

Ponieważ cały wpływ podatku domowoczynszowego, po uwzględnieniu wszystkich potrąceń i ulg, wynosi rocznie ok. RM 820 miljn. — wpływy z tej obniżki, a razem z pożyczki, wyniosą ok. RM 205 miljn. rocznie, którą to kwotę przeznaczają się na poparcie ruchu budowlanego, a pośrednio — na walkę z bezrobociem.

Godne uwagi jest przytem to, że pożyczka pobierana jest w okresie 2 lat, t. j. w 1935 r. i w 1936 r.

## Z. S. R. R.

**SYTUACJA KOLEJNICTWA.** — Kolejnictwo jest jedną z najpoważniejszych bolączek życia gospodarczego Sowietów. Dr. Smirnow skreślił w „*Archiv für Eisenbahnwesen*” (zesz. 3 z r. b.), szczególnie trafnie obecną sytuację kolejnictwa, podając dokładnej analizie przyczyny jego niedomagań.

Trudności komunikacyjne w Z. S. R. R. autor nie przypisuje niedbalstwu administracyjnemu, uważając trudności te za objaw zupełnie naturalny, związany z niewspółmiernie szybkim rozwojem uprzemysłowienia kraju, któremu komunikacja kolejowa nie dotrzymała kroku, co spowodowało brak równowagi rozwojowej. Jeszcze w lipcu 1933 r. dokonano zasadniczych reform w kolejnictwie. Administrację kolektywną zastąpiono odpowiedzialnością indywidualną, zmieniając jednocześnie system wynagrodzenia, który odłąd począł uwzględniać zdolności i wyniki pracy jednostki. Reforma ta dała pewne, choć na ogół stosunkowo nikłe, rezultaty.

Rozwój przemysłu jak i nadzwyczaj pomyslnie zbiory w 1934 r. postawiły kolej wobec jeszcze większych zadań niż w latach poprzednich. W roku tym ilość wagonów, przedstawionych pod nadzłek, wzrosła przeciętnie dziennie w stosunku do 1933 r. z 51 415 do 54 547, t. j. o 61%. Rezultat ten osiągnięto dzięki rozbudowie 2-torowej sieci kolejowej i ulepszeń technicznych (np. samoczynne łączenie wagonów). Mimo wszystko, wyniki te nie zaspokajały zapotrzebowań i nie osiągnęły liczb, ustalonych w planie (61 ÷ 62 tys. wagonów).

Szybkość pociągów osobowych wynosi 30 ÷ 40 km/godz., a pociągów pośpiesznych 45 ÷ 60 km/godz. Taka mała szybkość pociągów wynika częściowo z stosunkowo długich postojów na stacjach pośrednich, które w 1934 r. wynosiły 2:64 godzin na 100 pociągo-km wobec 2:88 godzin w 1933 r. Szybkość pociągów towarowych uległa w 1934 r. zmniejszeniu na całej sieci kolejowej i to pomimo zwiększenia ilości parowozów towarowych o 16%, których wydajność przekracza w wielu wypadkach 2-krotnie wydajność poprzednich parowozów, zmniejszenia 20% części parowozów towarowych, zaopatrzenia w samoczynne hamulce 1/3 taboru wagonowego i zwiększenia średniej wagi pociągów o 2%. Przyczyną tego ujemnego zjawiska jest słaba nawierzchnia. Według miarodajnej opinii sowieckich inżynierów, stosunki te mogą się zmienić na lepsze dopiero w trzecim pięcioleciu.

Do pozytywnych wyników, jakie osiągnięto w kolejnictwie w I połowie 1934 r., zaliczyć należy: czas obrotu wagonów zmniejszył się do 9'07 dni wobec 9'68 dni w tym samym okresie 1933 r. Dzienny bieg wagonów wynosił w lipcu 125 km w stosunku do 96'5 km w styczniu i 107'5 km w I połowie 1933 r. Te pomyślne wyniki Dr. Smirnow przyjmuje z dużym krytycyzmem, przeciwstawiając temu wzrost produkcji w poszczególnych gałęziach przemysłu o 11÷18%, przyczem wzrost biegu wagonów w odniesieniu do 1933 r. wynosił mniej, bo 9'4%, dodając, że wobec faktu przeciążenia kolei przez życie gospodarcze w poprzednich latach kolej w roku sprawozdawczym z jeszcze większą trudnością podążała za rozwojem produkcji.

Wyniki finansowe kolei sowieckich są ujemne. Według obliczeń sowieckich, straty kolei w 1932 r. wynosiły 170 milin. rubli. Dr. Smirnow, dodając do tej sumy straty, wynikłe naskutek braku amortyzacji zainwestowanego kapitału jak i spowodu zaburzeń w produkcji przemysłowej i agrarnej, wynikłej wskutek niemożności sprostania przez kolej zadaniu — oblicza straty ogólne na kilkaset milionów rubli. Polityka taryfowa oparta jest w Z. S. R. R. na zupełnie innych podstawach niż w państwach kapitalistycznych, gdyż stawki taryfowe ustalane są na podstawie kosztów własnych, przyczem zauważyć należy, że koszty własne wykazują od dłuższego czasu tendencję zwyżkową.

W rezultacie Dr. Smirnow podaje jako najważniejsze przyczyny niedomagań kolejnictwa sowieckiego: 1) małą wydajność pracy wskutek niedostatecznego doświadczenia technicznego personelu, 2) przeciążenie aparatu administracyjnego, powodujące nieproduktywne wydatki, 3) niedostateczną kontrolę ze strony komisariatu dla spraw komunikacyjnych, 4) wysokie koszty oraz pozostawiające wiele do życzenia wykonanie przy budowie nowych linii.

Ilość taboru, parowozów i wagonów pod koniec pierwszego 5-letniego programu i w końcu drugiego 5-ciolecia w/g ustalonego planu przedstawia poniższe zestawienie:

	1932	1938
Ilość parowozów towarowych (sztuk) . . . . .	16 350	19 720
Ogólna siła pociągowa parowozów towarowych (w tys. t) . . . . .	196'2	297
Średnia siła pociągowa jednego parowozu (tonn) . . . . .	120	14'5
Ilość parowozów osobowych (sztuk) . . . . .	3 125	4 880
Ilość wagonów towarowych (tys. sztuk) . . . . .	507 9	644
Ilość 4-osioowych wagonów towarowych (tys. sztuk) . . . . .	45'5	160 5
Ilość wagonów osobowych, przeliczonych na 2-osioowe wagony (tys. sztuk) . . . . .	29	42

Duży nacisk położono przy ustalaniu planu drugiego 5-lecia na techniczne udoskonalenie w kolejnictwie. Usprawnienia techniczne mają zwiększyć dzienny średni bieg parowozów towarowych z 146 km w 1932 r. do 180 km w 1937 r., parowozów pociągów osobowych z 223 km do 250 km, wagonów towarowych z 97'3 km do 135 km i wagonów osobowych z 300 km do 400 km.

Przy rozbudowie sieci kolejowej Rząd kieruje się zarówno motywami gospodarczymi, jak i strategicznymi. W związku z tem budowa nowych linii planowana jest w 2 kierunkach, chociaż momenty gospodarcze i strategiczne bardzo często zbiegają się: 1) rozbudowa sieci kolejowej na Dalekim Wschodzie i Syberji, gdzie powstały nowe centra przemysłowo-agrarne, 2) połączenie obszarów przemysłowych centrali Związku sowieckiego z nowopowstałymi miejscowościami produkcji na kresach.

O skierowaniu wysiłków na rozbudowę wschodniej połaci kraju świadczy fakt, że z mających być zbudowanych linii — 34% przypada na Ural, Kasakstan i Syberję Zachodnią oraz że 1/3 budżetu z drugiego 5-lecia przeznaczona jest na rozbudowę Syberji. Na specjalną uwagę zasługuje linia kolejowa o długości 12 tys. km, mająca połączyć morze Czarne i Bałtyk z Pacyfikiem.

W końcu swych rozważań autor wyraża przeświadczenie, że zaledwie tylko część programu będzie mogła być zrealizowana.

M. S.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW  
ZBOŻY WYCH.** — Ceny w okresie 7 ÷ 20/VII r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	7÷13/VII	14÷20/VII	Wzrost (+) lub spadek (-)
<b>Pszemica</b>			
Berlin . . . . .	21'20	21'20	—
Praga . . . . .	183'45	183'45	—
Chicago . . . . .	3'42	3'41	- 0'2
Buenos Aires . . . . .	2'10	2'10	—
Liverpool . . . . .	2'80	2'90	+ 3'5
Wiedeń . . . . .	37'37½	35'25	- 5'6
Hamburg . . . . .	5'10	5'10	—
<b>Żyto</b>			
Berlin . . . . .	17'20	17'20	—
Praga . . . . .	144'67	144'67	—
Chicago . . . . .	1'74	1'79	+ 2'8
Wiedeń . . . . .	25'06	24'00	- 4'2
Hamburg . . . . .	2'70	2'55	- 5'5
<b>Owies</b>			
Berlin . . . . .	—	—	—
Praga . . . . .	127'50	127'70	+ 0'2
Chicago . . . . .	2'44	2'52	+ 3'2
Buenos Aires . . . . .	1'70	1'70	—
Liverpool . . . . .	—	—	—
Wiedeń . . . . .	26'62½	24'50	- 7'2
Hamburg . . . . .	3'11	3'15	+ 1'2
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Berlin . . . . .	—	—	—
Praga . . . . .	147'00	147'00	—
Chicago . . . . .	3'00	2'18	- 2'7
Wiedeń . . . . .	—	—	—
Hamburg . . . . .	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/16 str. — zł 55, 1/32 str. — zł 40, 1/64 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**JERZY LUBOWICKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**CZESŁAW BOBROWSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Fabryki Kapeluszy Filcowych „Pazol Goeppert“

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 9 sierpnia 1935 r., o godz. 6 popoł., w Łodzi, przy ul. Podleśnej Nr. 3, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1934 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie bilansu i podział zysków za rok operacyjny;
- 4) Wybór nowego członka Zarządu w miejsce wylosowanego w myśl § 37, oraz wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 5) Budżet i plan działalności na 1935 r.;
- 6) Wolne wnioski.

1835/29 - 80

## II OGŁOSZENIE

Dyrekcja Spółki Akcyjnej pod firmą

„Bank Handlowy w Warszawie”, Spółka Akc.

podaje do wiadomości, iż uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dn. 30 kwietnia 1935 r., zatwierdzoną postanowieniem Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 18 czerwca 1935 r. („Monitor Polski“ z dn. 6 lipca 1935 r. Nr. 152) postanowione zostało: zmniejszyć kapitał zakładowy o zł 15 000 000·00, czyli do zł 15 000 000·00; podwyższyć obniżony w sposób powyższy kapitał zakładowy o zł 10 000 000·00, a to o zł 2 500 000·00 w drodze emisji 25 000 sztuk akcji, przeznaczonych dla akcjonariuszów Banku Angielsko-Polskiego Spółki Akcyjnej na podstawie połączenia (fuzji) tegoż Banku z Bankiem Handlowym w Warszawie i o pozostałe zł 7 500 000·00 w drodze emisji 75 000 sztuk akcji również po zł 100·00 nominalnej wartości każda.

Na mocy art. 436 i nast. kod. handlowego zaofiarowuje się te ostatnie akcje dotychczasowym akcjonariuszom, przyczem zawiadamia się, że dokonywane na podstawie powołanej uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 30 kwietnia 1935 r. podwyższenie kapitału Spółki o zł 7 500 000·00 uskutecznione zostaje na następujących warunkach: prawu poboru podlega 75 000 sztuk akcji na okaziciela po zł 100·00 wartości nominalnej każda; cena emisyjna wynosi zł 101·00 za jedną akcję; nowe akcje uczestniczyć będą w dywidendzie od dn. 1 lipca 1935 r.; pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji mają dotychczasowi akcjonariusze w stosunku jednej nowej akcji na taką ilość akcji złotych dotychczasowej emisji, które reprezentują wartość nominalną zł 400·00, po uwzględnieniu zaś obniżenia kapitału akcyjnego Banku do sumy zł 15 000 000·00, reprezentować będą wartość nominalną zł 200·00; akcjonariusze winni wykonać swe prawo poboru w terminie do upływu trzech tygodni od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia; wpłaty na nowe akcje przez dotychczasowych akcjonariuszów winny być dokonane w siedzibie Banku Handlowego w Warszawie, Spółki Akcyjnej, lub w którymkolwiek z jego oddziałów, w pełnej wysokości t. j. w sumie zł 101·00 za każdą nową akcję, w terminie dla wykonania poboru zakreślonym; w razie niewykonania prawa poboru przez dotychczasowych akcjonariuszów oraz nieuiszczenia wpłat na akcje w powyższym terminie, zostanie wyznaczony drugi termin poboru pozostałych akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszów, przyczem dodatkowy przydział akcji nastąpi w stosunku do zgłoszeń; akcje nieobjęte Dyrekcją przydzielili według swego uznania; zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany, jeżeli nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania do dn. 1 stycznia 1936 r.

1425/29—80—81

## II OGŁOSZENIE

o subskrypcji nowej emisji akcji

Spółki Akcyjnej Elektrownia w Kielcach

na mocy art. 436 Kodeksu Handlowego

Zarząd Elektrowni w Kielcach, Spółki Akcyjnej, stosownie do art. 436 Kodeksu Handlowego, podaje niniejszem do wiadomości swych Akcjonariuszy, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dnia 29 marca 1935 r. powzięło uchwałę

**O PODWYŻSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO SPÓŁKI** z zł 500 000 do zł 2 000 000, t. j. o zł 1 500 000, drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w ilości 6 000 sztuk na okaziciela po zł 250 nominalnej wartości każda, po kursie emisyjnym zł 250 za akcję, przyczem prawo objęcia akcji nowej emisji zostało przyznane wyłącznie dotychczasowym Akcjonariuszom.

Subskrypcja i wpłaty na nowe akcje są przyjmowane w siedzibie Zarządu Spółki w Kielcach, ul. Sienkiewicza Nr. 59, w wysokości pełnej nominalnej wartości subskrybowanych akcji do dn. 24 sierpnia 1935 r.

O ile nowa emisja akcji nie będzie zgłoszona do zarejestrowania w terminie 2 miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany.

W razie niewykonania prawa poboru nowych akcji przez PP. Akcjonariuszy, Zarząd Spółki na podstawie art. 437 Kodeksu Handlowego udzieli Akcjonariuszom dodatkowego 2-tygodniowego terminu na wykonanie prawa poboru, o czym nastąpi oddzielne jednorazowe ogłoszenie.

1807/28 - 10 - 31

## III OGŁOSZENIE W I TERMINIE

o subskrypcji nowej emisji akcji

Spółki Akcyjnej Elektrownia w Piotrkowie

na mocy art. 436 Kodeksu Handlowego

Zarząd Elektrowni w Piotrkowie, Spółka Akcyjna, stosownie do art. 436 Kodeksu Handlowego, podaje niniejszem do wiadomości swych Akcjonariuszów, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dn. 29 marca 1935 r. powzięło uchwałę o podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki z zł 2 000 000·00 do zł 4 000 000·00, t. j. o zł 2 000 000·00, drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w ilości 8 000 sztuk na okaziciela po zł 250 nominalnej wartości każda, po kursie emisyjnym zł 250 za akcję, przyczem prawo objęcia akcji nowej emisji zostało przyznane wyłącznie dotychczasowym akcjonariuszom.

Subskrypcja i wpłaty na nowe akcje są przyjmowane w siedzibie Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb., ul. Narutowicza L. 35, w wysokości pełnej nominalnej wartości subskrybowanych akcji do dn. 19 sierpnia r. b.

O ile nowa emisja akcji nie będzie zgłoszona do zarejestrowania w terminie 2 miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany.

W razie niewykonania prawa poboru nowych akcji przez PP. Akcjonariuszy, Zarząd Spółki — na podstawie art. 437 Kodeksu Handlowego — udzieli Akcjonariuszom dodatkowego 2-tygodniowego terminu na wykonanie prawa poboru, o czym nastąpi oddzielne jednorazowe ogłoszenie.

1795/28—2—30

## II R. H. C I I.

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II Handlowy

jako Sąd Rejestrowy w sprawie firm

FENIKS TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE  
WE WIEDNIU ODDZIAŁ WE LWOWIE

dn. 14 czerwca 1935 r. zarządził w rejestrze handlowym wpis następującej treści: Prokurę udzieleno Inż. Zygmuntovi Falkowi, Hermanowi Stielowi, Edgarowi Perlowi, Mendlowi Fröhlichowi i Drowi Ernestowi Izakowi Steinowi, upoważniając każdego z nich do reprezentowania przedsiębiorstwa łącznie z głównym przedstawicielem lub jego zastępcą.

Zarejestrowano dn. 2 lipca 1935 r.

1887

### III OGŁOSZENIE

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 28 maja 1935 r. postanowiona została likwidacja

#### Polsko-Belgijskiego Towarzystwa dla Impregnacji Drzewa i Polski Krezonafit

Spółka Akcyjna w Warszawie  
ul. Śniadeckich 12 m. 3

Na likwidatora Spółki wybrano P. Alojzego Urbana. Na podstawie artykułu 449 Kodeksu Handlowego (Dziennik Ustaw Nr. 57, poz. 502) likwidator wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

### II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej w likwidacji

#### „Kieleckie Towarzystwo Nawozów Sztucznych i Innych Przetworów Chemicznych” w Kielcach

mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 12 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Likwidatorów za 1934 r. oraz za 7 miesięcy roku bieżącego; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu per 31/XII 1934 r. oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.; 5) Pozwicie uchwały w sprawie pokrycia strat; 6) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki za działalność w 1934 r.; 7) Wybory Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 8) Wolne wnioski, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe w Banku Gosp. Kraj. w Warszawie lub likwidatorowi M. Juszkiewiczowi, Nowogrodzka 48.

Likwidatorzy:

M. Juszkiewicz, T. Czernski

1797/28—30

### II OGŁOSZENIE

Na wniosek Franciszka Karpińskiego, właściciela utraconego świadectwa tymczasowego za Nr. 001 na 20 akcji za Nr. Nr. 006597 do 006616,

nominalnej wartości zł 100.00 każda, Spółki Akcyjnej pod firmą: „Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn”, — pomieniona Spółka niniejszem wzywa w trybie art. LXV Przepisów Wprowadzających Kodeks Handlowy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57 z 1934 r., poz. 503), aby posiadacz lub inne osoby, roszczone sobie prawo do wyżej wymienionego utraconego świadectwa tymczasowego okazały je Spółce przed upływem sześciu miesięcy od daty ostatniego (trzeciego ogłoszenia) o niniejszym, lub też przeciwko unieważnieniu tego świadectwa zgłosiły umotywowany sprzeciw.

1814/28—30—82

### I OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Opatowsko-Sandomierskiej Rolnej Spółki Akcyjnej w Ostrowcu zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW odbędzie się w dn. 27 sierpnia 1935 r. o godz. 10 w lokalu Związku Ziemiaków w Opatowie z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu; 3) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1934; 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r. i udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 6) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na 1935 r.; 7) Ustalenie wynagrodzenia dla władz Spółki; 8) Wybory Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 9) Upoważnienie Zarządu do zbywania, wydzierżawiania i obciążania nieruchomości należących do Spółki; 10) Wolne wnioski.

Akcjonariusz, zamierzający wystąpić z wnioskiem na Walnem Zgromadzeniu, winien złożyć go Radzie na piśmie conajmniej do Spółki; 10) Wolne wnioski.

1864/30—32

## Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie

Stan listów zastawnych i wkładów pr. 30/VI 1935 r.

4½% listy konwersyjne . . . . .	zł 5 936 900.00
4% listy konwersyjne . . . . .	zł 3 903 700.00
5% listy zastawne . . . . .	zł 9 615 645.00
4½% konwersyjne Banku Małopolskiego . . . . .	zł 310 567.00
Wkłady na książeczki oszczędnościowe . . . . .	zł 5 040 161.46
	1881

### I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

#### „Formiarz” Fabryka Kopyt i Szpilek Drewnianych w Pustelniku

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 13 sierpnia 1935 r. o godz. 18 odbędzie się w siedzibie Spółki przy ul. Długiej 25 w Warszawie

#### WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z obecnego stanu Spółki; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Votum zaufania dla Zarządu i wybory Zarządu oraz Rady Nadzorczej; 5) Dzierżawa fabryki w Pustelniku oraz oddziału w Warszawie; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 20 statutu — nie później niż na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje ewentualnie kwity o przyjęciu tychże do depozytu przez instytucje kredytowe.

1872

„Formiarz” Spółka Akcyjna

Zarząd Spółki Akcyjnej

#### Modrzejów — Hantke, Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 sierpnia 1935 r. o godz. 17 w lokalu biura Zarządu w Warszawie, ul. Srebrna 9 odbędzie się

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

Reasumpcja uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 28 sierpnia 1928 r. i ustalenie terminu wypłaty dywidendy za 1927 r.

Akcje na okaziciela i zastępujące je zaświadczenia będą przyjmowane w biurze Zarządu w dniu powszednim w godz. od 10 do 12 aż do dn. 9 sierpnia r. b. włącznie.

1875

## Bank Spółek Niemieckich w Polsce, Sp. Akc. w Łodzi

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O., Banku Gosp. Krajowego, Państw. B.-ku Rolnym oraz bony bezprocentowe Funduszu Inwestycyjnego zł 274 246.27; Waluty zagraniczne zł 19 542.33; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 52 881.78, b) papiery hipoteczne zł 2 839.03, c) akcje zł 20 895.75, Razem zł 76 616.56; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 372 000.00; Banki krajowe zł 42 731.31; Banki zagraniczne zł 40 817.61; Weksle zdyskontowane zł 2 026 655.81; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 726 003.49, b) niezabezpieczone zł 525 218.25, Razem zł 1 251 221.74; Pożyczki terminowe zł 775 275.62; Nieruchomości zł 849 671.62; Różne rachunki zł 75 348.01; Koszty i t. p. zł 113 434.36; Suma bilansowa zł 5 917 561.24.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 1 500 000.00, b) zapasowy zł 94 835.00, c) inne rezerwy zł 66 251.00, d) fundusz amortyzacyjny zł 43 396.28, Razem zł 1 704 482.28; Wkłady: a) terminowe zł 1 036 604.56, b) a vista zł 984 539.97, Razem zł 2 021 144.53; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 832 291.57; Zobowiązania inkasowe zł 5 021.85; Redyskonto weksli zł 511 388.07; Banki krajowe zł 582 766.02; Banki zagraniczne zł 33 209.35; Różne rachunki zł 22 464.72; Procenty, prowizje i różne zyski zł 204 792.85; Suma bilansowa zł 5 917 561.24.

Gwarancje zł 5 000.00; Inkaso zł 676 538.05.

1-66

Adwokat Alfred Zauberman, mający kancelarię w Łodzi, ul. Piotrkowska 99, jako pełnomocnik magistra Henryka Rabinowicza oraz Dr. Hermana Pikielnego — na zasadzie postanowienia Sądu Rejestrowego w Łodzi dn. 20 lipca 1935 r. — z mocy art. 395 K. H. zwołuje:

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

**firmy Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej  
Jakób Kestenberg w Łodzi**

które odbędzie się w pierwszym terminie w siedzibie wymienionego Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Sterlinga Nr. 26, w dn. 21 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w pol. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie przez przewodniczącego, ustanowionego przez Sąd Rejestrowy; 2) Rozpatrzenie i potwierdzenie bilansów, rachunków strat i zysku oraz sprawozdań za rok 1933 i 1934 i protokołu oraz wniosku Komisji Rewizyjnej; 3) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki; 4) Wybór nowych członków Zarządu; 5) Wybór Komisji Rewizyjnej; 6) Uzgodnienie statutu Spółki z przepisami prawa o Spółkach Akcyjnych; 7) Powiększenie kapitału akcyjnego Spółki o  $\text{zł } 2\,000\,000\,00$  do ogólnej wysokości  $\text{zł } 4\,000\,000\,00$ , a to przez wypuszczenie dodatkowej emisji 8 000 akcji nominalnej wartości  $\text{zł } 250\,00$  każda i związana z tem zmiana statutu; 8) Podniesienie upadłości Spółki.

Do punktu 7 zaznacza się, że odnośny przepis (§ 8 ustęp 1) dotychczasowego statutu brzmi: „Kapitał zakładowy Towarzystwa zostaje określony na  $\text{zł } 2\,000\,000\,00$  podzielony na 8 000 akcji po  $\text{zł } 250\,00$  każda” — projektuje się w miejsce przytoczonej tutaj — następującą treść: „Kapitał zakładowy Towarzystwa zostaje określony na  $\text{zł } 4\,000\,000\,00$ , podzielonych na 16 000 akcji po  $\text{zł } 250\,00$  każda.

Dla prawomocności Walnego Zgromadzenia wymagalna jest obecność akcjonariuszów albo ich pełnomocników, reprezentujących  $\frac{1}{10}$  część kapitału zakładowego, a dla rozstrzygnięcia spraw, dotyczących powiększenia lub zmniejszenia kapitału zakładowego, zmiany statutu i likwidacji interesu — wymagalna jest obecność akcjonariuszów lub ich pełnomocników, reprezentujących przynajmniej połowę kapitału zakładowego.

Zwraca się uwagę PP. Akcjonariuszów na obowiązek złożenia akcji na okaziciela względnie odnośnych zaświadczeń depozytowych notariusza lub krajowej instytucji kredytowej stosownie do art. 399 K. H. najpóźniej do dn. 14 sierpnia 1935 r.

1981/80 - 82

Alfred Zauberman, adwokat

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Przemysłu Cementowego „Wiek“ w Ogrodzieńcu**

zawiadamia, iż Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbyte w dn. 7 czerwca 1931 r. jednogłośnie uchwaliło następujące zmiany statutu:

a) Dodać do § 4 statutu Spółki ustęp drugi o treści, zaprojektowanej przez Zarząd — tak, że nowe brzmienie § 4 statutu będzie następujące:

§ 4. — Siedzibą Spółki jest osada Ogrodzieniec w powiecie Olkuskim, województwa kieleckiego. Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów zarówno zwyczajne, jak i nadzwyczajne, mogą się odbywać zarówno w siedzibie Spółki, jak również w Warszawie w biurze Spółki, przyczem o miejscu odbycia Walnego Zgromadzenia decyduje Rada Nadzorcza na wniosek Zarządu.

b) Zgodnie z wnioskiem Zarządu nadać ustępowi trzeciemu § 17 statutu brzmienie następujące:

Zgromadzenie zwyczajne zwołuje Zarząd corocznie w ciągu 5 miesięcy po upływie roku obrotowego dla rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły, dla powzięcia uchwały o rozdziale zysków, względnie pokryciu strat, dla udzielenia władzom Spółki absolutorjum, zatwierdzenia preliminarza na następny okres gospodarczy, planów inwestycyj, tudzież dokonania wyborów statutowych (§§ 31, 39 i 46).

c) Zgodnie z wnioskiem Zarządu nadać § 54 brzmienie następujące:

„Zarząd Spółki jest obowiązany w ciągu trzech miesięcy od upływu roku sprawozdawczego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku sprawozdawczego, rachunek zysków i strat, oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności spółki za rok ubiegły.

d) Walne Zgromadzenie uchwaliło sprostować omyłkę w § 32 statutu, w którym zamiast powołanego „§ 51 statutu” winien być powołany „§ 58 statutu”.

e) Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło wybrać jako trzecie pismo dla zamieszczania ogłoszeń Spółki dziennik „Kurjer Polski”, wychodzący w Warszawie.

1879

**Zarząd Przemysłu Gumowego „Ardal“**

**SPÓŁKI AKCYJNEJ**

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 12 sierpnia 1935 r. o godz. 18, odbędzie się w kancelarii notariusza Antoniego Szymańskiego w Warszawie przy ul. Senatorskiej 19

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

z następującym porządkiem obrad: I. Podwyższenie kapitału akcyjnego o  $\text{zł } 500\,000\,00$  t. j. z  $\text{zł } 750\,000\,00$  do  $\text{zł } 1\,250\,000\,00$ , przez emisję 5 000 akcji na okaziciela wart. nom. po  $\text{zł } 100\,00$ , uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku spółki oraz w związku z tem zmiana § 8, 31 i 36 statutu: a) Nowe projektowane brzmienie § 8 „Kapitał akcyjny spółki wynosi  $\text{zł } 1\,250\,000\,00$ , podzielonych na 12 500 akcji na okaziciela wartości nominalnej po  $\text{zł } 100$  (sto), mianowicie na 7 500 akcji zwykłych i 5 000 akcji uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku spółki. Akcje mogą być zbiorowe po 5, 10, 20, 50 i 100 sztuk”, b) ostatnie 2 zdania § 31, które brzmią „Ponadto z zysku rocznego, jaki pozostanie po pokryciu wszystkich wydatków i strat, potrącone będą sumy na amortyzację pierwotnej wartości majątku nieruchomości i ruchomego spółki aż do zupełnego jej umorzenia oraz na dywidendę dla akcjonariuszów każdorazowo według określenia walnego zgromadzenia. Pozostała natomiast suma przeznaczona będzie na superdywidendę lub na inne cele stosownie do uchwały walnego zgromadzenia”, otrzymają nowe brzmienie: „Ponadto z zysku rocznego, jaki pozostanie po pokryciu wszystkich wydatków i strat, potrącone będą sumy na amortyzację pierwotnej wartości majątku nieruchomości i ruchomego aż do zupełnego jej umorzenia z reszty zaś będzie przedewszystkiem potrącona dywidenda od akcji uprzywilejowanych w wysokości 7% ich wartości nominalnej, nie wyższa jednak ponad dwie jednostki powyżej przeciętnej stopy dyskontowej Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych w ciągu ubiegłego roku obrotowego spółki, następnie zaś od tejże wysokości dywidenda od akcji zwykłych, jeśli zaś w którymkolwiek roku zyski nie starczą na wypłatę pełnej dywidendy od akcji uprzywilejowanych, wówczas w ciągu następnych pięciu lat potrąca się z zysku przed wydzieleniem dywidendy dla akcji zwykłych kwoty niezbędne na uzupełnienie dywidendy od akcji uprzywilejowanych za lata ubiegłe. Zysk pozostały po wydzieleniu dywidendy dla akcji zwykłych, walne zgromadzenie może przeznaczyć w całości lub części na dodatkową dywidendę w jednakowej wysokości dla wszystkich akcji i na inne cele”; c) projektowane uzupełnienie § 36 statutu: „Przy podziale między akcje czystego majątku spółki będzie przedewszystkiem pokryta wartość nominalna akcji uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku spółki, a następnie wartość nominalna akcji zwykłych, reszta majątku będzie rozdzielona porówni między wszystkie akcje”. II. Ustalenie warunków emisji nowych akcji i ewentualne wyłączenie dotychczasowych akcjonariuszów od prawa ich poboru. III. Określenie miejsca odbycia walnego zgromadzenia.

UWAGA. — W I ogłoszeniu, zamieszczonem w zesz. 29 tyg. w wierszu 29 od dołu wydrukowano omyłkowo „§ 6” — winno być „§ 36”.

1980

**Śląski Zakład Kredytowy, Spółka Akcyjna, Bielsko**

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Polski, P. K. O., banki państwowe  $\text{zł } -$ ; Bony Funduszu Inwestycyjnego  $\text{zł } 1\,119\,424\,36$ ; Waluty zagraniczne  $\text{zł } 81\,459\,35$ ; Papiery wart. własne: a) państwowe  $\text{zł } 252\,162\,55$ , b) hipoteczne  $\text{zł } 200\,496\,97$ , c) akcje  $\text{zł } 2\,415\,52$ . Razem  $\text{zł } 455\,075\,04$ ; Udziały i akcje w przeds. konsorcjalnych  $\text{zł } 172\,338\,00$ ; Banki krajowe  $\text{zł } 241\,124\,38$ ; Banki zagraniczne  $\text{zł } 452\,023\,60$ ; Weksle zdyskontowane  $\text{zł } 5\,883\,110\,16$ ; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone  $\text{zł } 5\,299\,411\,86$ , b) niezabezpieczone  $\text{zł } 1\,691\,465\,12$ . Razem  $\text{zł } 6\,990\,876\,98$ ; Nieruchomości  $\text{zł } 336\,523\,84$ ; Różne rachunki  $\text{zł } 311\,597\,34$ ; Koszty handlowe i t. d.  $\text{zł } 336\,771\,75$ ; Oddział  $\text{zł } 500\,253\,94$ ; Należności z tyt. transakcyj dewiz. na termin  $\text{zł } 7\,030\,119\,88$ ; Ogółem  $\text{zł } 23\,910\,698\,62$ .

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy  $\text{zł } 3\,000\,000\,00$ , b) zapasowy  $\text{zł } 880\,750\,00$ , c) inne rezerwy  $\text{zł } 1\,696\,000\,00$ , d) fundusz amortyz.  $\text{zł } 23\,250\,00$ . Razem  $\text{zł } 5\,600\,000\,00$ ; Wkłady: a) terminowe  $\text{zł } 1\,745\,309\,28$ , b) a vista  $\text{zł } 2\,608\,889\,04$ . Razem  $\text{zł } 4\,354\,198\,32$ ; Rachunki bieżące  $\text{zł } 3\,712\,285\,46$ ; Redyskonto weksli  $\text{zł } 694\,617\,69$ ; Banki krajowe  $\text{zł } 1\,003\,748\,33$ ; Banki zagraniczne  $\text{zł } 262\,294\,65$ ; Różne rachunki  $\text{zł } 246\,438\,27$ ; Procenty, prowizje i różne zyski  $\text{zł } 522\,037\,43$ ; Oddział  $\text{zł } 465\,038\,30$ ; Zobowiązania z tyt. transakcyj dewiz. na termin  $\text{zł } 7\,007\,551\,37$ ; Zyski z lat ubiegłych  $\text{zł } 42\,488\,80$ ; Ogółem  $\text{zł } 23\,910\,698\,62$ .

Gwarancje  $\text{zł } 1\,094\,219\,47$ . Inkaso  $\text{zł } 737\,670\,76$ .

1884

# Towarzystwo Eksploatacji Kamieniołomów

## SPOŁKA AKCYJNA

Bilans zamknięcia per 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA		zł
I. — Budynki . . . . .		108 360 00
Urządzenia maszynowe . . . . .		88 926 00
Tor i tabor kolejowy . . . . .		257 769 94
Magazyn . . . . .		12 205 00
Ruchomości . . . . .		2 378 00
Sprzęty i narzędzia . . . . .		13 170 00
Zaprzęgi . . . . .		953 00
Inwentarz żywy . . . . .		900 00
Zapasy materiałów opałowych . . . . .		507 00
„ smarów . . . . .		1 621 00
„ paszy . . . . .		825 00
II. — Kasa centrali . . . . .		401 81
„ w Berestowcu . . . . .		42 112 89
Papiery wartościowe . . . . .		960 00
Rymisy . . . . .		42 265 67
Zapasy kamienia wyprodukowanego . . . . .		178 170 71
Dłużnicy . . . . .		999 141 46
„ wątpliwi . . . . .		3 00
Kaucje . . . . .		5 209 10
		<u>1 755 819 58</u>

PASywa		zł
Kapitał zakładowy . . . . .		800 000 00
Fundusz rezerwowy . . . . .		13 417 44
„ amortyzacyjny . . . . .		11 034 27
„ zapomogowy . . . . .		29 728 89
Rezerwa na różnice kursowe . . . . .		113 141 90
Banki . . . . .		256 179 94
Weksle własne . . . . .		56 512 00
Rymisy w redyskoncie . . . . .		28 265 67
Wierzyciele . . . . .		274 463 52
Niewypłacone dwidendy . . . . .		318 51
Sumy przechodnie . . . . .		162 462 18
Zysk . . . . .		40 305 26
		<u>1 755 879 58</u>

Rachunek strat i zysków per 31 grudnia 1934 r.

WINIEN		zł
Koszty produkcji . . . . .		402 505 44
„ ogólne . . . . .		130 046 75
Odstatki . . . . .		18 917 25
Prowiza . . . . .		14 017 51
Podatki . . . . .		26 431 21
Strata na sprzedanym inwentarzu . . . . .		14 00
Amortyzacja i odpisy . . . . .		105 240 21
Zysk . . . . .		40 305 26
		<u>737 776 7</u>

MA		zł
Produkcja . . . . .		736 291 55
Różnice kursowe . . . . .		523 68
Różnica ceny inwentarz. sprzedanej lokomobili . . . . .		662 40
		<u>737 477 63</u>

1933

### II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Standard-Nobel w Polsce, Sp. Akc., Warszawa, Al. Jerozolimska 57

zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 31 maja 1935 r. uchwaliło jednogłośnie

**OBNIŻENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO DO zł 39 000 000**

przez obniżenie nominalnej wartości każdej akcji do połowy.

W związku z powyższym Zarząd Spółki Akcyjnej Standard-Nobel w Polsce wzywa wierzycieli Spółki, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału akcyjnego — wnieśli, w myśl art. 441 Kodeksu Handlowego, sprzeciw w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

1-05/24-80-82

# Ziemski Bank Hipoteczny, Spółka Akc. we Lwowie

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Państw. Bku Rolnym zł 104 511 17; Wałuty zagraniczne zł 49 290 97; Papiery wartościowe: a) pożyczki państwowe zł 111 252 78, b) papiery hipoteczne zł 31 389 31, c) akcje zł 4 565 60; Udziały i akcje w przedskonsorc. zł 45 989 50; Banki krajowe zł 128 890 56; Banki zagraniczne zł 20 239 17; Weksle zdyskontowane zł 2 229 425 02; Rachunki bieżące (saldo debetowe) zł 660 676 54; Pożyczki terminowe zł 3 116 699 13; Należności z układów konwers. zł 107 263 38; Nieruchomości zł 474 469 31; Różne r-ki zł 1 991 893 48; Koszty i t. p. zł 152 080 10; Oddziały zł 451 159 37; Długoterm. pożyczki hip. zł 215 722 72; Różne działu długoterm. zł 34 496 82; Należności z tytułu transakcyj dewizowych na termin i report. —; Razem zł 9 930 014 93.

**STAN BIERNY.** — Kapitały własne: a) zakładowy zł 5 000 000 00, b) zapasowy zł 237 309 65, c) inne rezerwy zł 27 870 21, d) amortyzacyjny zł 165 694 69; Wkłady: a) terminowe zł 898 428 47, b) a vista zł 975 182 17; Rachunki bieżące (saldo kredyt.) zł 459 928 67; Zobowiązania inkasowe zł 1 694 08; Redyskonto weksli zł 480 821 63; Dyskonto akceptów B-ku Akcept. zł 400 000 00; Banki krajowe —; Banki zagraniczne zł 1 646 03; Wierzyciele hipoteczni —; Różne rachunki zł 391 069 73; Procenty, prowizje i różne zyski zł 178 966 59; Oddziały zł 495 680 29; Listy zastawne obligacje zł 215 722 72; Akcepty —; Zobowiązania z tytułu transakcyj dewizowych na termin i report. —; Razem zł 9 930 014 93.

Gwarancje zł 6 455 00.

Inkaso zł 21 453 02.

1932

## SPOŁKA AKCYJNA

Handlu Towarami Żelaznem Krzysztof Brun i Syn w Warszawie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

**AKTYWA.** — I. Majątek stały: Place zł 399 960 15; Budynki zł 867 063 21; Ruchomości zł 228 303 09; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 19 773 52; Papiery wartościowe, akcje i udziały zł 1 257 855 11; Weksle w portfelu zł 5 550 63; Zaliczenia kolejowe i pocztowe zł 16 742 73; Towary zł 1 591 654 67; Dłużnicy zł 914 269 08; Sumy przechodnie zł 17 872 63; Koszty handlowe okresu przyszł. zł 28 165 16; Straty okresu przeszłego zł 666 404 78; Strata za 1934 r. zł 87 846 36; Razem zł 6 101 461 12.

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy zł 3 200 000 00; Kapitał zapasowy zł 5 796 27; Kapitał amortyzacyjny zł 75 305 86; Rezerwa ubezpieczeniowa zł 10 841 34; Zobowiązania: Akcepty zł 17 100 00; Banki zł 1 201 711 73; Dostawcy zł 1 292 578 22; Odbiorcy zł 92 814 36; Różni zł 152 098 42; Dług hipoteczny zł 37 038 31; Sumy przechodnie zł 16 176 61; Razem zł 6 101 461 12.

Rachunek strat i zysków

**WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej zł 779 975 34; Koszty sprzedaży zł 155 756 73; Podatki i opłaty stemplowe zł 86 042 54; Procenty zapłacone zł 156 564 14; Towary zł 3 626 436 59; Amortyzacja zł 11 332 71; Straty na odbiorach i inne zł 4 808 65; Straty na sprzedanych ruchomościach zł 10 524 02; Razem zł 4 831 440 72.

**MA.** — Sprzedaż zł 4 593 978 28; Prowizja komisowa zł 45 792 85; Administracja nieruchomości zł 46 437 63; Procenty uzyskane zł 12 738 77; Różnice kursowe zł 43 499 97; Papiery wartościowe zrealizowane zł 428 40; Wpływy dłużników zł 718 46; Strata zł 87 846 36; Razem zł 4 831 440 72.

1933

### III OGŁOSZENIE

Zarząd Żwiłckiej Fabryki Papieru „Solani”, Sp. Akc. w Żwoczku

podaje do wiadomości, iż na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu odbytym w dniu 26 czerwca 1935 r. uchwalone zostało

**obniżenie kapitału akcyjnego Spółki**

z kwoty zł 4 420 000 00 do kwoty zł 3 900 000 00 przez zmniejszenie nominalnej wartości akcji z kwoty zł 340 00 na kwotę zł 300 00, zatem wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciw w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

1791-3

# Powszechne Domy Składowe, Spółka Akc. we Lwowie

w likwidacji

Bilans otwarcia likwidacji na dz. 7 października 1934 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa zł 311'30; Papiery wart. zł 1 700'00; Banki zł 300'00; Banki zł 711'14; Dłużnicy zł 48 158'28; Weksle zaprotestowane zł 16 493'50; Nieruchomości zł 205 524'00; Ruchomości zł 6 510'00; Straty z lat ubiegł. zł 51 470'26, z 1934 r. po 6/X zł 21 732'05; R-k likwidacyjny: stan czynny zł 527 934'44, stan bierny zł 720'00; R-k likw. do bil. zł 527 214'44; Łącznie stan czynny zł 880 124'97.

**STAN BIERNY.** — Kapitał akcyjny zł 455 000'00; Fundusz rezerwowy zł 151 988'94; Rezerwa spec. strat zł 64 039'59; Wierzyciele zł 16 760'44; Traty zł 6 000'00; Bank Gosp. Kraj. zł 186 336'00; Łącznie stan bierny zł 880 124'97.

Dłużnicy za gwarancje zł 20 000'00.

Wierzyciele za gwarancje zł 20 000'00.

## Rachunek strat i zysków

Koszty administracji zł 22 318'31; Procenty i prowizje zł 12 865'99; Łącznie straty zł 35 184'30.

Zysk z ruchu składowego zł 13 452'25; Strata na dz. 6/X 1934 r. zł 21 732'05; Łącznie zł 35 184'30.

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa zł 11'69; Papiery wartość. zł 1 700'00; Kaucje zł 300'00; Banki zł 363'81; Dłużnicy zł 8 000'00; Nieruchomości zł 205 524'00; Ruchomości zł 5 665'00; Rachunek przejściowy zł 130'00; Straty: do 6/X 1934 i. zł 73 202'31, do 31/XII 1934 r. zł 10 483'80; R-k likwidacji zł 587 113'69; Łącznie stan czynny zł 892 494'30.

**STAN BIERNY.** — Kapitał akcyjny zł 455 000'00; Fundusz rezerwowy zł 151 988'94; Rezerwa spec. strat zł 64 039'59; Wierzyciele zł 12 360'14; Trata (MKK0.) zł 1 800'00; Bank Gosp. Kraj. zł 204 805'63; Rachunek przejściowy zł 2 500'00; Łącznie stan bierny zł 892 494'30.

## Rachunek strat i zysków

Koszty administracji zł 6 396'93; Procenty i prowizje zł 5 638'00; Łącznie zł 12 034'93.

Zysk z ruchu składowego zł 1 551'13; Strata od 7/X do 31/XII 1934 r. zł 10 483'80; Łącznie zł 12 034'93.

1869

# Krakowska Fabryka Portland-Cemento, Spółka Akc.

w Krakowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1933 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa zł 95'17; Papiery wartościowe zł 5 330'13; Udziały zł 234 850'40; Koszty założenia S-ki Akc. zł 154 482'32; Dłużnicy zł 152 913'48; Materiały pomocnicze 7 376 188'49; Budynki zł 1 717 970'30; Grunty zł 456 789'86; zł 240 348'84; Klinker na składzie zł 21 750'00; Maszyny zł Ruchomości zł 212 859'17; Gwarancje zł 15 471'00; Strata z ubiegł. lat zł 1 127 125'21; Strata z 1933 r. zł 127 669'53; Razem zł 11 843 843'90.

**STAN BIERNY.** — Kapitał akcyjny zł 5 000 000'00; Fundusz rezerwowy zł 3 109'05; Fundusz amortyzacyjny zł 688 949'05; Wierzyciele: a) krótkoterminowi zł 547 566'31, b) długoterminowi zł 5 588 748'49; Zobowiązania gwarancyjne zł 15 471'00; Razem zł 11 843 843'90.

## Rachunek strat i zysków

**WINIEN.** — Administracja zł 111 891'64; Odsetki zł 260 693'48; Materiały pomocnicze zł 15 879'55; Razem zł 388 464'67.

**MA.** — Odstąpiony kontyngent zł 255 330'00; Różnice kursowe zł 5 465'14; Strata zł 127 669'53; Razem zł 388 464'67.

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

**STAN CZYNNY.** — I. Majątek stały: Grunty zł 456 789'86; Budynki: a) fabryczne zł 1 614 306'14, b) gospodarcze zł 21 477'04, c) mieszkalne zł 82 187'12; Maszyny i urządzenia techniczne zł 7 378 374'31; Inwentarz fabryczny i biurowy: a) żywy zł 450'00, b) martwy (ruchomości) zł 210 944'17; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 254'63; P. K. O. Warszawa zł 161'97; P. K. O. Kraków zł 12'54; Papiery wartościowe zł 3 600'00; Udziały zł 234 850'40; Materiały pomocnicze zł 193 353'55; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 128 000'56, b) różni zł 41 705'82; Strata z ubiegł. lat zł 1 254 794'74; Strata z 1934 r. zł 173 564'23; Razem zł 11 794 827'08.

**STAN BIERNY.** — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 5 000 000'00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ub. zł 3 109'05; II. Kapitał amortyzacyjny zł 688 949'05; III. Zobowiązania — Wierzyciele: a) Kredyty hipoteczne zł 5 497 935'62, b) Zaległe podatki zł 234 128'06, c) Różni zł 168 803'64, d) Świadczenia socjalne zł 6 982'61, e) Z tytułu umów kartel. udziały i oper. finans. zł 194 919'05; Razem zł 11 794 827'08.

## Rachunek strat i zysków za 1934 r.

**STRATY.** — Wydatki administracji ogólnej: a) wydatki administracyjne zł 89 247'08, b) podatki państwowe zł 11 207'28, c) podatki komunalne zł 262'44, d) świadczenia socjalne urzęd. zł 1 519'42, e) świadczenia socjalne robotników zł 1 432'15, f) asekuracje zł 2 902'08, g) odpisy zł 6 253'08, mniej wpływy: a) zwrot odszkodowania za kontyng. zł 12 143'93, b) dzierżawa gruntów zł 1 015'00, c) częściowe umorzenie podat. obrotowego zł 63 513'08; Razem wydatki administracji ogólnej zł 36 151'52; Koszty założenia S-ki Akc. zł 154 482'32; R-k cementu zł 13 558'30; Różnica ceny materiałów pomocniczych zł 27 980'64; Ogółem straty zł 232 172'78.

**ZYSKI.** — R-k odsetek zł 58 608'55; Strata zł 173 564'23; Razem zł 232 172'78.

1865

# Bank Polska Kasa Opieki, Spółka Akc.

w Warszawie

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa i sumy do dyspozycji zł 1 318 025'63; Waluty zagraniczne zł 374 918'99; Papiery wartościowe zł 33 030 731'10; Udziały w przedsiębiorstwach zł 499 000'00; Banki krajowe zł 5 755 721'98; Banki zagraniczne zł 2 321 776'60; Rachunki bieżące zł 215 533'02; Pożyczki terminowe zł 11 429'51; Nieruchomości zł 415 004'62; Koszty administracyjne zł 459 368'75; Oddziały zł 13 170 441'26; Różne rachunki zł 97 345'47; Suma stanu czynnego zł 57 669 296'93.

**STAN BIERNY.** — Kapitał zakładowy zł 2 500 000'00; Fundusze zapasowe zł 354 434'86; Specjalny r-k przejściowych różnic kursowych zł 107 866'26; Wkłady zł 32 274 840'90; Rachunki bieżące zł 4 308 212'43; Banki krajowe zł 192 296'66; Banki zagraniczne zł 1 993 293'74; Procenty, prowizje i inne zł 1 011 715'64; Oddziały zł 13 447 114'12; Różne rachunki zł 1 479 522'32; Suma stanu biernego zł 57 669 296'93.

1878

## Francuska Spółka Akcyjna

### Compagnie d'Electricité de Varsovie

### Towarzystwo Elektryczności w Warszawie

Paryż. ul. Caumartin Nr. 60

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA	Franki
Rachunek urządzeń . . . . .	223 820 024'57
Roboty bieżące . . . . .	2 571 647 42
Skład . . . . .	8 501 584'34
Kasa i banki . . . . .	14 770 064'76
L. katy tymczasowe . . . . .	88 450 957 01
Akcjonariusze . . . . .	20 570 250'00
Portfel papierów wartościowych . . . . .	3 906 934 03
Różni dłużnicy i rachunki do uregulowania . . . . .	35 222 266'87
Sumy sporne . . . . .	25 869 593 08
	<hr/>
	423 683 322'08

PASYWA	Franki	Franki
<b>Kapitał:</b>		
do zamortyzowania . . . . .	41 500 000'00	
zamortyzowany . . . . .	8 500 000'00	50 000 000'00
Obligacje w obiegu . . . . .		1 207 500'00
Obligacje zamortyzowane . . . . .		8 691 500'00
Fundusz rezerwowy ustawowy . . . . .		5 000 000'00
Fundusz rezerwowy nadzwyczajny . . . . .		8 696 645'34
Rezerwa na amortyzację urządzeń . . . . .		97 029 827'38
Fundusz renowacyjny . . . . .		192 552 777'82
Różni wierzyciele i rachunki do uregulowania . . . . .		31 162 795'12
Rezerwa specjalna . . . . .		25 869 593'08
Zyski i straty: Paryż . . . . .		3 472 683'34
		<hr/>
		423 683 322'08

878

# „Wirek Kopalnie”, Spółka Akcyjna Chebzie

## Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA	zł	zł	zł	PASYWA	zł	zł	zł
I.—Majątek stały:				I.—Kapitały własne:			
1) Grunty . . . . .			4 121 839 63	1) Kapitał akcyjny . . . . .			30 000 000 00
2) Substancja węglowa . . . . .			10 070 155 36	2) Fundusz rezerwowy II . . . . .			1 809 881 39
3) Budynki:				II.—Kapitał amorfizacyjny:			
a) fabryczne:				Saldo z 1933 r. . . . .	6 507 637 47		
kop. Hillebrand . . . . .	3 209 890 43			Odpisano w 1934 r. . . . .	100 974 66	6 406 662 81	
" Wirek . . . . .	5 367 069 62			Amortyzacja za 1934 r. . . . .		1 249 169 35	7 655 832 16
ceg. Hillebrand . . . . .	140 000 00						
" Wirek . . . . .	65 200 00	8 782 160 05		III.—Zobowiązania			
b) mieszkalne:				1) Banki . . . . .			12 002 127 16
kop. Hillebrand . . . . .	3 701 077 76			2) Zaległe podatki . . . . .			43 211 27
" Wirek . . . . .	1 639 286 08			3) Dostawcy . . . . .			1 295 950 64
ceg. Hillebrand . . . . .	18 407 07			4) Różni . . . . .			4 138 414 74
lasów . . . . .	27 309 85			5) Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych . . . . .			2 037 223 17
szos . . . . .	7 454 43	5 393 465 19	14 175 625 24	6) Sumy przechodnie . . . . .			20 331 38
4) Urządzenia techn. i maszyny:							
kop. Hillebrand . . . . .	9 806 709 29						
" Wirek . . . . .	9 872 741 39						
cegielni Hillebrand . . . . .	74 900 00						
" Wirek . . . . .	24 500 00	19 778 850 68					
5) Inwentarz zakładowy i biurowy:							
kop. Hillebrand . . . . .	35 788 06						
" Wirek . . . . .	24 496 68						
cegielni Hillebrand . . . . .	100 00						
" Wirek . . . . .	500 00						
szos . . . . .	400 00						
dyrekcji generalnej . . . . .	50 230 92	111 515 66					
II.—Majątek płynny:							
1) Kasa i należności w bankach . . . . .			34 752 98				
2) Papiery wartościowe . . . . .			92 736 00				
3) Materiały . . . . .			521 448 23				
4) Produkty . . . . .			122 397 06				
5) Odbiorcy . . . . .			357 263 58				
6) Różni . . . . .			287 060 24				
7) Pretensje zaskarżone . . . . .			197 372 39				
8) Sumy przechodnie . . . . .			17 818 00				
9) Rachunek strat i zysków:							
a) przeniesienie strat z lat 1928/33 . . . . .		8 633 600 98					
b) strata za czas od 1/I do 31/XII 1934 r. . . . .		480 535 88	9 114 136 86				
			<u>59 002 971 91</u>				<u>59 002 971 91</u>
Kaucje . . . . .			45 550 00	Kaucje . . . . .			45 550 00

## Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1934 r.

WINIEN	zł	zł	zł	MA	zł	zł
1) Utrzymanie unieruchomionej kop. Wirek . . . . .	636 690 42			1) Kopalnia Hillebrand . . . . .		643 689 71
2) Lasy . . . . .	1 373 04			2) Szosy . . . . .		10 166 38
3) Podatki . . . . .	196 537 07			3) Różne zyski . . . . .		69 432 58
4) Odsetki . . . . .	877 651 33			4) Zyski z różnic kursowych . . . . .		1 811 246 98
5) Wątpliwe pretensje . . . . .	75 288 52			5) Komorne i dzierżawne . . . . .		21 638 20
6) Odpisy . . . . .	1 249 169 35			6) Przeniesienie strat z lat 1928/33 . . . . .	8 633 600 98	
7) Przeniesienie straty z lat 1928/33 . . . . .	8 633 600 98			Strata za czas od 1/I do 31/XII 1934 r. . . . .	480 535 88	9 114 136 86
			<u>11 670 310 71</u>			<u>11 670 310 71</u>

Wirek Kopalnie, Spółka Akcyjna

Rada Nadzorcza: (—) A. Falter

Zarząd: (—) T. Stadnikiewicz



Towarzystwo Zakładów Elektrotechnicznych  
Inżynier Kazimierz Patzer, Spółka Akcyjna w Warszawie

Bilans na dz. 31/XII 1934 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Maszyny i urządzenia  $\text{zł}$  488 520,49; Ruchomości  $\text{zł}$  30 780,17; Przebudowa fabryki i sklepu  $\text{zł}$  22 997,42; Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach  $\text{zł}$  763,77; Papiery procentowe  $\text{zł}$  96,00; Weksle  $\text{zł}$  1 000,00; Surowce  $\text{zł}$  10 331,39; Półfabrykaty  $\text{zł}$  3 400,85; Wyroby gotowe  $\text{zł}$  145 881,00; Dłużnicy: Należności kartelowe  $\text{zł}$  56 724,12; Odbiorcy  $\text{zł}$  32 545,51; Dostawcy  $\text{zł}$  740,95; Różni  $\text{zł}$  799,55; Układowi  $\text{zł}$  6 145,29; Kaucje złożone  $\text{zł}$  2 830,04; Należności wątpliwe  $\text{zł}$  337 962,99; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  12 850,49; Straty z lat ubiegłych  $\text{zł}$  531 517,84; Strata za 1934 r.  $\text{zł}$  83 709,78; Sumy pozabilansowe Dst  $\text{zł}$  86 361,85; Suma stanu czynnego  $\text{zł}$  1 885 960,38.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy  $\text{zł}$  1 000 000,00; Kapitał amortyzacyjny  $\text{zł}$  373 305,87; Banki  $\text{zł}$  138,00; Akcepty  $\text{zł}$  58 806,67; Odbiorcy  $\text{zł}$  586,09; Dostawcy  $\text{zł}$  11 836,35; Różni  $\text{zł}$  72 773,36; Układowi  $\text{zł}$  72 983,87; Zobowiązania kartelowe  $\text{zł}$  27 301,74; Zaległe podatki  $\text{zł}$  122 527,56; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  29 339,02; Sumy pozabilansowe Cst  $\text{zł}$  86 361,85; Suma stanu biernego  $\text{zł}$  1 855 960,38.

STRATY. — Koszty administracji ogólnej  $\text{zł}$  36 786,82; Koszty fabrykacji  $\text{zł}$  25 252,13; Koszty handlowe  $\text{zł}$  54 247,60; Koszty kredytów  $\text{zł}$  22 013,61; Podatki  $\text{zł}$  44 486,24; Straty na odbiorcach  $\text{zł}$  45 121,41; Remanenty na dz. 1/1 1934 r.  $\text{zł}$  190 897,37; Zakup towarów i surowców  $\text{zł}$  211 642,52; Razem  $\text{zł}$  630 447,70.

ZYSKI. — Różnice kursu  $\text{zł}$  445,37; Bonifikaty wierzycieli  $\text{zł}$  65 535,78; Sprzedaż i instalacje  $\text{zł}$  321 142,65; Remanenty na 31.XII 1934 r.  $\text{zł}$  159 614,12; Strata za 1934 r.  $\text{zł}$  83 709,78; Razem  $\text{zł}$  630 447,70.

1874

Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akc.

W SIERSZY

Rachunek bilansu za 1934 r.

zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów  
Spółki w dn. 8 czerwca 1935 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Posiadłości kopalniane (zasób węgla w pokładach, pola i wyłączności górni.)  $\text{zł}$  4 429 561,72; Grunty na powierzchni  $\text{zł}$  297 720,93; Budynki: a) fabryczne  $\text{zł}$  650 432,50, b) biurowe i mieszkalne  $\text{zł}$  1 466 946,30, Razem  $\text{zł}$  2 117 378,80; Maszyny i urządzenia techniczne  $\text{zł}$  2 522 647,54; Inwentarz zakładowy i biurowy  $\text{zł}$  327 685,38; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie  $\text{zł}$  10 964,78; Gotówka w bankach  $\text{zł}$  62 013,50; Papiery procentowe  $\text{zł}$  49 499,44; Weksle w portfelu  $\text{zł}$  25 000,00; Materiały pomocnicze i pędne  $\text{zł}$  363 855,36; Dłużnicy: a) odbiorcy  $\text{zł}$  1 122 666,29, b) różni  $\text{zł}$  462 136,42, Razem  $\text{zł}$  1 584 802,71; Ogółem  $\text{zł}$  11 791 130,16.

Sumy pozabilansowe: Różni za obligo  $\text{zł}$  161 500,00; Razem  $\text{zł}$  11 952 630,16.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy  $\text{zł}$  6 000 000,00; Kapitał zapasowy: stan 1.1.1934 r.  $\text{zł}$  152 936,30, dopisano w okresie sprawozdawczym (statutowo)  $\text{zł}$  544,65, Razem  $\text{zł}$  153 480,95; Kapitał rezerwowy (bez zmiany)  $\text{zł}$  674 162,22; II. Kapitał amortyzacyjny: a) stan w/g sprawozdania  $\text{zł}$  2 035 816,24, b) dopisano w okresie sprawozdawczym  $\text{zł}$  406 628,85, Razem  $\text{zł}$  2 440 445,09; III. Zobowiązania: a) akcepty  $\text{zł}$  165 700,00, b) kredyty hipoteczne  $\text{zł}$  1 279 557,34, c) zaległe podatki  $\text{zł}$  549 481,71, d) dostawcy  $\text{zł}$  195 245,16, e) różni  $\text{zł}$  83 189,34, Razem  $\text{zł}$  2 273 173,55; IV. Zysk za 1934 r.  $\text{zł}$  249 868,35; Ogółem  $\text{zł}$  11 791 130,16.

Sumy pozabilansowe: Obligo żyrowe  $\text{zł}$  161 500,00; Razem  $\text{zł}$  11 952 630,16.

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

WYDATKI. — Koszty administracji ogólnej  $\text{zł}$  477 740,05; Koszty ruchu kopalni  $\text{zł}$  2 582 347,66; Koszty sprzedaży  $\text{zł}$  18 909,07; Koszty kredytów (procenty)  $\text{zł}$  175 458,06; Podatki państwowe, komunalne, opłaty stempłowe  $\text{zł}$  188 597,20; Ubezpieczenia społeczne  $\text{zł}$  208 092,87; Ubezpieczenia ogniowe  $\text{zł}$  15 388,44; Amortyzacja  $\text{zł}$  406 628,85; Zysk za 1934 r.  $\text{zł}$  249 868,35; Ogółem  $\text{zł}$  4 323 030,55.

DOCHODY. — Wpływy ze sprzedaży węgla (netto)  $\text{zł}$  4 157 763,89; Wpływy ze sprzedaży kontyngentów  $\text{zł}$  18 400,00; Inne wpływy  $\text{zł}$  146 866,66; Ogółem  $\text{zł}$  4 323 030,55.

1885

Spółka Akcyjna „Nasza Księgarnia“ w Warszawie

Bilans zamknięcia na dz. 31 marca 1935 r.

AKTYWA. — Ruchomości  $\text{zł}$  28 582,31; Gotówka w kasie i bankach  $\text{zł}$  25 487,47; Papiery wartościowe  $\text{zł}$  1 896,00; Weksle  $\text{zł}$  428,00; Dłużnicy  $\text{zł}$  88 395,57; Udziały  $\text{zł}$  500,00; Towary  $\text{zł}$  224 276,30; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  1 860,00; Razem  $\text{zł}$  371 425,65.

PASYWA. — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  120 000,00; Kapitał zapasowy  $\text{zł}$  32 611,54; Fundusz specjalny  $\text{zł}$  40 000,00; Fundusz amortyzacyjny  $\text{zł}$  9 501,95; Wierzyciele  $\text{zł}$  129 921,50; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  993,35; Czysty zysk  $\text{zł}$  38 397,31; Razem  $\text{zł}$  371 425,65.

Rachunek strat i zysków

za okres od dn. 1 kwietnia 1934 r. do dn. 31 marca 1935 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej  $\text{zł}$  7 140,00; Koszty sprzedaży  $\text{zł}$  151 769,95; Koszty kredytów  $\text{zł}$  773,55; Podatki państwowe i komunalne  $\text{zł}$  11 364,85; Inne wydatki  $\text{zł}$  1 079,93; Strata na odbiorcach  $\text{zł}$  18 676,97; Czysty zysk  $\text{zł}$  38 397,31; Razem  $\text{zł}$  229 202,56.

MA. — Zysk brutto na sprzedaży  $\text{zł}$  228 015,27; % w instytucjach finansowych  $\text{zł}$  1 181,29; Dywidenda od udziałów  $\text{zł}$  8,00; Razem  $\text{zł}$  229 202,56.

1870

Bank Towarzystw Spółdzielczych, Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Polski, P. K. O., banki państwowe, bony Funduszu Inwestycyjnego  $\text{zł}$  666 420,70; Waluty zagraniczne  $\text{zł}$  68 851,40; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe  $\text{zł}$  429 909,12, b) papiery hipoteczne  $\text{zł}$  159 896,97, c) akcje  $\text{zł}$  176 619,72, Razem  $\text{zł}$  766 425,81; Banki krajowe  $\text{zł}$  213 896,10; Banki zagraniczne  $\text{zł}$  32 959,96; Weksle zdyskontowane  $\text{zł}$  4 709 409,79; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone  $\text{zł}$  2 084 452,32, b) niezabezpieczone  $\text{zł}$  18 753,80, Razem  $\text{zł}$  2 103 206,12; Pożyczki terminowe  $\text{zł}$  136 841,76; Należności z tytułu układów konwersyjnych  $\text{zł}$  1 491 434,15; Nieruchomości  $\text{zł}$  5 267 058,77; Różne rachunki  $\text{zł}$  2 359 182,45; Koszty, różnice kursowe i t. p.  $\text{zł}$  358 165,97; Oddziały  $\text{zł}$  406 166,14; Ogółem  $\text{zł}$  18 580 019,12.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy  $\text{zł}$  3 000 000,00, b) zapasowy  $\text{zł}$  508 264,67, c) inne rezerwy  $\text{zł}$  1 160 287,44, d) fundusz amortyzacyjny  $\text{zł}$  623 067,07, Razem  $\text{zł}$  5 291 619,18; Wkłady: a) terminowe  $\text{zł}$  3 184 716,88, b) a wista  $\text{zł}$  7 922 264,39, Razem  $\text{zł}$  11 106 981,27; Rachunki bieżące (saldo kredytowe)  $\text{zł}$  294 520,95; Zobowiązania inkasowe  $\text{zł}$  2 390,97; Redyskonto weksli  $\text{zł}$  412 287,63; Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego  $\text{zł}$  156 602,15; Banki krajowe  $\text{zł}$  335 382,41; Banki zagraniczne  $\text{zł}$  4 425,76; Wierzyciele hipoteczni  $\text{zł}$  5 370,17; Różne rachunki  $\text{zł}$  17 790,00; Procenty, prowizje, różne zyski  $\text{zł}$  562 224,88; Oddziały  $\text{zł}$  390 423,75; Ogółem  $\text{zł}$  18 580 019,12.

Gwarancje  $\text{zł}$  164 449,34; Inkaso  $\text{zł}$  554 135,61.

1882

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Radio“, Warszawa

Mazowiecka 5

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 sierpnia 1935 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Spółki, przy ulicy Mazowieckiej 5

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie z działalności Spółki za okres od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r.; 3) Bilans Spółki na dz. 31 marca 1935 r., oraz rachunek strat i zysków za czas od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r.; 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 6) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków, oraz uchwalenie podziału zysków; 7) Udzielenie władzom Spółki skwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 8) Określenie ilości członków Rady Nadzorczej i wybory na miejsce ustępujących członków Rady Nadzorczej; 9) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 10) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej, delegatów Rady Nadzorczej do Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej.

1882

# Akcyjny Bank Hipoteczny

we Lwowie

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji . . . . .		335 556 87
Waluty zagraniczne . . . . .		129 375 58
Papiery wartościowe własne:		
bilety skarbowe . . . . .	30 000 00	
papiery państwowe . . . . .	92 908 30	
listy zastawne . . . . .	2 911 115 32	
obligacje . . . . .	9 233 24	
akcje . . . . .	143 121 04	3 186 377 90
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych . . . . .		458 527 87
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego . . . . .		380 726 28
Banki krajowe . . . . .		15 254 82
Banki zagraniczne . . . . .		138 517 77
Weksle zdyskontowane . . . . .		5 677 377 94
Akcepty Banku Akceptacyjnego z 3 127 465 77 . . . . .		
Rachunki bieżące (saldo debet.):		
zabezpieczone . . . . .	5 875 797 32	
niezabezpieczone . . . . .	1 553 323 47	7 429 120 79
Pożyczki terminowe . . . . .		1 679 570 50
Należności z układów konwersyjnych . . . . .		2 973 669 19
Ruchomości . . . . .		1 354 80
Nieruchomości . . . . .		4 583 377 12
Koszty handlowe i admin. nieruchomości . . . . .		673 298 90
Rachunki oddziałów . . . . .		5 907 588 14
Długoterminowe pożyczki hipoteczne . . . . .		19 996 371 52
Dłużnicy z tytułu kredytów akceptacyjnych i remboursow. . . . .		61 615 40
Aktywa Oddziału kredytu długotermin. i różne aktywa . . . . .		8 322 186 78
		<u>61 949 848 17</u>
<b>STAN BIERNY</b>	zł	zł
Kapitały własne:		
zakładowy . . . . .	5 000 000 00	
zapasowy . . . . .	2 011 453 59	
inne rezerwy . . . . .	622 388 30	
fundusz amortyzacyjny . . . . .	658 691 75	8 292 533 64
Wkłady:		
terminowe . . . . .	1 311 253 63	
à vista . . . . .	892 702 40	
na książeczki wkładowe . . . . .	5 040 161 46	7 244 117 49
Rachunki bieżące . . . . .		1 210 861 04
Zobowiązania inkasowe . . . . .		6 167 73
Redyskonto weksli . . . . .		1 920 082 56
Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego . . . . .		3 127 465 77
Banki krajowe . . . . .		620 920 83
Banki zagraniczne . . . . .		5 380 148 36
Bank Akceptac. z 3 127 465 77 . . . . .		
Procenty prowizje i różne zyski . . . . .		850 641 12
Rachunki oddziałów . . . . .		5 911 709 39
Zwsk z lat ubiegłych . . . . .		105 726 87
Listy zastawne . . . . .		19 766 812 00
Zobowiązania z tytułu kredytów akcept. i rembours. . . . .		61 615 40
Pasywa oddziału kredytu długotermin. i różne pasywa . . . . .		7 451 045 97
		<u>61 949 848 17</u>
Gwarancje . . . . .	zł	282 325 58
Inkaso . . . . .	zł	650 166 82

# Bank Dyskontowy Warszawski, Spółka Akc.

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa, Bank Polski, P. K. O., banki państwowe . . . . .		2 024 164 28
Waluty zagraniczne . . . . .		397 099 33
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe . . . . .	646 509 39	
b) papiery hipoteczne . . . . .	3 479 710 49	
c) akcje . . . . .	1 158 325 46	5 284 545 34
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych . . . . .		4 447 886 06
Banki krajowe . . . . .		140 070 71
Banki zagraniczne . . . . .		2 020 272 84
Weksle zdyskontowane . . . . .		17 759 879 50
Rachunki bieżące (saldo debet.):		
a) zabezpieczone . . . . .	18 995 479 76	
b) niezabezpieczone . . . . .	4 218 972 52	23 214 452 28
Pożyczki terminowe . . . . .		2 074 405 70
Nieruchomości . . . . .		4 711 600 00
Różne rachunki . . . . .		6 241 369 99
Koszty . . . . .		1 644 728 20
Oddziały . . . . .		4 440 203 55
Należności z tyt. transakcyj. dewizowych na termin . . . . .		1 440 026 00
		<u>75 840 703 78</u>
Udzielone gwarancje . . . . .		1 666 616 54
Inkaso . . . . .		8 029 797 54
		<u>85 537 117 86</u>
<b>STAN BIERNY</b>	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy . . . . .	10 000 000 00	
b) zapasowy . . . . .	4 460 000 00	
c) fundusz amortyz. . . . .	7 0 000 00	15 160 000 00
Wkłady:		
a) terminowe . . . . .	12 549 743 47	
b) à vista . . . . .	5 997 331 60	18 547 075 07
Rachunki bieżące (saldo kredytowe) . . . . .		10 020 739 81
Zobowiązania inkasowe . . . . .		108 737 75
Redyskonto weksli w Banku Polskim . . . . .		7 234 021 01
Banki krajowe . . . . .		1 560 682 40
Banki zagraniczne . . . . .		9 567 804 09
Różne rachunki . . . . .		5 779 364 54
Procenty, prowizje i różne zyski . . . . .		1 664 297 81
Oddziały . . . . .		4 769 783 80
Zobowiązania z tyt. transak. dewiz. na termin. . . . .		1 428 197 50
		<u>75 840 703 78</u>
Zobowiąz. z tytułu udzielonych gwarancyj . . . . .		1 666 616 54
Różni za inkaso . . . . .		8 029 797 54
		<u>85 537 117 86</u>

1857

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy

## Austro-Daimler, Steyr, Puch

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów  
Spółka Akcyjna w Warszawie, Wierzbowa 8

zawiadamia, że w dn. 8 sierpnia r. b. o godz. 4 popoł., w lokalu Spółki, Wierzbowa 8, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1934; 3) Wybór Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w myśl przepisów ustawy.

1438

# Bank Zachodni, Spółka Akcyjna

W WARSZAWIE

Bilans surowy na dz. 1 lipca 1935 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O., Banku Gospodarstwa Krajowego, Państw. Banku Rolnym			
Waluty zagraniczne		1 470 726	52
Papiery wartościowe własne:		198 087	31
a) papiery państwowe	684 343 38		
b) .. hipoteczne	720 945 72		
c) akcje	133 673 49	1 535 962	59
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych			
Banki krajowe		2 562 246	07
.. zagraniczne		331 434	19
Weksle zdyskontowane		1 475 601	50
Akcepty Banku Akceptacyjnego		17 554 812	59
Rachunki bieżące (saldo debet.):			
a) zabezpieczone	11 166 115 81		
b) niezabezpieczone	1 675 240 69	12 841 356	50
Pożyczki terminowe		356 334	94
Należności z tytułu układów konwersyjnych, zapatrzonych w akcept Banku Akceptacyjnego			
		196 371	85
Nieruchomości		6 688 616	86
Różne rachunki		4 921 357	56
Koszty, różnice kursowe i t. p.		930 728	10
Oddziały		7 230 968	83
Należności z tytułu transakcji dewizowych na termin i reportowych			
		2 71 900	00
		61 011 505	41

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitały własne:			
a) zakładowy	10 080 000 00		
b) zapasowy	758 981 46		
c) inne rezerwy	2 392 574 04	13 231 555	50
Wkłady:			
a) terminowe	6 372 536 28		
b) à vista	18 140 286 74	24 512 823	02
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)			
Zobowiązania inkasowe		2 981 924	73
Redyskonto weksli		134 646	05
Dyskonto akcept. Banku Akceptacyjnego		5 285 657	89
Banki krajowe		198 325	00
.. zagraniczne		1 673 532	46
Bank Akcept. z 198 325 00		1 337 846	67
Wierzyciele hipoteczni		36 861	75
Różne rachunki		1 404 341	55
Procenty, prowizje i różne zyski		1 341 021	83
Oddziały		6 159 068	96
Zobowiązania z tyt. transakcji dewizowych na termin i reportowych			
		2 713 900	00
		61 011 505	41

Gwarancje . . . . .zł 1 477 631'62

Inkaso . . . . .zł 9 603 883 51

1887

ZARZĄD FIRMY

Zakłady Mechaniczne Bormann, Szwede i S-ka

SPÓŁKA AKCYJNA

stosownie do art. 441 K. II., podaje do wiadomości, że na Walnem Zebraniu Akcjonariuszów, odbytem w dn. 12 kwietnia 1935 r. uchwalono

OBNIZYC KAPITAŁ AKCYJNY SPÓŁKI

do wysokości zł 1 575 000. Wierzyciele Spółki, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, winni wnieść swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

1859

Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Dobryznka”

Spółka Akcyjna w Pabjanicach

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

**STAN CZYNNY.**—Grunty zł 284 350 80; Budynki zł 831 067 00; Maszyny i urządzenia zł 1 464 606 60; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 72 240 97; Gotówka, weksle i papiery wartościowe zł 24 861 17; Remanenty zł 63 593 40; Dłużnicy zł 143 033 40; Pozostałość strat z lat ubiegłych zł 372 338 46; Zysk za 1934 r. zł 643 83; Razem zł 3 255 447 97.

**STAN BIERNY.**—Kapitał akcyjny zł 1 000 000 00; Kapitał amortyzacyjny zł 1 072 707 60; Odpisano w roku sprawozdawczym zł 10 754 17; Dopisano w roku sprawozdaw. zł 21 231 97; Akcepty zł 22 716 20; Wierzyciele zł 1 039 364 37; Przejściowe różnice kursowe zł 110 182 00; Razem zł 3 255 447 97.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1934 r.

**WINIEN.**—Koszty produkcji zł 1 377 525 29; Koszty handlowe, ubezpiecz. od ognia i dobroczynność zł 42 723 94; Prowizje i procenty zł 35 655 91; Świadczenia socjalne zł 41 470 25; Podatki państwowe i komunalne zł 75 187 98; Odpisy amortyzacyjne zł 21 231 97; Zysk za 1934 r. zł 643 83; Razem zł 1 594 439 17.

**MA.**—Wpływy z produkcji zł 1 552 830 06; Wpływy z dzierżawy zł 11 976 00; Różne wpływy zł 9 104 95; Różnice kursowe zł 20 528 16; Razem zł 1 594 439 17.

1886

## Przegląd Kobięcy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALJOM ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRĄDOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZDOBNYM KRAJOWYM PERJODYKIEM W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA: ROCZNIE—zł 24; PÓLROCZNIE—zł 12'50; KWARTALNIE — 6'50; EGZ. POJED. — zł 2'25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I ADMIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.) — TEL. 11-61-73.

## Przegląd Kobięcy

**PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI**

# BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

## „POLSKA GOSPODARCZA”

DAWNIEJ

### „PRZEMYSŁ i HANDEL”

	Z		Z
1 — 18) bez serji — wyczerpane.		42) Tom XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.)	1'00
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji, 1926 (wyczerp.)	1'20	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane)	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopoli spirytusowego w Polsce, 1926	0'70	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926	1'50	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce	1'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.)	1'20	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej	2'50
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program), 1926	1'00	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarner</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926	1'50	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne	0'80
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.)	1'50	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe	1'00
26) „ VIII — <i>A. Stebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.)	1'20	50) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczem Polski	1'00
27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1'00	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska (wyczerp.)	1'50
28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy	1'50	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1'00
29) „ XI — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej (wyczerp.)	1'00	53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50
30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2'50	54) „ XXXVI — <i>Janusz Butler</i> . — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich	1'50
31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczenie trustów w Stanach Zjednoczonych	2'00	55) „ XXXVII — <i>Adolf Peretz</i> . — Od kartelu do koncernu	3'00
32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.)	1'50	56) „ XXXVIII — <i>J. Mieszalski</i> . — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce	1'50
33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym	1'20	57) „ XXXIX — <i>Feliks Młynarski</i> . — Reforma waluty dewizowo-złotej	1'50
34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2'00	58) „ XL — <i>Dr. Henryk Gruber</i> . — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce	1'00
35) „ XVII — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane)	2'00	59) „ XLI — <i>Stanisław Sasorski</i> . — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem	1'50
36) „ XVIII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan finansowy Polski w roku 1927	2'00	60) „ XLII — <i>Tadeusz Woynowski</i> . — Kształtowanie się cen chleba w Polsce	2'00
37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.)	2'00	61) bez serji — <i>Stefan Starzyński</i> . — Rola Państwa w życiu gospodarczem	1'00
38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1'50	62) „ „ — <i>Stefan Starzyński</i> . — Życie gospodarcze a ustrój państwa	1'50
39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pozłacana	1'50		
40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej	3'00		
41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3'00		

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

# PAŃSTWOWY BANK ROLNY

**Instytucja Centralna** \_\_\_\_\_  
**Warszawa, ul. Nowogrodzka 50**

**Oddziały:** \_\_\_\_\_  
**Oddział Główny w Warszawie, Oddziały: w Gdyni,  
Grudziądzu, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie,  
Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu i Wilnie** \_\_\_\_\_

**Adres telegraficzny Instytucji Centralnej „CENTROPEBROL”**

**Adres telegraficzny Oddziałów „PEBROL”**

**Kapitał zakładowy zł 100 milionów**

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 4% listach zastawnych na kupno gruntu z parcelacją; udziela długoterminowych kredytów na wszelkiego rodzaju meljoracje rolne; udziela drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytów obrotowych za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; dostarcza drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytu towarowego w nawozach sztucznych; kupuje majątki ziemskie na parcelację i podejmuje się parcelacji komisowej; przyjmuje wkłady terminowe i na książeczki oszczędnościowe oraz

**ZŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE**

# „POLMIN”

## Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

---

---

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

### RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU  
POLISH PETROLEUM COMPANY  
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-  
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH  
MIASTACH EUROPY

---

---

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-  
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI  
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-  
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK  
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-  
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,  
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY  
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI  
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH  
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

---

---

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”  
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ  
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

**ODDZIAŁY:** BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,  
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,  
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,  
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO

---

---